

# KRONIKA SEJMOWA



WIZYTA MARSZAŁEK SEJMU W TALLINIE



32. POSIEDZENIE SEJMU



SPOTKANIE Z PRZEWODNICZĄCYM DUMY



PAŃSTWA GRUPY WYSZEHRADZKIEJ  
O FINANSACH UE



# Spis treści

## 32. POSIEDZENIE SEJMU W DNIACH 23-25 STYCZNIA 2013 R.

### SEJM UCHWAŁIŁ

- Nowelizację ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne
- Nowelizację przepisów związanych z przeprowadzaniem ofert publicznych
- Możliwość zwolnienia dłużnika z kosztów sądowych w postępowaniu upadłościowym
- Ustawę o środkach ochrony roślin
- Nowelizację ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach
- Zmiany w płatnościach dla rolników
- Nowelizację ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym

### W PIERWSZYM CZYTANIU

- Propozycja zmiany w procedurze ścigania gwałtu
- Przepisy dotyczące przestrzegania tajemnicy w procesie karnym
- Propozycje utworzenia nowych instytucji prawa karnego procesowego

### SEJM ODRZUŁ

- Poselskie projekty dotyczące związków partnerskich
- Projekt ustawy o zachowaniu kontroli państwa nad grupą Lotos S.A.

### RZĄD INFORMUJE

- O działalności centrów i klubów integracji społecznej

### RZĄD NA BIEŻĄCO INFORMUJE SEJM

- W sprawie tzw. trójpaku energetycznego

### SEJM ROZPATRZYŁ

- Wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia

### SEJM POJĄŁ UCHWAŁY

- W sprawie zmian w Regulaminie
- W sprawie upamiętnienia powstania Teatru Polskiego w Warszawie

### Z PRAC KOMISJI

- Bilans cypryjskiej prezydencji i priorytety irlandzkiej
- Promocja zdrowia w Unii poprzez sport i turystykę
- Państwa Grupy Wyszehradzkiej o finansach UE

s. 3

s. 4

s. 6

s. 6

s. 8

s. 9

s. 10

s. 12

s. 13

s. 13

s. 15

s. 18

s. 19

s. 20

s. 21

s. 11

s. 24

s. 26

s. 27

s. 29



s. 3



s. 4



s. 9



s. 15





s. 30

## WIZYTY MARSZAŁKA SEJMU

- Rozmowy i spotkania w Tallinie

s. 30

## GOŚCIE ZE ŚWIATA

- Spotkanie z przewodniczącym Dumy
- Minister spraw zagranicznych Gruzji w Sejmie
- Wizyta prezydenta Mongolii

s. 32

s. 32

s. 33

## MIĘDZYNARODOWA DZIAŁALNOŚĆ POLSKICH PARLAMENTARZYSTÓW

- Rozmowy w Kiszyniowie
- Misja AWEPA w Nigerii

s. 34

s. 35

## WYDARZENIA

- Delegacja Sejmu we Lwowie
- Obrady Europejskiego Parlamentu Żydowskiego

s. 36

s. 37

## Z PRAC KLUBÓW

- Klub Parlamentarny PO
- Klub Parlamentarny PiS
- Klub Poselski Ruch Palikota
- Klub Parlamentarny PSL
- Klub Poselski SLD

s. 38

s. 39

s. 40

s. 41

s. 42

## W KANCELARII SEJMU

- Konferencja z okazji jubileuszu „Przeglądu Sejmowego”

s. 43

## Z DZIAŁALNOŚCI RADY OCHRONY PRACY

s. 45

## W PARLAMENCIE EUROPEJSKIM

s. 46

## W PARLAMENTACH EUROPY

- Czechy
- Słowacja
- Litwa

s. 53

s. 54

s. 55



s. 32



s. 33



s. 43

## SEJM UCHWAŁIŁ

# NOWELIZACJĘ USTAWY O PORĘCZENIACH I GWARANCJACH UDZIELANYCH PRZEZ SKARB PAŃSTWA ORAZ NIEKTÓRE OSOBY PRAWNE

druki nr 964, 1024, 1024-A

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne przedstawiła Izbie posłanka **Teresa Piotrowska** (PO). Przypomniała, że celem nowelizacji jest wsparcie mikro-, małych i średnich przedsiębiorstw poprzez ułatwienie im w okresie kryzysu dostępu do kredytów. Utrzymująca się trudna sytuacja ekonomiczno-gospodarcza i pogarszająca się kondycja finansowa tych firm powoduje spadek ich zdolności kredytowej. Dlatego rząd zdecydował się na zwiększenie roli poręczeń i gwarancji Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) jako instrumentu zabezpieczającego spłatę kredytów, a tym samym umożliwiającą przedsiębiorcom pozyskiwanie finansowania zewnętrznego.

Posłanka sprawozdawczyni powiedziała, że dzięki zmianom w ustawie BGK będzie mógł udzielać innym bankom prowadzącym akcję kredytową gwarancji na szerszą niż dotychczas skalę. Zauważyła, że dotychczasowe przepisy pozwalają na udzielanie poręczeń i gwarancji w ramach rządowych projektów społeczno-gospodarczych oraz programów samorządności lokalnej i rozwoju regionalnego jedynie na zasadach rynkowych, co z uwagi na wysokość opłaty prowizyjnej blokuje dostęp dużej części mikro-, małych i średnich przedsiębiorców do tego produktu. Przygotowana przez rząd zmiana daje BGK możliwość udzielania poręczeń i gwarancji stanowiących pomoc publiczną oraz pomoc *de minimis* także w przypadku, w którym pobierana będzie prowizja w wysokości niższej niż rynkowa lub wcale nie będzie pobierana. To z pewnością zwiększy dostępność tej formy zabezpieczenia spłaty kredytów dla przedsiębiorców.

Z uwagi na przepisy obowiązujące w Unii Europejskiej o pomocy publicznej upoważniono ministra do spraw finansów publicznych do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe warunki i tryb udzielania w ramach programów rządowych pomocy publicznej lub pomocy *de minimis* w formie poręczeń i gwarancji BGK. W tych przypadkach stosowane będą nierynkowe stawki opłat prowizyjnych, pokrywające tylko koszty operacyjne działalności banku gwaranta. Mając na względzie konieczność pokrywania przez BGK ryzyka działalności bankowej ponoszonego w związku z realizacją programów rządowych, projekt obliuguje Ministra Finansów do przekazania środków z budżetu państwa na zwiększenie funduszu statutowego Banku.

Podczas debaty przedstawiciele wszystkich klubów pozytywnie ocenili proponowane zmiany i zapowiedzieli poparcie dla projektu ustawy. W swoich wystą-

pieniach posłowie zwracali uwagę na znaczące zmniejszenie w obecnej, trudnej sytuacji gospodarczej akcji kredytowej przez banki komercyjne i na konieczność ułatwienia przedsiębiorcom dostępu do kapitału. Za właściwy kierunek uznawali w związku z tym zwiększenie gwarancji udzielanych przez BGK oraz pełne pokrycie obciążeń finansowych Banku związanych z realizacją programu, w tym w szczególności kosztów operacyjnych, nakładów na dochodzenie roszczeń z tytułu wypłaconych gwarancji i innych wydatków. Podkreślono, że lepsza dostępność do kredytów pozwoli na poprawę działalności przez małe i średnie przedsiębiorstwa, co może zminimalizować skutki spowolnienia gospodarczego oraz ograniczyć bezrobocie.

Klub PO zgłosił poprawkę polegającą na uzupełnieniu treści umowy między ministrem właściwym do spraw finansów publicznych a BGK o klauzulę, że minister ten będzie przekazywał Bankowi środki na pokrycie kosztów i wydatków związanych z udzielaniem gwarancji i poręczeń, a nie jedynie na pokrycie wypłat z tego tytułu, jak zapisano w projekcie.

Przedstawiciel PiS skrytykował zbyt późne przygotowanie przez rząd omawianego projektu ustawy, gdyż – jak stwierdził – już w połowie 2012 r. widoczne było spowolnienie gospodarcze, a jeszcze wcześniej dało o sobie znać ograniczenie akcji kredytowej. Wyraził wątpliwość co do możliwości wykorzystania omawianych gwarancji w ramach założonej przez Ministerstwo Finansów kwoty 5 mld zł.

Z kolei poseł Klubu SP zwrócił uwagę na możliwe skutki bardzo wysokich kwot poręczeń i gwarancji udzielanych przez Skarb Państwa głównie na wielkie inwestycje, co może spowodować negatywne konsekwencje dla budżetów państwa w latach 2017-2020.

Na pytania posłów odpowiedział podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Wojciech Kowalczyk**.



Posłanka sprawozdawczyni Teresa Piotrowska (PO)



## BANK GOSPODARSTWA KRAJOWEGO

Powiedział, że skuteczność proponowanej nowelizacji zostanie zapewniona poprzez wprowadzenie gwarancji nieodwołalnej i wypłacanej w ciągu 15 dni. Ponadto za ważny argument, świadczący o wysokiej skuteczności postulowanych zmian ustawowych, uznał ustalenie zerowej stawki ryzyka związanego z gwarancjami

udzielanymi przez BGK. Powinno to mieć zasadnicze znaczenie dla banków komercyjnych, które będą zawierały umowy gwarancyjne z BGK. Widoczne jest już bardzo duże zainteresowanie z ich strony nowymi możliwościami udzielania kredytów - zaznaczyło.

W związku z tym, że podczas drugiego czytania zgłoszono do projektu ustawy poprawkę, został on ponownie skierowany do Komisji.

W trzecim czytaniu Sejm, zgodnie z rekomendacją Komisji, przyjął poprawkę, a następnie jednogłośnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o poręczeniach i gwarancjach udzielanych przez Skarb Państwa oraz niektóre osoby prawne. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.

### SEJM UCHWALIŁ

## NOWELIZACJĘ PRZEPISÓW ZWIĄZANYCH Z PRZEPROWADZANIEM OFERT PUBLICZNYCH

druki nr 903, 1017,  
1017-A



Posłanka sprawozdawczyni Krystyna Skowrońska (PO)

Sprawozdanie Komisji Finansów Publicznych o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw przedstawiła Izbie posłanka **Krystyna Skowrońska** (PO). Oświadczyła, że przedłożona posłom obszerna nowelizacja ma na celu transpozycję do polskiego porządku prawnego dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/73/UE z dnia 24 listopada 2010 r., która zmienia dyrektywę 2003/71/WE w sprawie prospektu emisyjnego publicznego w związku z publiczną ofertą oraz dopuszczeniem do obrotu papierów wartościowych oraz dyrektywę 2004/109/WE w sprawie harmonizacji wymogów dotyczących przejrzystości informacji o emitentach, których papiery

wartościowe dopuszczone są do obrotu na rynku regulowanym. Ponadto w projekcie zaproponowano doprecyzowanie niektórych przepisów ustawy o ofercie publicznej w zakresie, w jakim wdrażała ona uprzednio przepisy dyrektywy 2003/71/WE.

Nowelizacja zakłada dostosowanie definicji inwestorów kwalifikowanych do definicji klientów branżowych i uprawnionych kontrahentów zawartej w dyrektywie 2004/39/WE. Pozwoli to uprościć procedury oraz zmniejszyć koszty ponoszone przez emitentów w przypadku przeprowadzania ofert kierowanych do tego typu podmiotów.

Zmniejszeniu uległy obowiązki informacyjne związane z niektórymi rodzajami ofert publicznych. Zmiany w tym zakresie spowodują również obniżenie kosztów i ograniczenie obowiązków emitentów dotyczących przeprowadzania ofert publicznych oraz obowiązków podmiotów ubiegających się o dopuszczenie papierów wartościowych do obrotu na rynku regulowanym, poprzez m.in. zmniejszenie częstotliwości składania wymaganych dokumentów do Komisji Nadzoru Finansowego, a także ich zakresu. Między innymi nastąpi rezygnacja z zatwierdzania memorandum informacyjnego przez organ nadzoru w przypadku oferty do wartości 2,5 mln euro, co powinno ułatwić pozyskiwanie kapitału przez małe spółki.

Istotnym nowym rozwiązaniem przewidzianym w ustawie jest umożliwienie stosowania konstrukcji „oferty kaskadowej” przez emitentów papierów wartościowych o charakterze nieudziałowym. Regulacja ta



powinna pozwolić pozyskiwać potrzebne środki finansowe w stosunkowo krótkim czasie, ponieważ będą oni dokonywać transakcji tylko z wybranymi, wyspecjalizowanymi podmiotami, które następnie mogą oferować papiery wartościowe detalicznym inwestorom, z wykorzystaniem prospektu sporządzonego uprzednio przez samego emitenta, ale publikując tylko warunki własnej oferty (wskazując m.in. cenę, liczbę, terminy i warunki subskrypcji).

Rządowe propozycje zakładają również zmianę formy i treści podsumowania w prospekcie emisyjnym. Ma ono obejmować kluczowe informacje o emisji, przedstawione w sposób zwięzły i bez sformułowań technicznych, co powinno przyczynić się do ułatwienia inwestorom podejmowania racjonalnych decyzji związanych z zakupem.

Postulowane zmiany wprowadzają również obowiązek dokonywania przez inwestorów wpłat z tytułu zapisów na akcje nowej emisji na wydzielony rachunek bankowy firmy inwestycyjnej w przypadku, gdy oferta ta przeprowadzana jest za jej pośrednictwem. Wdrożenie tej regulacji podyktowane jest potrzebą zabezpieczenia interesów inwestorów uczestniczących w ofercie publicznej nowych akcji. Może bowiem dojść do sytuacji, że w długim okresie pomiędzy zakończeniem oferty, czyli przydzieleniem akcji, a rejestracją podwyższonego kapitału zakładowego przez sąd inwestor ryzykuje utratę wpłaconych środków, gdyż emitent swobodnie może dysponować nimi jeszcze przed wystąpieniem przez nabywcę akcji z roszczeniem względem spółki o ich wydanie, czyli zapisanie na rachunku.

Nowelizacja przewiduje też wprowadzenie nowych zasad nadzoru nad ofertami publicznymi. Przyjęto rozwiązanie, że akcję promocyjną na dużą skalę można będzie prowadzić wyłącznie w przypadku oferty publicznej – skierowanej do co najmniej 150 osób lub nieoznaczonego adresata. Ponadto dopiero złożenie prospektu emisyjnego do Komisji Nadzoru Finansowego, w celu jego zatwierdzenia, będzie momentem uprawniającym do rozpoczęcia promocji. Natomiast w przypadku oferty publicznej prowadzonej bez prospektu emisyjnego emitent lub sprzedający byłby zobowiązany do uzyskania zgody KNF na treści materiałów promocyjnych dotyczących tej oferty. Temu obowiązkowi nie podlegałyby oferty prowadzone na podstawie prospektu, ponieważ w tych przypadkach KNF może podjąć stosowne działania już na etapie weryfikacji tego dokumentu.

Ustawa obejmuje także przepisy o sankcjach karnych i administracyjnych.

Posłanka sprawozdawczyni poinformowała, że proponowane zmiany w innych ustawach wynikają z konieczności ich dostosowania do nowelizacji ustawy o ofercie publicznej. Projekt był szeroko konsultowany z licznymi podmiotami oraz był przedmiotem uzgodnień międzyresortowych.

Posłanka K. Skowrońska wyraziła przekonanie, iż uchwalenie ustawy spowoduje ograniczenie obciążeń spoczywających na emitentach papierów wartościowych, zwiększenie efektywności systemu nadzoru nad ofertami publicznymi, wzmocnienie prawidłowego funkcjonowania rynku kapitałowego, jego stabilności, bezpieczeństwa oraz przejrzystości i zaufania do niego. Uznała też, że projektowane zmiany przyczynią się do ochrony interesów podmiotów działających na rynku kapitałowym, w szczególności inwestorów, a także do ułatwienia pozyskiwania kapitału na polskim rynku kapitałowym przez małe i średnie przedsiębiorstwa oraz podniesienia konkurencyjności tego rynku, a tym samym również całej gospodarki narodowej.

Podczas debaty przedstawiciele klubów PO, RP, PSL i SLD generalnie pozytywnie oceniali projekt i zapowiedzieli głosowanie za jego przyjęciem. Proponowane rozwiązania potraktowali jako ważne ze względu na wzmocnienie ochrony interesów podmiotów działających na polskim rynku kapitałowym oraz przewidywany pozytywny wpływ na konkurencyjność tego rynku.

Przedstawiciel Klubu RP uznał natomiast niektóre regulacje za nie w pełni uzasadnione wymogami rynku kapitałowego.

W debacie nie uczestniczyli przedstawiciele klubów PiS i SP, ponieważ ugrupowania te zgłosiły swoje zasadnicze wątpliwości do rządowego przedłożenia podczas pierwszego czytania. Krytycznie oceniły one m.in. liberalizację przepisów dotyczących zatwierdzania prospektów i memorandum przez Komisję Nadzoru Finansowego. Ich zdaniem, „spowoduje to jeszcze większą koncentrację inwestycji w rękach pośredników i odejście od inwestycji bezpośrednich przez inwestorów indywidualnych, a także wymusi korzystanie z profesjonalnych firm analitycznych i doradczych, co w efekcie zwiększy koszty inwestycji ponoszone przez nabywców papierów wartościowych w Polsce”.

Przedstawiciel Klubu PO złożył dwie poprawki doprecyzowujące sformułowania niektórych przepisów.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów **Wojciech Kowalczyk** odpowiadając na uwagi i pytania, stwierdził, że nikt z inwestorów na rynku krajowym ani na rynkach zagranicznych nie będzie zaskoczony szybkim terminem wejścia ustawy w życie, gdyż dyrektywa unijna, którą wdraża ona do polskiego porządku prawnego, jest im dobrze znana.

W trzecim czytaniu Sejm, zgodnie z rekomendacją Komisji Finansów Publicznych, przyjął obie zgłoszone poprawki, a następnie uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych oraz niektórych innych ustaw 297 głosami, przy 139 przeciwnych i 16 wstrzymujących się. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.





Poseł sprawozdawca Wojciech Szarama (PiS)

druki nr 965, 1020

## SEJM UCHWAŁIŁ

## MOŻLIWOŚĆ ZWOLNIENIA DŁUŻNIKA Z KOSZTÓW SĄDOWYCH W POSTĘPOWANIU UPADŁOŚCIOWYM

Sprawozdanie Komisji Ustawodawczej o komisyjnym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze przedstawił Izbie poseł **Wojciech Szarama** (PiS). Przypomniat, że z inicjatywą nowelizacji ustawy wystąpiła Komisja, która przeprowadziła też pierwsze czytanie przedłożenia. Zaproponowane przepisy dostosowują prawo do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z maja ub.r., w którym zosta-

ło uznane, iż wyłączenie możliwości zwolnienia dłużnika z opłaty sądowej w postępowaniu o ogłoszenie upadłości narusza konstytucyjne prawo do sądu. Trybunał zwrócił uwagę, że w obecnym stanie prawnym dłużnik będący uczestnikiem postępowania upadłościowego (z wyjątkiem np. podstępowania dotyczącego upadło-

ści konsumenckiej), w przeciwieństwie do wierzyciela, nie może ubiegać się o zwolnienie od kosztów sądowych, w szczególności zaś od opłaty sądowej, wynoszącej 1000 zł, co może negatywnie wpływać na jego sytuację.

Nowelizacja uchyła przepis zakwestionowany przez TK. Po wejściu jej w życie w postępowaniu upadłościowym będą stosowane ogólne zasady zwalniania z kosztów sądowych – zarówno w stosunku do dłużników prowadzących działalność gospodarczą, jak i nieprowadzących jej. Sąd w każdym przypadku powinien ocenić, czy dłużnik jest w stanie ponieść koszty sądowe i zdecydować o zwolnieniu go (lub nie) z ich ponoszenia.

W dyskusji przedłożenie poparły wszystkie kluby. Nie zgłoszono poprawek.

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze w brzmieniu zaproponowanym przez Komisję Ustawodawczą 448 głosami (2 głosów było przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu). Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.

## SEJM UCHWAŁIŁ

## USTAWĘ O ŚRODKACH OCHRONY ROŚLIN

Polscy rolnicy każdego roku zużywają ok. 60 tys. ton środków ochrony roślin; wartość tego rynku szacowana jest w naszym kraju na blisko 2 mld zł rocznie. Procedury związane z obrotem, stosowaniem i kontrolą tych produktów reguluje ustawa z 18 grudnia 2003 r., zaszła jednak pilna konieczność zmiany wielu jej przepisów w celu wdrożenia nowych regulacji unijnych: rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady Wspólnoty Europejskiej nr 1107/2009 z 21 października 2009 r. o wprowadzaniu do obrotu środków ochrony roślin oraz dyrektywy Parlamentu Europejskiego

i Rady 2009/128/WE z dnia 21 października 2009 r., ustanawiającej ramy wspólnotowego działania na rzecz zrównoważonego stosowania pestycydów. Oba te akty Polska powinna wprowadzić do prawa krajowego już w 2011 roku.

Poseł **Piotr Polak** (PiS) przedkładając na 31. posiedzeniu Izby sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym przedłożeniu, wskazał, że jego uchwalenie będzie oznaczało zastąpienie dotychczasowej ustawy o środkach ochrony roślin nową, wdrażającą unijne normy. Wyjaśnił, iż przyczyną bez



mała trzyletniego opóźnienia w implementacji prawa UE jest bardzo złożona materia ustawy, wymagająca wnikliwych, czasochłonnych konsultacji z wieloma zainteresowanymi instytucjami i organizacjami. „Jest to ustawa bardzo ważna, powinna bowiem zapewnić bezpieczeństwo zdrowotne dobrej polskiej żywności, a zarazem zaspokoić potrzeby polskich rolników i szeroko rozumianej polskiej przyrody, w tym m.in. bezpieczeństwo owadów zapylających, zwłaszcza pszczoł” – podkreślił poseł, rekomendując Izbie przyjęcie projektu wraz z proponowanymi przez Komisję poprawkami.

Ustawa w sposób szczegółowy reguluje wszystkie kwestie dotyczące środków ochrony roślin, takie jak: wprowadzanie do obrotu, stosowanie, potwierdzanie sprawności technicznej sprzętu używanego do zabiegów, prowadzenie integrowanej produkcji roślin, realizacja szkoleń z zakresu środków ochrony roślin oraz gromadzenie informacji o zatruciach nimi. W ustawie określono także zasady funkcjonowania i kompetencje właściwych organów, w tym m.in. Komisji do spraw Środków Ochrony Roślin. Sprecyzowano także nazewnictwo, w tym termin „użytkownik profesjonalny”. Wprowadzono możliwość stosowania przy tworzeniu dokumentacji i rejestracji środków ochrony roślin, obok języka angielskiego, także języka polskiego. Jednak część dokumentacji nie będzie tłumaczona na polski z uwagi na wydłużenie procedury rejestracyjnej i koszty przekładu.

Ustawa zakłada, że środek ochrony roślin wprowadzony do obrotu może być wykorzystany tylko do końca terminu jego ważności. Ustanawia ponadto obowiązek określenia okresów karencji dla ludzi i prewencji dla owadów zapylających, podawania w treści etykiety informacji o stopniu toksyczności dla ludzi i zwierząt kręgowych oraz owadów zapylających. Reguluje także kwestie bezpieczeństwa stosowania środków ochrony roślin nie tylko na obszarze upraw chronionych i terenach przyległych, ale także w całym środowisku. Nowe przepisy obligują Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi,

aby w porozumieniu z Ministrem Środowiska określił, w drodze rozporządzenia, minimalne odległości stosowania środków ochrony roślin od konkretnych miejsc lub obiektów, a także warunki ich użycia w pobliżu zbiorników i cieków wodnych.

Ustawa nakazuje gromadzić informacje o zatruciach – nie tylko ludzi, ale również pszczoł. Przewiduje kary za naruszenie obowiązujących regulacji, a także za wprowadzanie do obrotu podrobionych bądź sfałszowanych preparatów. Ustanawia, że badania tych środków ochrony roślin wykonują laboratoria Państwowej Inspekcji Ochrony Roślin i Nasiennictwa i Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu.

Podczas drugiego czytania zgłoszono 20 poprawek oraz 9 wniosków mniejszości.

W trzecim czytaniu, na bieżącym posiedzeniu, Sejm przyjął 7 poprawek oraz część wniosków mniejszości, dotyczących m.in. okresu stosowania środków ochrony roślin i zasad powoływania Komisji do spraw Środków Ochrony Roślin. Następnie głosami 295 posłów, przy 5 przeciwnych i 144 wstrzymujących się, uchwalił ustawę o środkach ochrony roślin. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia, z wyjątkiem części przepisów, które mają zacząć obowiązywać w terminach późniejszych, tj. od 26 listopada 2013 r. oraz 1 stycznia 2014 r.



Poseł sprawozdawca Piotr Polak (PiS)



## SEJM UCHWAŁIŁ

druki nr 1000,  
1009, 1009-ANOWELIZACJĘ USTAWY O UTRZYMANIU  
CZYSTOŚCI I PORZĄDKU W GMINACH

1 stycznia 2012 r. weszła w życie znaczna część przepisów nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, które zasadniczo zmieniły dotychczasowy model gospodarki odpadami komunalnymi i ustanowiły nowe zasady finansowania, odbierania odpadów od właścicieli nieruchomości i ich zagospodarowania.

Odpowiedzialnością za ten proces obarczono gminy. Cały ubiegły rok przygotowywały się one do realizacji nowych zadań, natomiast w bieżącym roku następuje już faktyczne wdrażanie przepisów. Od 1 lipca br. zaczną obowiązywać nowe zasady odbioru śmieci. Ich zbiórką zostaną objęci wszyscy mieszkańcy; nie będzie trzeba zawierać indywidualnych umów na wywóz odpadów. Obowiązek podpisania umowy z firmą wywozową, wyłonioną w przetargu, przejmie gmina. Mieszkańcy mają wносить do gminy opłaty zgodnie z jedną, wyznaczoną w drodze uchwały stawką. Samorządy oceniły, że jest to rozwiązanie niepozwalające na elastyczne podejście do wyboru metody dostosowanej do warunków występujących w poszczególnych częściach

terenu gminy. Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom i postulatam samorządów, Senat przygotował propozycje zmian, które – w jego ocenie – umożliwią gminom prowadzenie racjonalnej polityki w zakresie gospodarowania odpadami i ustalania opłat za ich odbieranie.

Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej o senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach oraz niektórych innych ustaw przedstawił Izbie na 31. posiedzeniu poseł **Tadeusz Arkit** (PO). Poinformował, że podczas prac wykreślono z projektu przepis przedłużający o jeden miesiąc termin na podjęcie przez gminy uchwał w sprawie wyboru metody naliczania opłaty za śmieci, deklaracji o jej wysokości oraz określenia terminu i częstotliwości jej uiszczania. Zgodnie z obowiązującą ustawą gminy powinny były to zrobić do końca 2012 roku, komisje uznały jednak, że prze-

pis ten jest zbędny, ponieważ samorząd może w zasadzie podjąć taką uchwałę w każdym momencie. Gminy, które czekały na nowelizację i nie podejmowały uchwał, będą mogły to uczynić bez sankcji po jej wejściu w życie.

Nowe przepisy zakładają możliwość wyboru różnych metod ustalania opłat dla poszczególnych części obszaru gminy (obecnie obowiązujące regulacje pozwalają na wybór tylko jednej metody dla całego terenu). Rada gminy może różnicować stawki opłaty w zależności od powierzchni lokalu mieszkalnego, liczby mieszkańców zamieszkujących nieruchomość, podziału na tereny wiejskie lub miejskie, a także od rodzaju zabudowy.

Z opłat pobranych za gospodarowanie odpadami komunalnymi gmina będzie mogła pokryć koszty wyposażenia nieruchomości w pojemniki lub worki do zbierania odpadów komunalnych, a także koszty utrzymywania pojemników w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym (w obecnym brzmieniu ustawa stanowi, iż wyposażenie nieruchomości w pojemniki służące do zbierania odpadów komunalnych oraz ich utrzymywanie w odpowiednim stanie jest obowiązkiem właściciela nieruchomości).

Deklaracje o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi będą mogły być składane przez właścicieli nieruchomości drogą elektroniczną.

Rada gminy, w drodze uchwały, może zarządzić pobór opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w drodze inkasa oraz wyznaczyć inkasentów.

Senackie przedłożenie poparły wszystkie kluby, choć w dyskusji przypomniano, że część rozwiązań w projekcie ustawy budziła wiele kontrowersji wśród samorządowców i protesty mieszkańców, spowodowane przede wszystkim przewidywanymi znacznymi podwyżkami opłat za wywóz śmieci.

Posłowie klubów SLD i SP zgłosili ogółem trzy poprawki do projektu, m.in. umożliwiającą gminom bezprzetargowe zorganizowanie systemu gospodarki odpadami przez gminne spółki komunalne.

W trzecim czytaniu, na bieżącym posiedzeniu, Sejm zgodnie z rekomendacją komisji odrzucił wszystkie poprawki, a następnie – 441 głosem (8 posłów głosowało przeciw, 3 wstrzymało się od głosu) – uchwalił ustawę o zmianie ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w brzmieniu zaproponowanym przez komisję. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.



Poseł sprawozdawca Tadeusz Arkit (PO)





SEJM UCHWAŁIŁ

# ZMIANY W PŁATNOŚCIACH DLA ROLNIKÓW

druki nr 1054,  
1060, 1060-A

Przedstawiając Izbie sprawozdanie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego, poseł **Piotr Walkowski** (PSL) wyjaśnił, że zaproponowane zmiany są następstwem wejścia w życie rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady UE. Umożliwią one stosowanie w roku 2013 przejściowego wsparcia krajowego dla rolników. Zgodnie z nowelizacją będzie ono przyznawane rolnikom z tych sektorów, które otrzymały za rok 2012 krajowe płatności uzupełniające, czyli producentom zbóż, roślin oleistych, wysokobiałkowych i motylkowatych, a także roślin paszowych na trwałych użytkach zielonych, chmielu, skrobi ziemniaczanej i tytoniu.

Poseł sprawozdawca powiedział, że przewiduje się, iż płatności za rok 2013 będą na podobnym poziomie jak z roku ubiegłego. Zgodnie z zaleceniami unijnymi należy stosować tzw. modulację płatności bezpośrednich, czyli odpowiednie ich zmniejszenie. W przypadku nowych państw członkowskich (innych niż Bułgaria i Rumunia), a więc również Polski, mechanizm dostosowania polega na zmniejszeniu o 4% każdej kwoty płatności bezpośrednich przyznanej rolnikowi w roku kalendarzowym 2013 powyżej kwoty 300 tys. euro.

Środki finansowe przeznaczone na przejściowe wsparcie krajowe zostaną określone w projekcie budżetu na 2014 rok. Maksymalna wysokość dopłat krajowych ma wynosić ok. 480 mln euro.

W debacie kluby opowiedziały się za zmianami. Przedstawiciel PiS, zaznaczając, że jego Klub zawsze zabiegał i zabiega o jak najwyższe dopłaty, uzależnił poparcie projektu od przyjęcia zgłoszonej poprawki. Zaproponował, aby w 2013 roku minister właściwy do spraw rolnictwa w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw finansów, wydając wymienione w przepisie rozporządzenia, uwzględniał maksymalną kwotę wsparcia krajowego, którą można przyznać zgodnie z art. 133a rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009.

Posłowie w dyskusji podkreślali, że uzupełniające płatności są istotnym wsparciem dla rolników i że trzeba zrobić wszystko, aby polscy rolnicy je otrzymali. Zwracano też uwagę na przebieg prac nad projektem – najpierw zwlekanie z ich podjęciem, a następnie uchwalanie ustawy w ekspresowym tempie, co obecnie staje się, jak stwierdzano, niedobrą normą.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi **Zofia Szalczyk** odpowiadając na pytania posłów, odniosła się też do poprawki zaproponowanej przez Klub PiS. Zaznaczyła, że choć do tej pory w żadnej ustawie, ani w pierwotnej, ani w nowelizacji, kwestie wysokości wsparcia nie były regulowane, nie zdarzyło się, aby rząd polski nie skorzystał z maksymalnego wsparcia krajowego.

W trzecim czytaniu posłowie odrzucili propozycję PiS. Przyjęli natomiast poprawkę PSL, ustalającą termin wejścia w życie ustawy na 15 marca 2013 r. – dzień rozpoczęcia akcji zbierania wniosków o przyznanie płatności bezpośrednich (projekt zakładał, że ma ona zacząć obowiązywać po 14 dniach od ogłoszenia).

Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o płatnościach w ramach systemów wsparcia bezpośredniego 316 głosami, nikt nie był przeciw, 129 posłów wstrzymało się od głosu.



Poseł sprawozdawca Piotr Walkowski (PSL)







Posel sprawozdawca Józef Racki (PSL)

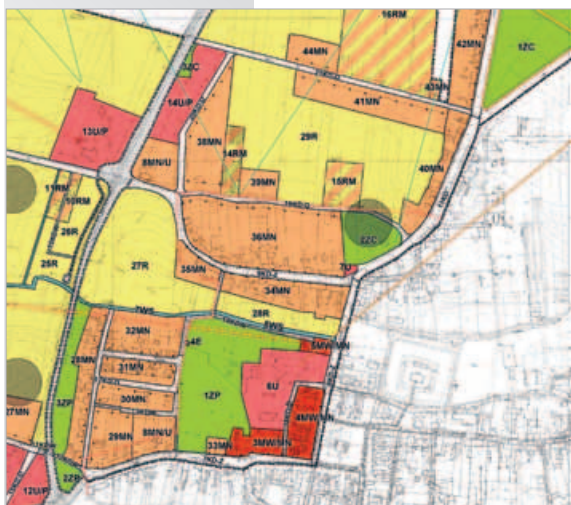
druki nr 837, 950,  
950-A

**Józef Racki (PSL).** Oświadczył, że celem nowelizacji jest wyeliminowanie wątpliwości interpretacyjnych związanych ze stosowaniem art. 17 pkt 11 i art. 18 wymienionej ustawy.

Pierwsza zmiana dotyczy wprowadzenia prawidłowego odesłania w art. 17 pkt 11 oraz w art. 18 ust. 1 ustawy do właściwych przepisów dotyczących wyznaczania przez wójta, burmistrza albo prezydenta miasta – w ogłoszeniu o wyłożeniu projektu planu zagospodarowania przestrzennego do publicznego wglądu – terminu, w którym osoby fizyczne i prawne oraz

jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wносить uwagi dotyczące projektu planu. Termin ten nie będzie mógł być krótszy niż 14 dni od dnia zakończenia okresu, w którym wyłożony był plan.

Zmiana druga dotyczy doprecyzowania przepisów art. 18 ust. 3 przedmiotowej ustawy poprzez wskazanie, że za wniesione na piśmie uznaje się również uwagi przesłane w postaci elektronicznej,



## SEJM UCHWAŁIŁ

## NOWELIZACJĘ USTAWY O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM

We wrześniu 2012 r. wpłynął do Sejmu projekt ustawy o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, przygotowany przez grupę posłów Polskiego Stronnictwa Ludowego. Pierwsze jego czytanie odbyły komisje: Infrastruktury oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej. Podczas 31. posiedzenia Sejmu ich sprawozdanie o przedłożeniu przedstawił poseł

opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym za pomocą ważnego, kwalifikowanego certyfikatu w rozumieniu ustawy o podpisie elektronicznym.

Podczas debaty przedstawiciele wszystkich klubów zapowiedzieli poparcie projektu ustawy w głosowaniu. Posłowie najczęściej zwracali uwagę na wyłącznie legislacyjny i porządkowy charakter proponowanych zmian, które mają wyeliminować wątpliwości interpretacyjne związane ze stosowaniem przepisów nowelizowanej ustawy.

W swoim wystąpieniu przedstawiciel PiS ostro skrytykował rząd za nieprzygotowanie zapowiadanej od sześciu lat nowej ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Zamiast tego Rada Ministrów przez ten czas zaproponowała 13 projektów nowelizacji tej ustawy, z których, w ocenie posła, każda powodowała jej pogorszenie. W rezultacie Polska plasuje się na 160. miejscu wśród 183 państw uwzględnionych w rankingu, jeśli chodzi o długość oczekiwania na decyzję o wydaniu pozwolenia na budowę.

Przedstawiciel PSL zgłosił dwie poprawki, zgodnie z sugestiami zawartymi w stanowisku rządu wobec projektu ustawy. Pierwsza z nich miała charakter legislacyjny, a druga umożliwiała akceptowanie uwag do projektu planu miejscowego wniesionych także przy wykorzystaniu profilu zaufanego ePUAP lub elektronicznej skrzynki podawczej.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej **Janusz Żbik** wyjaśnił, że usuwana obecnie niespójność powstała w trakcie uchwalania nowelizacji ustawy z dnia 25 czerwca 2010 r. Wiceminister zapewnił, że rząd intensywnie pracuje nad stworzeniem spójnego prawa dotyczącego planowania i gospodarowania przestrzennym, ujednoliceniem i uproszczeniem przepisów tak, by proces inwestycyjny w Polsce mógł przebiegać dużo sprawniej.

W trzecim czytaniu, na bieżącym posiedzeniu, Sejm przyjął obie poprawki, a następnie 309 głosami, przy 137 przeciwnych i braku wstrzymujących się, uchwalił ustawę o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Ma ona wejść w życie po 14 dniach od ogłoszenia.

*Uchwalone przez Sejm ustawy trafią teraz do Senatu, ponownie do Sejmu, a potem do Prezydenta RP. Obowiązującym prawem staną się po opublikowaniu w Dzienniku Ustaw.*

## SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

## W SPRAWIE ZMIAN W REGULAMINIE

druki nr 996,  
1023

Przedstawiciele wszystkich klubów poselskich opowiedzieli się za przyjęciem zmian w Regulaminie Sejmu RP, zaproponowanych przez Komisję Regulaminową i Spraw Poselskich.

Pierwsza zmiana dotyczy uchylecia art. 144 ust. 2, zgodnie z którym wiadomości uzyskane przez Komisję Etyki Poselskiej w toku rozpatrywania na posiedzeniach zamkniętych spraw wynikających z majątkowych oświadczeń poselskich są informacjami niejawnymi o klauzuli tajności „zastrzeżone” lub „poufne” w rozumieniu przepisów ustawy z 5 sierpnia 2010 r. o ochronie informacji niejawnych.

Posel **Jerzy Budnik** (PO) przedstawiając sprawozdanie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich o projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu, zwrócił uwagę, że tylko niektóre informacje uzyskane przez Komisję Etyki Poselskiej w toku prac są niejawne. Nie ma więc żadnego racjonalnego uzasadnienia, by nadawać klauzulę tajności informacjom, które nie wyczerpują ustawowych przesłanek jej stosowania. Według posła, z chwilą uchylecia art. 144 ust. 2 będzie brane pod uwagę ogólne rozwiązanie z art. 156 ust. 2 Regulaminu, zgodnie z którym to przewodniczą-



Posel sprawozdawca Jerzy Budnik (PO)

**REGULAMIN  
SEJMU  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ**



Wydawnictwo Sejmowe

cy Komisji Etyki Poselskiej przyznaje klauzulę tajności dokumentom zawierającym informacje niejawne z zamkniętego jej posiedzenia.

Druga zmiana dotyczy art. 145 ust. 3 Regulaminu. Wydłuża ona z 3 do 6 miesięcy czas pełnienia funkcji przewodniczącego Komisji Etyki Poselskiej oraz jego zastępcy, co ma znacząco usprawnić jej prace i ich organizację. Autorzy zmian chcieli też, by kadencja przewodniczącego Komisji Etyki Poselskiej i jego zastępcy, pełniących te funkcje w dniu wejścia w życie nowelizacji Regulaminu, czyli obecnie, trwała 6 miesięcy.

Komisja zaproponowała ponadto, by wprowadzająca zmiany uchwała weszła w życie 14 dni od ogłoszenia.

Przedstawiciele wszystkich klubów poparli postulowane zmiany. Wskazano, że jedynie w Komisji Etyki Poselskiej przewodniczący i jego zastępca pełnią swoje funkcje przez 3 miesiące. Uznano, że jest to zbyt krótki okres, aby prezydium Komisji mogło dobrze zaplanować i przeprowadzić swoje zamierzenia.

Sejm jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie zmian w Regulaminie Sejmu.

## W PIERWSZYM CZYTANIU

druk nr 998

# PROPOZYCJA ZMIANY W PROCEDURZE ŚCIGANIA GWAŁTU

Przestępstwo zgwałcenia należy do grupy najmniej bezpieczniejszych czynów zabronionych. Jest tak m.in. dlatego, że powoduje groźny dla ofiary tzw. stres pourazowy, trwający nawet kilka lat. Dwa lata temu



Projekt przedstawił poseł Jerzy Kozdroń (PO)

w Polsce wszczęto 2418 postępowań w sprawach o zgwałcenie. Jednak liczba tych przestępstw może być zdecydowanie większa, gdyż ofiary nie zawsze zgłaszają się do organów ścigania, które mogą rozpocząć odpowiednie działanie jedynie na ich wniosek.

Grupa posłów Platformy Obywatelskiej oceniła, że należy to zmienić, wprowadzając w niektórych przypadkach tryb publicznoskargowy, czyli możliwość rozpoczynania stosownego postępowania także z urzędu. Do Sejmu przesłano zatem zmierzający w tym kierunku projekt nowelizacji przepisów materialnego i procesowego prawa karnego. Jego uzasadnienie przedstawił Izbie poseł **Jerzy Kozdroń** (PO), informując m.in., że przestępstwo zgwałcenia występuje w naszym systemie normatywnym w kilku postaciach. Typy podstawowe to doprowadzenie przemocą lub groźbą do obcowania płciowego (art. 197 par. 1 k.k., zagrożenie od 2 do 12 lat więzienia) oraz do poddania się tzw. innej czynności seksualnej tymi samymi metodami (art. 197 par. 2 k.k., od 6 miesięcy do 8 lat więzienia). Nato-

miast typy kwalifikowane to m.in. gwałt zbiorowy, na małoletnim do lat 15 oraz ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 par. 3 i 4 k.k., w dwóch pierwszych przypadkach – minimum 3 lata pozbawienia wolności, a w trzecim – najmniej pięć). Postacie podstawowe tego przestępstwa są występkami, a kwalifikowane zaliczają się do zbrodni.

Poselskie przedłożenie zawiera dwie grupy przepisów. Oprócz dotyczących trybu ścigania sprawców gwałtów znalazły się w nim regulacje dążące do większej niż dotychczas procesowej ochrony ich ofiar. Jeśli chodzi o pierwszą grupę, postuluje się, aby postępowanie przygotowawcze w tych sprawach można było wszcząć także bez wniosku poszkodowanego (albo jego przedstawiciela ustawowego), jeśli jest on małoletni oraz wtedy, gdy zgwałcenie stanowi zbrodnię (typy kwalifikowane). Ponadto przyjęto, że tryb publicznoskargowy stosowano by także w razie zawiadomienia przez pełnoletnią ofiarę o popełnieniu przestępstwa nawet wtedy, jeżeli nie towarzyszy temu wniosek o ściganie sprawcy. Zmiany te zostałyby wprowadzone do art. 197 i 198 Kodeksu karnego, z którego wykreślono by jednocześnie art. 205, który obecnie reguluje tryb ścigania.

Druga grupa proponowanych unormowań dotyczy Kodeksu postępowania karnego. Miałby znaleźć się w nim m.in. przepis pozwalający pokrzywdzonemu na odmowę składania zeznań we wszystkich sprawach z art. 197 i 198 k.k., w których ściganie nastąpiło z urzędu. Z prawa tego mógłby on skorzystać nie później niż przed rozpoczęciem pierwszego zeznania przed sądem (wcześniej mógłby to uczynić na każdym etapie postępowania przygotowawczego). Szereg in-

nych rozwiązań z tej grupy dotyczy metod przesłuchań ofiar w charakterze świadka (są tu także przepisy nawiązujące do prawa unijnego). Regułą byłoby ich niepowtarzanie. Jednak jeśli nie wystarczyłoby jedno przesłuchanie, pokrzywdzony musiałby mieć zapewnioną możliwość nienarażania się na stres, wynikający np. z ewentualnego kontaktu ze sprawcą, czy też osobą trzecią (m.in. z konwojującym go policjantem). Ponadto biegły uczestniczący w przesłuchaniu powinien być tej samej płci co ofiara, jeśli takie było jej żądanie. Ponadto, w razie złożenia przez ofiarę zawiadomienia o przestępstwie byłaby ona zobowiązana tylko do wskazania najważniejszych faktów i dowodów.

W dyskusji wszystkie kluby opowiedziały się za kontynuowaniem prac nad inicjatywą, przy założeniu, że w ich trakcie usunie się dostrzeżone w przedłożeniu wady legislacyjne i merytoryczne.

Projekt nowelizacji ustaw – Kodeks karny i Kodeks postępowania karnego został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.



W PIERWSZYM CZYTANIU

## PRZEPISY DOTYCZĄCE PRZESTRZEGANIA TAJEMNICY W PROCESIE KARNYM

druk nr 1012

W grudniu 2011 r. Trybunał Konstytucyjny orzekł, że art. 180 par. 1 Kodeksu postępowania karnego jest sprzeczny z ustawą zasadniczą w zakresie, w jakim odnosi się do zachowania tajemnicy statystycznej. Zakwestionowany przepis zezwala prokuratorowi i sądowi na zwolnienie z niej osoby wezwanej na świadka, nie określając jednak przesłanek, na podstawie których można to zrobić. Nie daje natomiast tak daleko idącej swobody w przypadku informacji zastrzeżonych przez ustawy szczególne. Do tych ostatnich należy np. wiedza zdobyta w związku z wykonywaniem profesji notarialnej, adwokackiej, czy też dziennikarskiej albo lekarskiej. W tych przypadkach art. 182 par. 2 k.p.k. wymaga, aby osoby objęte tymi tajemnicami były przesłuchiwane co do faktów mieszczących się w ich zakresie tylko wtedy, gdy jest to niezbędne dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a dana okoliczność nie może być ustalona w inny sposób.

Trybunał uznał, że takie ograniczenie powinno dotyczyć również tajemnicy statystycznej, gdyż często obejmuje ona sferę osobistą lub biznesową osoby wezwanej na świadka, a to chronione jest art. 47 oraz 52 ust. 2 Konstytucji RP, odnoszącymi się do obrony prywatności przed ingerencją państwa. Stanie się to jasne, jeśli zważymy na fakt, że tajemnica statystyczna obejmuje m.in. dane przekazywane Głównemu Urzędowi Statystycznemu w związku z prowadzeniem firmy albo spisu powszechnego. Podkreślił to senator **Andrzej Matusiewicz** (PiS), przedstawiając Sejmowi senacki projekt ustawy zmierzający do realizacji wyroku TK.

Zdaniem wnioskodawców, wykonanie wyroku TK ma zapewnić uzupełnienie zawarte go w art. 180 par. 2 Kodeksu postępowania karnego katalogu tajemnic o statystyczną. Oznaczać to będzie, że osoby nią chronione będą mogły być przesłuchane w charakterze świadka co do wiedzy wchodzącej w jej zakres tylko wówczas, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, a dany fakt nie może być ustalony na podstawie innego dowodu. Z kolei katalog zakazów zwolnienia przez sąd z tajemnic, określony w art. 41 par. 4 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, miałby także dotyczyć tajemnicy statystycznej.

Wszyscy uczestnicy dyskusji poselskiej poparli proponowane przez Senat rozwiązania.

Projekt nowelizacji dwóch przedmiotowych ustaw został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.



Założenia projektu omówił senator  
Andrzej Matusiewicz (PiS)

W PIERWSZYM CZYTANIU

## PROPOZYCJE UTWORZENIA NOWYCH INSTYTUCJI PRAWA KARNEGO PROCESOWEGO

druk nr 945

W polskim postępowaniu karnym jedną z głównych reguł jest zasada legalizmu. Zakłada ona, że ściganie przestępstw trzeba podejmować zawsze, jeśli popełniony został czyn zabroniony. Kodeks postępowania karnego wskazuje też pewne przypadki, w których można od tego odstąpić. Dzieje się tak,

gdy czyn jest wprawdzie społecznie niebezpieczny, ale tylko w stopniu znikomym. Można także umorzyć postępowanie, jeżeli orzeczenie kary jest oczywiście niecelowe ze względu na prawomocne już zastosowanie innej sankcji wobec sprawcy, a pokrzywdzony wyraża na to zgodę.

Są jednak systemy prawne, np. francuski, które szeroko sięgają po odmienną regułę – zasadę oportunistu. Jej istotą jest możliwość odstąpienia od

ścigania z uwagi na ważny interes publiczny, w tym także wymiaru sprawiedliwości (np. potrzeba wprowadzenia do środowiska kryminogennego konfidenta). W wielu państwach europejskich istnieje również instytucja sędziego śledczego, który ma istotne uprawnienia do nadzorowania postępowania przygotowawczego i prowadzących je organów. Należy przypomnieć, że instytucja ta była znana także w II RP, a zlikwidowano ją w pierwszych latach PRL.

Zdaniem grupy członków Klubu Ruch Palikota, po obydwu te rozwiązania powinniśmy dzisiaj sięgnąć. Poinformował o tym poseł **Michał Kabaciński** (RP), przedstawiając Sejmowi idący w tym kierunku projekt zmian w k.p.k. oraz ustawie – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Jednocześnie wskazał, że wprowadzenie do nasze-

go systemu normatywnego tych instytucji powinno usprawnić polski proces karny oraz wzmocnić ochronę praw obywatelskich. Dodał jednak, że nie są one identyczne z ich odpowiednikami w innych krajach, co np. w przypadku sędziego śledczego podkreśla nie tylko inna nazwa sprawowanego przez niego urzędu, ale również zakres uprawnień. Poseł ocenił także, że propozycje Klubu RP nie są konkurencyjne dla wcześniejszego rządowego projektu zmian w procedurze karnej, stanowią raczej ich uzupełnienie.

Zgodnie z przedłożeniem polski odpowiednik zasady oportunistu polegałby na tym, że postępowanie można by umorzyć za zgodą pokrzywdzonego, jeżeli skazanie oskarżonego „byłoby oczywiście niecelowe ze względu na interes publiczny”. Spełniona musi być jednak dodatkowa przesłanka – wchodziłoby to w grę jedynie w przypadku popełnienia przez sprawcę drobnego czynu, np. występku zagrożonego karą pozbawienia wolności lub alternatywnie sankcjami wymienionymi w art. 32 pkt. 1-3 k.k. (m.in. grzywna i ograniczenie wolności). W szczególnie uzasadnionych wypadkach decyzja taka mogłaby również zapasć w stosunku do spraw o inne, wyraźnie wskazane w ustawie występkę (m.in. art. 207 par.1 k.k., psychiczne znęcanie się nad inną osobą), jeśli wyrządzona szkoda nie przekracza wartości podwójnego najniższego miesięcznego wynagrodzenia. Umorzenie w tym trybie można byłoby uzależnić od spełnie-

nia dodatkowych warunków stawianych oskarżonemu (m.in. poddanie się leczeniu).

W Polsce odpowiednikiem sędziego śledczego w koncepcji RP byłby sędzia do spraw postępowania przygotowawczego (SPP), co podkreślać ma odrębność naszej instytucji w stosunku do francuskiej czy włoskiej. Według autorów omawianego projektu, miałby on być sądowym organem powołanym do kontroli legalności działania prokuratury i Policji na etapie przygotowawczym procesu karnego oraz utrwalania niektórych dowodów dla sądu. Mógłby m.in., w trybie tzw. sygnalizacji, zawiadamiać właściwe organy o dostrzeżonych podczas śledztwa nieprawidłowościach spowodowanych przez podległe mu jednostki, zwłaszcza wtedy, gdy grożą one popełnieniem przestępstwa. Decydowałby także, na wniosek prokuratora, o umieszczeniu podejrzanego w zakładzie leczniczym (np. w szpitalu psychiatrycznym) w celu przeprowadzenia jego obserwacji. Podkreślić jednak należy, że po rozpoczęciu rozprawy głównej robiłby to prowadzący ją sąd. Wspomniany sędzia byłby również uprawniony do zarządzenia kontroli i utrwalania treści rozmów telefonicznych w celu zdobycia odpowiednich dowodów. Prokurator czyniłby to wyjątkowo, w przypadkach niecierpiących zwłoki, zwracając się potem do SPP, w nieprzekraczalnym terminie 3 dni, o zatwierdzenie przedmiotowego postanowienia. W razie odmowy zgromadzone wcześniej materiały ulegałyby zniszczeniu na mocy decyzji sędziego. Rozpatrywałby on także zażalenia na zatrzymanie zastosowane w fazie postępowania przygotowawczego, badając legalność i zasadność tej czynności. Jego istotne uprawnienia dotyczyłyby tymczasowego aresztowania. Stosowałby je, podobnie jak inne środki zapobiegawcze (np. policyjny dozór) na wniosek prokuratora, poprzedzając tę decyzję przesłuchaniem podejrzanego. Sędzia ten orzekałby również o przypadku przedmiotu poręczenia lub ściągnięciu ustalonej w związku z nim sumy pieniędzy. Określałby obowiązki, którym podlegać ma osoba poddana pod dozór. Z urzędu – albo na wniosek prokuratora, podejrzanego lub pokrzywdzonego – przesłuchiwałby świadków, jeśli zachodziłaby uzasadniona obawa, że nie będzie można tego uczynić na rozprawie.

Projekt przewiduje, że w sądach okręgowych powstałyby wydziały składające się z sędziów ds. postępowania przygotowawczego. Znalazły się w nim także przepisy dotyczące innych kwestii procesowych, w tym również określające dalsze uprawnienia tego sędziego.

W dyskusji na ogół popierano propozycje zawarte w przedłożeniu, przestrzegając jednak przed zbyt częstymi zmianami kodeksów, które powinny stabilizować system normatywny. Sprzeciwiono się obejmowaniem zasadą oportunistu przestępstwa z art. 207 par. 1 k.k. Wniosku o odrzucenie inicjatywy jednak nie zgłoszono.

Projekt nowelizacji ustaw – Kodeks postępowania karnego oraz Prawo o ustroju sądów powszechnych został skierowany do Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.



Projekt przedstawił poseł Michał Kabaciński (RP)

## SEJM ODRZUCIŁ

## POSELSKIE PROJEKTY DOTYCZĄCE ZWIĄZKÓW PARTNERSKICH

druki nr 552, 553,  
554, 555, 825

Polska jest jednym z nielicznych krajów członkowskich UE, w których nie ma prawnej regulacji partnerskich związków zawieranych między osobami odmiennej i tej samej płci. Tylko kilka państw w Unii, m.in. Estonia, nie zdecydowało się na tego typu unormowania. W naszym kraju kilka razy podejmowano takie próby. Uczynił to Senat V kadencji, opracowując stosowną inicjatywę (dotyczyła ona wyłącznie par tej samej płci). Trafiła ona do Sejmu, ale prace nad nią nie zostały ukończone, podobnie jak nad innym przedłożeniem, tym razem poselskim, które wpłynęło do Sejmu w maju 2011 r.

W kampanii wyborczej partii lewicowe oraz PO obiecywały, że powrócą do kwestii prawnego rozwiązania tego problemu. Dotrzymując słowa danego wyborcom, skierowały do łaski marszałkowskiej trzy przedmiotowe projekty ustaw (dwóm z nich towarzyszyły odrębne propozycje wprowadzających je przepisów). Dwa przedłożenia podpisali wspólnie parlamentarzyści Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Ruchu Palikota (projekt zawarty w druku nr 552 powstał z inicjatywy SLD, a w druku nr 554 opracowany został przez RP). Autorem trzeciego projektu (z druku nr 825) była Platforma Obywatelska. Można dostrzec sporo podobieństw między tymi propozycjami, zwłaszcza w przypadku dwóch pierwszych, ale są również istotne różnice.

Wspólne uzasadnienie projektów sygnowanych przez SLD i RP przedstawił Izbie poseł **Robert Biedroń** (RP). Podkreślił, że jedno- oraz różnopłciowe związki partnerskie są integralnym i realnym elementem ładu społecznego. Nie można ich traktować jako pogwałcenie żadnego systemu wartości, w tym także chrześcijańskiego, a współczesne państwo powinien je wspierać. W większości związki te zbudowane są przecież na teorii umowy społecznej i dorobku demokracji liberalnej, a te zakładają, że to państwo jest dla obywatela, a nie obywatel dla państwa – stwierdził R. Biedroń. Jedną z form tego wsparcia jest stworzenie takim związkom prawnych podstaw funkcjonowania. W tym kontekście poseł polemizował z twierdzeniem, że w Polsce stoi temu na przeszkodzie art. 18 Konstytucji RP, mówiący, że małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny znajduje się pod szczególną opieką państwa. Uznał, że przepis ten wcale nie ogranicza małżeństwa tylko do związku różnopłciowego. Oznacza wyłącznie, że cieszy się on szczególnym traktowaniem przez państwo – argumentował R. Biedroń, podkreślając, że z artykułu tego nie można wywieść zakazu tworzenia innych form pożycia obywateli.

Akcentując oczekiwania wielu polskich obywateli żyjących dziś w stabilnych związkach hetero- i homoseksualnych na ustawowe uregulowanie tych spraw, zaapelował o skierowanie wszystkich projektów do dalszych prac parlamentarnych.

W pisemnych uzasadnieniach obu projektów, szczególnie w opracowanym z inicjatywy SLD, mocno zaznacza się różnice między instytucją małżeństwa i związku partnerskiego. Należą do nich m.in. brak w przypadku związku partnerskiego: ceremonialnej formy jego zawarcia w obecności świadków, możliwości przyjęcia nazwiska partnera, powstawania wspólnoty majątkowej z mocy ustawy (potrzebna byłaby do tego osobna deklaracja) oraz powinowactwa z rodziną drugiej strony związku. Odmienne jest także forma jego rozwiązania – bez ingerencji sądu.

## Inicjatywa SLD

W koncepcji Sojuszu związek partnerski mógłby być zawarty przez dwie osoby – niezależnie od ich płci. Czyniono by to przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego poprzez dostarczenie oświadczeń woli stron oznajmujących, że w taki związek wstępują. Deklarację taką mogłyby złożyć pełnoletnie osoby stanu wolnego, czyli niebędące małżeństwem. Przedłożenie określa także inne, poza wiekiem i stanem cywilnym, przesłanki uniemożliwiające zawarcie związku partnerskiego, zaliczając do nich m.in.: całkowite lub częściowe ubezwłasnowolnienie (w tym przypadku tylko wtedy, gdy wynika to z orzeczenia sądu), pozostawanie w innym związku tego samego typu oraz pozostawanie z partnerem w stosunku pokrewieństwa w linii prostej albo bocznej do czwartego stopnia. Jeśli wymogi te zostałyby naruszone, każdy, kto ma w tym interes prawny mógłby, podobnie jak prokurator, wystąpić o unieważnienie związku.

Projekt określa prawa i obowiązki obu stron związku, formułując jednocześnie zasadę równości partne-





rów oraz ustawowy nakaz udzielania sobie wzajemnej pomocy i wsparcia, a także dbania o utrzymanie więzi pożycia. Obliguje partnerów, odpowiednio do ich możliwości, do zaspakajania potrzeb założonego gospodarstwa domowego. Zakłada solidarną odpowiedzialność za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich (albo wspólnie) w sprawach wynikających z zaspakajania normalnych potrzeb tego gospodarstwa (wyłączyć ją mógłby tylko sąd). Na wypadek wystąpienia przemijającej przeszkody do działania występującej po stronie partnera przewiduje także ustawowe upoważnienie drugiego do podejmowania czynności w ramach tzw. zwykłego zarządu, np. do pobierania pensji. Te ostatnie konstrukcje przybliżają częściowo związek partnerski do prawnej konstrukcji małżeństwa.

Projekt normuje również stosunki majątkowe w związku, zakładając, że partnerzy zachowują majątek nabyty przed i po jego zawarciu i będą nim samodzielnie zarządzać, chyba że zawarli notarialną umowę przewidującą wspólność w tym zakresie. Jest to zatem konstrukcja inna niż w przypadku małżeństwa, gdzie istnieje ustawowe domniemanie istnienia wspólnoty, co oznacza, że aby nie dopuścić do jej powstania, należy podpisać umowę o rozdzieleniu majątkowej (tzw. intercyzę).

Ustanie związku następowaloby z chwilą śmierci partnera albo uznania go za zmarłego. Identyczne skutki wywoływałoby złożenie przez obie strony oświadczeń o jego rozwiązaniu przed kierownikiem właściwego urzędu stanu cywilnego. Jeśli jednak nie byłoby w tej materii między nimi zgody, o rozwiązaniu mógłby orzec sąd na wniosek jednego z nich. Konstrukcja ta z jednej strony zbliża związek partnerski do małżeństwa, a z drugiej różnicuje obie instytucje poprzez wspólne oświadczenia woli.

Koncepcja SLD przewiduje możliwość sądowego orzeczenia alimentów (na okres nie dłuższy niż 3 lata), jeśli na skutek rozwiązania związku partnerskiego jedna z jego stron doznała znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, głównie materialnej. Obowiązek ten wygasalby wcześniej w przypadku zawarcia przez zobligowanego partnera nowego związku, w tym także małżeństwa. W zakresie obowiązku alimentacyjnego stosowane miałyby być przepisy Kodeksu cywilnego, dotyczące przedmiotowych świadczeń między najbliższymi krewnymi.

### Inicjatywa Ruchu Palikota

Projekt opracowany przez RP jest zbliżony do przedłożenia SLD, zarówno pod względem treści, jak i formy. Zakłada również, że związek partnerski mógłby być zawarty pomiędzy pełnoletnimi osobami różnej lub tej samej płci. Przewiduje identyczne przeszkody jego powstania oraz prawo do dziedziczenia po partnerze (łącznie z możliwością domagania się zachowku), a także możliwość powołania do życia wspólnoty majątkowej w drodze umowy notarialnej, zwanej aktem związku partnerskiego. Mogłaby ona zawierać także inne postanowienia, m.in. zobowiązanie do zachowania wierności oraz udzielenie pełnomocnictwa do działania w ramach zwykłego zarządu, co w inicjatywie SLD wynika wprost z ustawy. Podobnie jak przedłożenie Sojuszu zakłada istnienie obowiązku alimentacyjnego. Formy ustania związku są zbliżone, chociaż pro-



Projekty przygotowane przez kluby RP i SLD omówił poseł Robert Biedroń (RP)

jekt RP uznaje rozwiązanie go poprzez wypowiedzenie złożone przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego przez jednego z partnerów (trybu tego nie ma w inicjatywie Sojuszu). Składający takie oświadczenie partner musiałby w ciągu 7 dni zawiadomić o tym drugą stronę. Związek ustawałby po upływie 6 miesięcy od dokonania wypowiedzenia. Jednym z najistotniejszych rozwiązań, podobnie jak w projekcie SLD, jest umożliwienie partnerom wspólnego rozliczania się z podatku dochodowego. W inicjatywie przewiduje się także możliwość korzystania z ubezpieczenia społecznego drugiej strony związku.

### Projekty przepisów wprowadzających

Możliwość korzystania z ubezpieczenia społecznego drugiej strony związku zapisana jest też w towarzyszącym inicjatywie RP projektowi przepisów wprowadzających ustawę. Jest on bardzo zbliżony do dołączonego do inicjatywy autorstwa SLD. Tego rodzaju regulacje przygotowywane są wówczas, gdy dokonuje się w danej gałęzi prawa szerokich i ważnych zmian, z czym niewątpliwie mielibyśmy do czynienia w przypadku wprowadzenia związków partnerskich. Wspomniane dwa projekty, zawarte w drukach o numerach 553 i 555, przewidują nowelizację stu kilkudziesięciu ustaw szczegółowych, w których należałoby zapisać konkretne uprawnienia przyszłych partnerów. Mieliby oni uzyskać ustawowe prawo m.in. do: zasięgania informacji o zdrowiu partnera, pochowania go w razie śmierci, odmowy złożenia zeznań w postępowaniu administracyjnym (w karnym byłoby to już niemożliwe) oraz wstępowania w stosunek najmu lokalu po śmierci partnera. Zmianie miałyby również ulec niektóre definicje ustawowe (np. osoby bliskiej), a także zakres bycia świadkiem przy dokonywaniu części czynności

prawnych (m.in. sporządzaniu testamentu) lub pełnieniu niektórych funkcji (np. pełnieniu przez partnerów funkcji sędziego lub zawodu adwokata w jednym okręgu sądowym, czy też pracy w jednym urzędzie państwowym w przypadku istnienia stosunku podległości służbowej). Wśród aktów prawnych, które należałoby zmienić, można wymienić m.in.: kodeksy – cywilny, postępowania administracyjnego, postępowania cywilnego, wykroczeń i postępowania w sprawach o wykroczenia, a także ustaw: o pracownikach urzędów państwowych, o cmentarzach i chowaniu zmarłych, o Straży Granicznej oraz o ubezpieczeniu społecznym rolników.

## Projekt Platformy Obywatelskiej

Inicjatywa autorstwa parlamentarzystów Platformy, przedstawiona Sejmowi przez posła **Artura Dunina**, choć ma niektóre przepisy zbieżne z dwiema pozostałymi, to jednocześnie najbardziej się od nich różni, co zostało zaakcentowane już w samym jej tytule – o umowie związku partnerskiego, a nie – o związkach partnerskich. Poza tym przewidziano w niej dwie formy ich zawarcia, nie zaś jedną, jak w projektach SLD i RP. Platforma proponuje, aby związek mógł powstać na mocy zawierania przez partnerów aktu notarialnego albo poprzez złożenie przed urzędnikiem stanu cywilnego na piśmie zgodnego oświadczenia, którego przedmiotem jest wola zawarcia takiego kontraktu. Mogłyby to uczynić dwie pełnoletnie, jedno- lub różnopłciowe osoby, z których każda – według polskich

za mąż kobiecie mającej ukończone 16 lat, ale takiej możliwości nie daje omawiany projekt, podobnie jak pozostałe dwie inicjatywy.

Posłowie PO podkreślają, że przyszła ustawa nie wykluczałaby możliwości normowania w inny sposób wzajemnych relacji przez osoby pozostające w związku albo rezygnacji z jego uregulowania. Projekt pozostawia więc swobodę stronom, nie zniechęcając ani nie zachęcając do sięgania po nowe sposoby sformalizowania pożycia.

W koncepcji Platformy przewiduje się powstanie między partnerami wspólnoty majątkowej. Zaistniałaby ona z mocy ustawy w momencie zawarcia umowy związku partnerskiego. Konstrukcja taka różni tę inicjatywę od dwóch pozostałych, które w tym zakresie przyjmują wyłącznie kontraktowy sposób utworzenia tej wspólnoty.

Problem dziedziczenia PO rozwiązuje podobnie jak pozostali projektodawcy, nie postulując jednak możliwości wspólnego rozliczania się z podatku dochodowego. Podobieństwa widać także w przepisach dotyczących ustania związku. Wszystkie trzy przedłożenia łączy również brak prawa do adoptowania dzieci przez związki partnerskie.

PO nie proponuje odrębnego projektu przepisów wprowadzających, gdyż stanowią one część zasadniczego przedłożenia, zawierając wiele rozwiązań podobnych do propozycji SLD i RP (m.in. prawo do informacji o zdrowiu partnera, pochówku, uprawnień w zakresie procedur sądowych i administracyjnej).

Posel A. Dunin, zaznaczając, że choć różnice między projektem Platformy a pozostałymi są znaczące, apelował do ugrupowań o danie wszystkim omawianym inicjatywom szans na dalsze prace legislacyjne.

## Debata poselska

Podczas burzliwej dyskusji kluby PiS i SP złożyły wnioski o odrzucenie wszystkich projektów ustaw w pierwszym czytaniu. Argumentowano je głównie sprzecznością z art. 18 Konstytucji RP i wartościami określonymi w jej preambule, a także, jak podkreślano, promocją związków mających głównie cel hedonistyczny oraz mogących zagrozić rodzinie opartej na instytucji małżeństwa. Przedstawiciele PO i PSL poinformowali, że trakcie głosowań w sprawie projektów nie będzie w ich klubach obowiązywała dyscyplina. Reprezentant RP zapowiedział poparcie ugrupowania dla wszystkich rozpatrywanych projektów.

Głos zabrała również pełnomocnik rządu do spraw równego traktowania **Agnieszka Kozłowska-Rajewicz**. Stwierdziła, że konstytucja nie wskazuje jednego słusznego modelu rodziny. Jej zdaniem, związki partnerskie nie zagrażą funkcjonowaniu rodziny.

Przed głosowaniem minister sprawiedliwości **Jarosław Gowin** poinformował, że rząd nie zajął stanowiska wobec tych inicjatyw. Jednocześnie dodał, iż w ocenie resortu, są one sprzeczne z art. 18 ustawy zasadniczej, stanowiącym, że „małżeństwo jako związek kobiety i mężczyzny, rodzina, macierzyństwo i rodzicielstwo znajdują się pod ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej”.

Po tym wystąpieniu głos zabrał premier **Donald Tusk**, akcentując, że w sprawie konstytucyjności rozpatrywanych projektów nie ma stanowiska żadnej



Projekt PO przedstawił poseł Artur Dunin

przepisów – jest uprawniona do zawarcia małżeństwa, czyli ma ukończone 18 lat. Wprawdzie Kodeks rodzinny i opiekuńczy pozwala, za zgodą sądu udzielać w szczególnych przypadkach (np. ciąży), wyjść

instytucji rządowej, głównie dlatego, że w składzie Rady Ministrów znajdują się osoby mające na tę kwestię zróżnicowane poglądy. Dodał, że ocena dokonana przez ministra J. Gowina jest w tej sytuacji jego osobistą opinią. Premier zaapelował do wszystkich, którzy nie mają ideologicznych uprzedzeń, aby umożliwili Sejmowi i komisji spokojną pracę nad projektami ustaw, które uczynią życie wszystkich Polaków, w tym również o orientacji homoseksualnej, życiem godniejszym niż do tej pory.

Sejm głosami posłów PiS, SP, a także zdecydowanej większości posłów PSL oraz części posłów PO odrzucił wszystkie projekty ustaw. Za wnioskami o odrzucenie projektów z druków nr 552 i 553 opowiedziało się 276 posłów, 150 było przeciw, 23 wstrzymało się od głosu. Za wnioskami o odrzucenie projektów z druków nr 554 i 555 głosowało 283 posłów, 137 było przeciw, 30 wstrzymało się od głosu. Za wnioskiem o odrzucenie projektu z druku nr 825 głos oddało 228 posłów, 211 było przeciw, 10 wstrzymało się od głosu.

## SEJM ODRZUCIŁ

druki nr 24, 854

# PROJEKT USTAWY O ZACHOWANIU KONTROLI PAŃSTWA NAD GRUPĄ LOTOS S.A.

Grupa Lotos S.A. to druga co do wielkości firma petrochemiczna w Polsce, powstała na bazie Gdańskich Zakładów Rafineryjnych. Głównym udziałowcem w tej spółce giełdowej jest Skarb Państwa, który ma ponad 53% akcji.

W marcu ub.r. odbyło się w Sejmie pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zachowaniu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos S.A. Podpisało się pod nim ponad 156 tys. osób. Zakłada on, że państwo byłoby zobowiązane do zachowania większościowego pakietu akcji Lotosu, a nadzór nad nim sprawowałaby Rada Ministrów. Przypominał o tym poseł **Tadeusz Aziewicz** (PO), przedstawiając na bieżącym posiedzeniu Izby sprawozdanie Komisji Skarbu Państwa z prac nad tym przedłożeniem. Przypominał, że został on złożony w 2011 r., przed końcem ubiegłej kadencji Sejmu (projekty obywatelskie nie podlegają dyskontynuacji). Ówczesny minister Skarbu Państwa poszukiwał wtedy dla Lotosu inwestora, który, posiadając dostęp do złóż ropy, doprowadziłby do

wzmocnienia koncernu i skokowy wzrost jego wartości. Autorzy projektu akcentowali wówczas zagrożenia wynikające z ewentualnej sprzedaży Lotosu inwestorom rosyjskim, chociaż nie zostało potwierdzone, że rząd miał takie zamiary. Obecny szef resortu opowiada się za pozostawieniem większości akcji w rękach Skarbu Państwa. W tej sytuacji Komisja rekomendowała Izbie odrzucenie w całości projektu ustawy.

Stanowisko to poparły kluby PO i PSL. Argumentowano, że przepisy ustawy ingerują w swobodę decyzyjną organów konstytucyjnych, w szczególności Rady Ministrów, ponadto mogłyby być uznane za administracyjną ingerencję państwa w strukturę akcjonariatu spółki i negatywnie wpłynąć na wartość jej akcji. Uznano, że nie należy tworzyć ustaw incydentalnych w odniesieniu do poszczególnych podmiotów, firm i spółek.

Przeciwni odrzuceniu projektu posłowie PiS, SLD i SP zwracali uwagę na konieczność szczególnej ochrony Grupy Lotos jako spółki mającej istotne znaczenia dla polskiej gospodarki. Wskazywali na przykłady wiodących krajów unijnych, które dbają, by najważniejsze państwowe przedsiębiorstwa energetyczne były pod ścisłą kontrolą rządu.

Klub Poselski RP w zasadzie opowiedział się za dalszymi pracami nad przedłożeniem, pod warunkiem jego doprecyzowania i usunięcia błędów legislacyjnych.

Sejm przyjął wniosek Komisji Skarbu Państwa o odrzucenie obywatelskiego projektu ustawy o zachowaniu przez Państwo Polskie większościowego pakietu akcji Grupy Lotos S.A. Głosowało za nim 224 posłów, 222 było przeciwnych, 1 wstrzymał się od głosu.



Poseł sprawozdawca Tadeusz Aziewicz (PO)



## RZĄD INFORMUJE

## O DZIAŁALNOŚCI CENTRÓW I KLUBÓW INTEGRACJI SPOŁECZNEJ

Znowelizowana we wrześniu 2011 r. ustawa o zatrudnieniu socjalnym nałożyła na Radę Ministrów obowiązek przedkładania co dwa lata parlamentowi informacji o funkcjonowaniu centrów i klubów integracji społecznej.

Przedstawiając taką informację, sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej **Jarosław Duda** przypomniał, że polityka zatrudnienia socjalnego jest kierowana głównie do osób długotrwale bezrobotnych, bezdomnych, którzy realizują indywidualny program wychodzenia z bezdomności, osób uzależnionych od alkoholu i narkotyków po zakończeniu przez nich programu terapeutycznego, chorych psychicznie, osób zwalnianych z zakładów karnych, uchodźców realizujących indywidualny program integracji. Wskazał, że dzięki tworzeniu przez samorządy i organizacje pozarządowe, w ramach zatrudnienia socjalnego centrów i klubów integracji społecznej maleje bezrobocie i zmniejsza się zjawisko wykluczenia społecznego wśród wymienionych grup osób.

Z informacji wynika, że 50% absolwentów centrów podejmuje zatrudnienie na otwartym rynku pracy albo rozpoczyna własną działalność gospodarczą. Wszyscy uczestnicy zajęć w tych placówkach zdobywają nowe kwalifikacje zawodowe bądź poszerzają dotychczas posiadane. Najwięcej instytucji zatrudnienia socjalnego powstaje w regionach o najwyższej stopie bezrobocia. Najbardziej zadowalający efekt ich działań, w opinii przedstawiciela rządu, polega na tworzeniu się nowych miejsc pracy.

Stanowisko Komisji Polityki Społecznej i Rodziny w sprawie informacji zaprezentował poseł **Jerzy Ziętek** (PO). Podkreślił profesjonalne przygotowanie dokumentu. Powiedział, że centra i kluby integracji społecznej wnoszą znaczący wkład w realizację założeń aktywnej polityki społecznej w zakresie reintegracji społeczno-zawodowej osób z grup zagrożonych wykluczeniem. Stanowią formę wielopłaszczyznowego wsparcia dla ludzi pozbawionych dotąd fachowej pomocy psychologicznej, terapeutycznej i prawnej oraz odciętych od rzeczywistych szans powrotu na rynek pracy. Ich działalność daje pozytywne bezpośrednie efekty integracji samych zainteresowanych, a także pośrednio wpływa na pozytywną zmianę świadomości i statusu rodzin uczestników zajęć, często żyjących w izolacji społecznej i poddawanych działaniu stereotypów. Poseł rekomendował Sejmowi przyjęcie informacji. Opowiedziały się za tym wszystkie kluby.

Zdaniem przedstawiciela Platformy Obywatelskiej, zatrudnienie socjalne jest dziś niezbędną, efektywną i trwałą metodą pomocy i wspierania obywateli zagrożonych wykluczeniem społecznym. Z usług centrów integracji społecznej, kierowanych wcześniej głównie do osób starszych, korzysta coraz więcej kobiet, ludzi

młodych i wykształconych. Zwraca również uwagę ogólny wzrost liczby osób uczestniczących w zajęciach centrów w latach 2007-2011 – z 5030 do 8410.

W opinii Prawa i Sprawiedliwości, przedstawiona informacja szczegółowo pokazała proces rozwoju centrów i klubów integracji społecznej. Stały się one miejscem współdziałania urzędów pracy, ośrodków pomocy społecznej i organizacji pozarządowych. Na podkreślenie zasługuje duży procent osób, które po zakończeniu w nich zajęć usamodzielniały się ekonomicznie.

O działalności klubu integracji społecznej w Pszczynie mówił przedstawiciel Ruchu Palikota. Posługując się tym przykładem, uzasadniał potrzebę rozwijania tego rodzaju działalności, apelował o dołożenie starań, aby każda gmina mogła proponować swoim mieszkańcom taką formę pomocy.

Reprezentant PSL zwrócił uwagę, że działalność instytucji zatrudnienia socjalnego pozwala na wykorzystanie potencjału osób, które były kiedyś aktywne, ale z różnych przyczyn odeszły z rynku pracy, a niekiedy także od zasad i norm współżycia społecznego. Przywrócenie ich do życia publicznego, w tym nierzadko osób o dużych zdolnościach, może mieć w przyszłości pozytywny wpływ na rynek pracy.

Z kolei poseł SLD był zdania, że należy w dalszym ciągu doskonalić funkcjonowanie centrów i klubów integracji społecznej pod warunkiem wsparcia sektora pozarządowego. Wskazał na potrzebę przekazywania większych środków finansowych na programy socjalne, aby centra i kluby nie musiały rywalizować z podmiotami gospodarczymi tworzącymi nowe miejsca pracy.

Klub Solidarnej Polski opowiedział się za wspieraniem i doskonaleniem działalności instytucji zatrudnienia socjalnego.

Sejm przyjął informację rządu do wiadomości.



druki nr 679, 953



Sekretarz stanu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej Jarosław Duda

RZĄD NA BIEŻĄCO INFORMUJE SEJM

## W SPRAWIE TZW. TRÓJPAKU ENERGETYCZNEGO

W imieniu Klubu PO poseł **Andrzej Czerwiński** zwrócił się do Ministra Gospodarki o przedstawienie informacji w sprawie tzw. trójpaku energetycznego, obejmującego projekty ustaw: Prawo energetyczne, Prawo gazowe oraz o odnawialnych źródłach energii. Przypomniął, iż uchwalone w 1997 r. Prawo energe-

na obywatela. To jest najważniejsze. Obywatel będzie mógł wybrać dostawcę, a tym samym – otrzymać tańszą energię” – powiedział. Przypomniął już przyjęte w tej materii istotne akty prawne, takie jak ustawa o rozwiązaniu długoterminowych kontraktów, która „uwolniła ok. 20 mld zł środków i one zostały w kie-



Przedstawiciel wnioskodawców,  
poseł Andrzej Czerwiński (PO)



Odpowiedzi udzielił sekretarz stanu  
w Ministerstwie Gospodarki Tomasz Tomczykiewicz

tyczne, dotychczas zmieniano ponad 50 razy. „W procesie inwestycyjnym niezmiennie ważna jest stabilizacja prawa. Oczekujemy domknięcia działań zapisanych w polityce energetycznej kraju do 2030 r. ustawami trójpaku jeszcze w roku bieżącym” – podkreślił.

„Wprowadzenie nowatorskich rozwiązań dyktowanych rozwojem rynku energii elektrycznej, gazu ziemnego i rynków ciepła oraz ochroną odbiorców, a także dostosowanie do przepisów UE stało się powodem stworzenia projektów, o których dzisiaj rozmawiamy” – oświadczył sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki **Tomasz Tomczykiewicz**. Podkreślił, że biorą one pod uwagę przede wszystkim interes konsumenta, wzmacniając jego pozycję względem dostawców energii – staje się on partnerem, a nie petentem, często bezsilnym. „Wszystko, co robimy, jest nakierowane

szeniach obywateli”. Wprowadzone zaś tzw. obligo giełdowe w elektroenergetyce ustabilizowało ceny energii. Spółki energetyczne sprzedają poprzez giełdę 50-80% energii, a to znacząco wpływa na obniżenie cen. Z kolei rozpoczęty proces inwestycyjny sieci przesyłowych, w tym transgranicznych, zwiększa poczucie bezpieczeństwa energetycznego.

Wiceminister scharakteryzował poszczególne projekty ustaw trójpaku energetycznego, które ocenił jako bardzo ważne nie tylko dla zapewnienia bezpieczeństwa funkcjonowania i rozwoju sektora energii elektrycznej, a także gazu ziemnego i odnawialnych źródeł energii, ale również dla rynku energii, jako że stanowią one „kompleksowe rozwiązanie prawne dla energetyki konwencjonalnej, odnawialnych źródeł energii, gazownictwa i konsumentów energii”. Głównym celem



projektów ustaw: Prawo energetyczne, Prawo gazowe oraz o odnawialnych źródłach energii, jest zbudowanie spójnych ram prawnych w obszarze energetyki z uwzględnieniem standardów europejskich, a także wyłączenie z obecnej ustawy – Prawo energetyczne przepisów dotyczących zagadnień gazowych oraz odnawialnych źródeł energii, które zostaną uregulowane w oddzielnych aktach prawnych. Rozwiązanie takie uporządkuje, uprości i udoskonali obowiązujące przepisy oraz dostosuje istniejące uregulowania do zawartych w dyrektywach unijnych. Ma to na celu, z jednej strony, zapewnić rozwój ekonomiczny i technologiczny branży energetycznej, pewność obrotu oraz stabilność prawną, z drugiej – odpowiednie standardy świadczonej usług oraz ochronę konsumentów energii.

Podczas debaty wiceminister odniósł się do wielu spraw poruszanych przez posłów, m.in. do kwestii odnawialnych źródeł energii, w tym budowy elektrowni wiatrowych. Powiedział, iż w ogólnym bilansie energetycznym powinno być jak najwięcej taniej energii, pochodzącej ze źródeł niekonwencjonalnych. Poinformował, iż jest co najmniej pięć razy więcej wniosków

o podłączenie wiatraków do systemu niż możliwości ich zrealizowania. „Musimy przyjąć takie kryteria, aby tylko najsprawniejsze farmy wiatrowe były w systemie” – podkreślił. Podejmując wątek obaw o to, że w wyniku wdrożenia pakietu klimatyczno-energetycznego energia elektryczna zdrożeje, podkreślił, że jej ceny hurtowe już znacząco spadły, natomiast kwestią odrębną jest wysokość marży nakładanej przez dostawców, zatem warto dokonywać porównań i wybrać najkorzystniejszą na rynku ofertę.

Odpowiadając na zarzuty o zbyt długie, trwające ponad rok opracowywanie projektów, T. Tomczykiewicz powiedział: „To, że prace trwają tak długo, oznacza, że koalicji producentów bardzo wiele zapisów nie podoba się”. Dodał, iż jest przekonany, że rozpoczęcie kolejnego etapu świadczy o tym, że są one prowadzone bardzo intensywnie i że rządowi zależy na tym, aby trójpak został jak najszybciej uchwalony. „Przewidujemy, że przyjęcie przez Radę Ministrów projektów nastąpi w pierwszym kwartale 2013 r. i niezwłocznie zostaną one przekazane do Sejmu” – zapewnił wiceminister.

## SEJM ROZPATRZYŁ

# WNIOSEK O WYRAŻENIE WOTUM NIEUFNOŚCI WOBEC MINISTRA ZDROWIA

druki nr 960, 1008

Sejm rozpatrzył wniosek Klubu PiS o wyrażenie wotum nieufności dla ministra zdrowia Bartosza Arłukowicza. Zdaniem posłów tego ugrupowania, rosnący od roku kryzys w służbie zdrowia jest wynikiem fatalnej polityki zdrowotnej państwa. „Pomimo, jak podkreślają premier Donald Tusk i minister zdrowia Bartosz Arłukowicz, wzrostu środków finansowych na opiekę zdrowotną (obecnie około 65 mld zł) dostęp do świadczeń zdrowotnych stale ulega pogorszeniu. (...) Jedyną reakcją na skandale i powtarzające się sytuacje kryzysowe jest zaklinanie rzeczywistości i sporadyczne, wymuszone zmiany prawne, które mają charakter działań prowizorycznych i doraźnych, nie porządkują prawnego nieładu, rodzą dalsze wątpliwości i chaotyczne działania” – napisano we wniosku. Posłowie PiS stwierdzają, że ustawa refundacyjna nie poprawiła dostępności polskich pacjentów do koniecznych w procesie leczenia leków. „Miały być tanie, dostępne dla Polaków leki, a jest dramatyczna drożyzna i rezygnacja z refundacji recepty. (...) Gwałtownie rosną też kolejki do świadczeń zdrowotnych. Czas oczekiwania na planowane leczenie szpitalne

stale się wydłuża. To już nie tygodnie czy miesiące, ale lata oczekiwania na planowe leczenie operacyjne lub poradę w poradni specjalistycznej” – przypomniانو. Wnioskodawcy zwrócili też uwagę, że od wielu tygodni wstrzymane są przyjęcia do szpitali na planowe leczenie, co – jak piszą – dotyczy prawie każdego szpitala w Polsce. „Po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat dochodzi w Polsce do sytuacji, w której wstrzymano przyjęcia dzieci do leczenia planowego, które z mocy konstytucji mają zagwarantowaną szczególną ochronę” – zaznaczono.

„Sytuacja w służbie zdrowia, połączona z brakiem nie tylko działań, ale też jakiegokolwiek strategii, która mogłaby powstrzymać rozpad systemu opieki zdrowotnej w Polsce, dając tym samym szansę na zapewnienie chociażby minimalnego poczucia bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków, w pełni uzasadnia postawienie wniosku o wotum nieufności dla ministra zdrowia w rządzie Donalda Tuska – Bartosza Arłukowicza” – podkreślili posłowie PiS.

Poseł **Bolesław Piecha** (PiS), uzasadniając wniosek, pod którym podpisało się ponad 100 osób, powie-

dział, że z badań opinii społecznej wynika, iż Polacy oceniają ministra B. Arłukowicza skrajnie negatywnie. „Te odczucia społeczne w zasadzie powinny być i początkiem, i końcem mojego uzasadnienia, ponie-



Uzasadnienie wniosku przedstawił poseł Bolesław Piecha (PiS)

waż należałoby powiedzieć: basta i poprosić pana ministra o złożenie dymisji, jako człowieka honoru, ale rozumiem, że mamy tu do czynienia raczej z grą polityczną, a nie z honorem” – stwierdził poseł. Podniósł sprawę „katastrofalnej sytuacji finansowej” szpitali. Zwrócił uwagę, że od 2005 r. szpitale były „systematycznie oddłużane” i tak było do objęcia funkcji Ministra Zdrowia przez B. Arłukowicza. „Przez ten rok zadłużenie szpitali wzrosło do 20%” – przypomniał przedstawiciel wnioskodawców. Podkreślił, że w tym okresie pogorszyła się też dostępność do leczenia. Powiedział, że na poradę endokrynologiczną pacjent-rekordzista czeka około 843 dni, czyli 2,5 roku; na poradę okulistyczną – 600 dni, czyli prawie dwa lata; w województwie dolnośląskim średni czas oczekiwania na wizytę u kardiologa wynosi 412 dni. „Nie jest to tylko kwestia pieniędzy, to jest również sprawa złej organizacji służby zdrowia” – oświadczył. Według posła, „słynny eWUS [system elektronicznej weryfikacji uprawnień świadczeniobiorców] kosztuje wiele milionów złotych, a efekty są żadne”.

Poseł **Rajmund Miller** (PO) poinformował, że Komisja Zdrowia negatywnie zaopiniowała przedstawiony wniosek (za jego przyjęciem głosowało 13 posłów, przeciw było 20, nikt nie wstrzymał się od głosu).

### Deбата poselska

Posłanka **Elżbieta Radziszewska** (PO) oświadczyła, że jej Klub będzie głosował za odrzuceniem wniosku. Przypomniała, że jest to już drugi wniosek w tej kadencji – prawie równo rok temu złożony był pierwszy. Uzasadnienie poprzedniego było jednostronnicowe, teraz jest dwustronnicowe. „Żeby na tych dwóch stronach były rzeczywiście zarzuty merytoryczne, że coś minister zrobił źle, czegoś nie zrobił, coś się na-

gle wydarzyło, doszło do katastrofy, ale jak wycisnąć to uzasadnienie, to kropla nie zostaje” – stwierdziła posłanka. Wskazała, że system ochrony zdrowia zarówno w Polsce, jak i w wielu innych krajach budzi wątpliwości i niezadowolenie nie tylko środowisk związanych z medycyną, lecz przede wszystkim pacjentów. Przyznała, że jeszcze dużo jest do zrobienia, ale nie jest prawdą to, co powiedział poseł B. Piecha, uzasadniając wniosek. „Merytorycznej wiedzy w uzasadnieniu nie ma, są stwierdzenia typu: proces dezintegracji systemu opieki zdrowotnej, dostęp do świadczeń stale ulega pogorszeniu, gwałtownie rosną kolejki, dramatycznie wstrzymano przyjęcia. (...) Nie ma nic innego, jest tylko straszenie. Straszyć oczywiście można, (...) ale straszyć pacjentów nie wypada” – powiedziała przedstawicielka Platformy. Polemizowała też ze stwierdzeniem, że dramatycznie spada dostępność do leczenia, wskazując przykłady wzrostu liczby przeprowadzanych zabiegów. Podkreśliła m.in., że w przypadku ostrego zespołu wieńcowego w 2007 r. wykonano 49 tys. operacji, obecnie – 185 tys.

„Niech pan zejdzie na ziemię i pójdzie do pierwszej lepszej przychodni, szpitala, apteki i powie Polakom, jak bardzo pan im pomaga i jak wysoka jest jakość usług świadczonych przez służbę zdrowia, za którą pan odpowiada. Niech pan stanie w kolejce do specjalisty i posłucha, co mówią pacjenci o tym, jak wysoka jest jakość usług świadczonych przez służbę zdrowia, za którą pan odpowiada” – zwrócił się poseł **Mariusz Błaszczak** (PiS) do ministra zdrowia. Wskazał, że co czwarty Polak nie wykupuje recept, gdyż nie stać go na to. Prawie połowa Polaków zrezygnowała z tego samego powodu z usług medycznych. Stwierdził, że Polacy oceniają naszą służbę zdrowia najgorzej ze wszystkich obywateli badanych krajów UE.

„400 dni urzędowania pana ministra to średnio 2-3 porażki dziennie” – oświadczył poseł **Piotr Chmielowski** (RP). Skrytykował system eWUS i program *in vitro*. Mówił, że, „skandalicznie niechlujna” ustawa refundacyjna nie daje szansy, aby lekarz bez narażenia się na konsekwencje i kary finansowe sięgające od 50 do 200 tys. zł mógł spokojnie wypisać recepty. „To pan obarczył lekarzy odpowiedzialnością nie za leczenie, lecz za formalizmy” – oświadczył, zwracając się do ministra. „W marcu 2012 r. obiecał pan, jako poseł i minister, poród bez bólu. Rodzenie siłami natury i leczenie siłami natury to pańska dewiza i największy pana sukces. Swoimi działaniami wspiera pan medycynę naturalną, ziołolecznictwo i działania znachorów” – stwierdził przedstawiciel RP.

Poseł **Jan Bury** (PSL) powiedział, że służba zdrowia od ponad 20 lat boryka się z kłopotami, niezależnie od zmieniających się rządów oraz ministrów, i pomimo wzrostu nakładów odczucia społeczne w tej sprawie nie są wcale najlepsze. Podkreślił, że jesteśmy państwem biednym, a nawet najbogatsze kraje nie są w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb medycznych swoich obywateli. Ale jeśli ok. 70% szpitali radzi sobie z problemami, nie przynosi strat i inwestuje w nowoczesny sprzęt, to wyraźnie widać, iż problem nie tkwi w systemie, lecz w zarządzaniu, w braku nadzoru, niezależnie od tego kto jest ich właścicielem, czy są to samorządy powiatowe, czy wojewódzkie, czy też,



jak w przypadku klinik jest to Ministerstwo Zdrowia. Zdaniem posła, potrzebne są zdecydowane decyzje. Ważna jest np. narodowa strategia walki z chorobami nowotworowymi, którą resort przygotowuje na lata 2015-2024, przy udziale wojewódzkich ośrodków onkologicznych.

Posel **Jacek Czerniak** (SLD) oświadczył, że jego Klub będzie głosował za wnioskiem PiS. Przeczytał m.in. wypowiedzi B. Arłukowicza w Sejmie VI kadencji dotyczące ustawy o działalności leczniczej, pozwalającej na przekształcanie ZOZ w spółkę kapitałową, i dostępności do lekarzy specjalistów. „Misją ZOZ-u jest leczenie, misją spółki zaś jest zarabianie pieniędzy. (...) musimy sobie otwarcie powiedzieć, że ZOZ prowadzony w formie spółki będzie podlegał reżimowi prawnemu na równi z innymi podmiotami. Nie będzie można po wprowadzeniu ustaw mówić o tym, że misją jest leczenie. Misją będzie pieniądź” – mówił wtedy poseł B. Arłukowicz. Natomiast w sprawie specjalistów stwierdził wówczas: „Proszę spojrzeć w oczy polskim matkom i zapytać je, czy mają dzisiaj dostęp do pediatry, czy nie jest tak, że aby dziecko zbadał pediatra, muszą albo zapłacić stówę, albo pójść do szpitala, bo w przychodniach nie ma miejsc”.

„Resort zdrowia pod kierownictwem ministra Bartosza Arłukowicza nie ma żadnego planu rozwiązania podstawowych bezpieczeństwa zdrowotnego Polaków. Nie możemy więc beczynnie patrzeć na sytuację, że pacjent może będzie leczony, może dostanie receptę, może lekarstwo będzie dostępne, a on sam może dożyje leczenia” – mówił poseł **Kazimierz Ziobro** (SP), popierając wniosek PiS.

## Wystąpienie ministra zdrowia

Odnosząc się do głosów w debacie, minister B. Arłukowicz powiedział m.in.: „Chcę powiedzieć jasno, że dzieci w Polsce są leczone, zaś wszyscy ci, którzy pacjentów, a w szczególności dzieci, używają



Minister zdrowia Bartosz Arłukowicz

bądź zamierzają używać do szantażu politycznego, albo dzisiaj zrozumieli, że w inny sposób należy traktować i rozumieć zarządzanie szpitalem, albo musieli odejść. Nie pozwolę, żebyście państwo w debacie politycznej używali do swojej argumentacji, podszytej czystą grą polityczną, pacjentów, szczególnie dzieci, i wzywali do tego, aby pacjenci zaczęli się bać”. Zwracając się do posła B. Piechy, powiedział: „Mało mamy w sobie odwagi, panie ministrze Piecha, żeby dyskutować o faktach. Woli pan straszyć pacjentów, używać argumentów, które można obalić kilkoma zdaniem. Mówi pan: ten lek zdrożał. Doskonale pan o tym wie, że dokładnie jest to dowodem na to, że inny lek innego producenta, ale tak samo działający,



w tym samym momencie staniał. (...) Pan i ja wiemy, że aby zmniejszyły się kolejki, potrzebne są dwie rzeczy: lepszy, szybszy, skuteczniejszy sposób szkolenia lekarzy i efektywny system informatyczny. My podejmujemy pierwszy krok. System eWUS jest pierwszym krokiem w bardzo poważnym projekcie informatyzacji służby zdrowia. 1 stycznia 2014 r. pierwsi pacjenci zostaną wyposażeni w karty. Ale uwaga! W te karty zostaną też wyposażeni lekarze”.

Minister stwierdził, że rząd SLD wprowadził 13 głębokich, bardzo poważnych zmian w systemie ochrony zdrowia, a mianowicie siedmiokrotnie zmienił ministra zdrowia i sześciokrotnie szefa NFZ. Zapewnił, że może przypomnieć, jak w tamtych czasach leczyło się nowotwory, zawały i udary mózgu i powiedzieć, jak leczy się je dzisiaj. Oceniał, że pamięć nie jest mocną stroną opozycji.

Mówiąc o wdrożeniu programu leczenia niepłodności metodą *in vitro*, B. Arłukowicz wskazał, że różnica między PiS a PO polega na tym, że to pierwsze ugrupowanie ludzi, którzy chcieli mieć dziecko, a nie mogli, bo leczą się z powodu niepłodności, chciało karać więzie-

niem, zaś drugie doprowadziło do tego, że od 1 lipca br. program wreszcie ruszy.

„Będziemy kontynuowali to, co rozpoczęliśmy. Zdecentralizujemy NFZ, przedstawimy projekt ustawy do głębokiej, merytorycznej dyskusji. Mam nadzieję, że wspólnie usiądziemy do dyskusji nad tym, w jaki sposób urządzić od nowa system płatnika, jak wzmocnić regiony, jak stworzyć mapy zapotrzebowania zdrowotnego. Jak w końcu wprowadzić realnie w życie dodatkowe ubezpieczenia i jak przede wszystkim dopilnować tego, żeby szpitale kliniczne i instytuty, jako najważniejsze szpitale w Polsce, były bezpieczne i żeby w następnych latach służyły pacjentom” – powiedział minister.

Sejm odrzucił wniosek o wyrażenie wotum nieufności wobec ministra zdrowia 232 głosami. Za wnioskiem PiS opowiedziało się 220 posłów, nikt nie wstrzymał się od głosu (wymagana większość ustawowa wynosiła 231). Przeciwnie odwołaniu ministra były kluby koalicyjne – PO i PSL. Za odwołaniem opowiedzieli się wszyscy głosujący posłowie z klubów: PiS, RP, SLD i SP.

## SEJM PODJĄŁ UCHWAŁĘ

druk nr 1055

# W SPRAWIE UPAMIĘTNIENIA POWSTANIA TEATRU POLSKIEGO W WARSZAWIE



W dniu 29 stycznia 2013 roku mija sto lat od otwarcia Teatru Polskiego w Warszawie. Teatr ten pod kierownictwem Arnolda Szyfmana, który był inicjatorem założenia teatru i jego twórcą, zyskał miano pierwszej sceny teatralnej w Polsce. Teatr Polski w Warszawie był wielokrotnie odznaczany za wkład w rozwój polskiej kultury i sztuki teatralnej. Przetrwał on pożar i dwie wojny światowe, a na jego deskach występowało wielu znakomitych aktorów, przyczyniając się do rozpowszechniania kultury w naszym kraju.

Dlatego w setną rocznicę powstania Teatru Polskiego Sejm Rzeczypospolitej Polskiej oddaje hołd twórcom tej ważnej dla wszystkich Polaków sceny teatralnej i zwraca się o upamiętnienie dnia otwarcia Teatru – 29 stycznia 1913 roku, jako daty istotnej dla polskiej kultury.



## NA POSIEDZENIU W DNIACH 23-25 STYCZNIA 2013 r. SEJM PONADTO:

### PODJAŁ UCHWAŁY

- w sprawie powołania i wyboru składu osobowego Komisji Nadzwyczajnej do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego (druk nr 1061). W skład Komisji weszli następujący posłowie: Elżbieta Achinger (PO), Romuald Ajchler (SLD), Edmund Borawski (PSL), Jerzy Borowczak (PO), Krzysztof Brejza (PO), Borys Budka (PO), Zofia Czernow (PO), Andrzej Dera (PiS), Marek Gos (PSL), Witold Klepacz (RP), Brygida Kolenda-Łabuś (PO), Arkadiusz Litwiński (PO), Gabriela Masłowska (PiS), Antoni Mężdło (PO), Maria Nowak (PiS), Paweł Sajak (RP), Grzegorz Schreiber (PiS), Krystyna Sibińska (PO), Lidia Staroń (PO), Stefan Strzałkowski (PiS), Paweł Suski (PO), Andrzej Szlachta (PiS), Jerzy Szmit (PiS), Tomasz Szymański (PO), Łukasz Zbonikowski (PiS), Kosma Złotowski (PiS).
- w sprawie zmian w składach osobowych komisji sejmowych (druk nr 1062).

**SKIEROWAŁ DO KOMISJI** poselski projekt ustawy o spółdzielniach, poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, poselski projekt ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, poselski projekt ustawy o działalności spółdzielni mieszkaniowych (druki nr 515, 816, 819; zgłoszone na 31. posiedzeniu Sejmu wnioski o odrzuceniu tych projektów zostały przez wnioskodawców wycofane).

**ROZPATRZYŁ STANOWISKO SENATU** w sprawie ustawy budżetowej na rok 2013 (druki nr 755, 920, 920-A; przyjęto poprawki Senatu).

**UCZCIŁ MINUTĄ CISZY** pamięć zmarłego w dniu 23 stycznia 2013 r. prymasa seniora kard. Józefa Glempa.

Wspominając postać zmarłego prymasa, marszałek Sejmu Ewa Kopacz powiedziała: „Był świadkiem historii. Żył i pracował w najbardziej burzliwych i przełomowych czasach. Urodził się w odrodzonej Polsce, przeżył koszmar II wojny światowej i lat stalinizmu. W trudnym okresie PRL-u powołał Prymasowski Komitet Pomocy Osobom Pozbawionym Wolności i ich Rodzinom. Tysiące osób uzyskało wówczas jakże potrzebne wsparcie i pomoc. Po roku 1989 czynnie włączył się w budowanie demokracji. Za zasługi dla Polski kardynał Józef Glemp został odznaczony najwyższym państwowym odznaczeniem – Orderem Orła Białego”.





## BILANS CYPRYJSKIEJ PREZYDENCJI I PRIORYTETY IRLANDZKIEJ W RADZIE UE

**Komisje: do Spraw Unii Europejskiej oraz Spraw Zagranicznych** na posiedzeniu w dniu 24 stycznia br. wysłuchały informacji na temat bilansu prezydencji cypryjskiej w Radzie Unii Europejskiej. Jej przedstawiciel, ambasador Republiki Cypryjskiej w Polsce Andreas Zenonos przypomniał, że przewodnictwo Cypru, przypadające w okresie lipiec-grudzień 2012 r., było pierwszym po przystąpieniu jego kraju do Unii Europejskiej. „Było to dla nas ogromne wyzwanie i szansa, żeby zaprezentować nasz kraj i promować wspólne tematy UE” – dodał.

„Chcieliśmy uczynić Europę bliższą obywatelom, ale także bardziej pozytywnie postrzeganą w świecie” – powiedział dyplomata. Przypomniał, że motto cypryjskiej prezydencji brzmiało: „Dla lepszej Europy”, a jej priorytetami były: Europa bardziej wydajna i zrównoważona, Europa ze sprawniejszą i prorozwojową gospodarką, Europa bliżej obywateli, solidarna i spójna społecznie oraz Europa na świecie, bliżej swych sąsiadów.



Ambasador podkreślił, że Cypr przejął przewodnictwo w trudnych warunkach, gdy sytuacja gospodarcza i finansowa była bardzo niesprzyjająca nie tylko dla Europy, ale dla całego świata. „Poszukiwaliśmy rozwiązania problemów ekonomicznych. Zaakcentowaliśmy konieczność rozwoju, wzrostu i zatrudnienia, zwłaszcza młodzieży” – zaznaczył cypryjski gość.

Przedstawiając osiągnięcia prezydencji, A. Zenonos wymienił m.in. porozumienie w sprawie jednolitego pakietu ochrony patentowej. W jego ocenie, osiągnięto postęp w kwestiach dotyczących wspólnego europejskiego systemu azylowego i relacjach z krajami trzecimi. Zwrócił uwagę m.in. na znaczenie porozumienia w sprawie strefy wolnego handlu pomiędzy UE i Japonią, a także na negocjacje dotyczące podobnego porozumienia z Singapurem. Jego zdaniem, umowy te

mogą w zasadniczy sposób przyczynić się do wzrostu zatrudnienia, zwłaszcza ludzi młodych, co z kolei pozwoli zmniejszyć bezrobocie. Przypomniał też, że obszarami szczególnego zainteresowania prezydencji były m.in. kwestie dotyczące rozszerzenia Unii, a także południowe i wschodnie sąsiedztwo UE.

Cypryjski dyplomata mówił również o niepowodzeniach prezydencji. „Mimo naszych usilnych starań nie udało się uzyskać porozumienia w sprawie wieloletnich ram finansowych, choć pracowaliśmy bardzo ciężko. Uważamy, że wszystkie strony wykazały się dużą dojrzałością” – oświadczył. Wyraził nadzieję, że dojdzie do tego w lutym br. podczas prezydencji irlandzkiej.

Kończąc swoje wystąpienie, ambasador podziękował za wsparcie pozostałym członkom tria – Polsce i Danii oraz wszystkim partnerom z UE. „Jeśli Cyprovi udało się zrealizować priorytety, to dzięki efektywnej współpracy w ramach trio i ze wszystkimi partnerami w UE. Unia Europejska nie jest dziełem kraju, który przewodniczy, lecz naszym wspólnym dziełem” – podkreślił. Życzył prezydencji irlandzkiej powodzenia w realizacji wszystkich zamierzeń.

Następnie Komisje wysłuchały informacji na temat programu prezydencji irlandzkiej, którą zaprezentował ambasador Irlandii w Polsce Eugene Hutchinson. Irlandia po raz siódmy sprawuje przewodnictwo w Unii Europejskiej. „Nasza prezydencja będzie bezstronna. Mamy nadzieję, że będzie efektywna i oszczędna” – zapewnił. Priorytety prezydencji są – jak wyraził się ambasador – „dość proste”. „Chcemy przyczynić się do zapewnienia trwałego wzrostu, stworzyć warunki, które będą sprzyjać powstawaniu nowych miejsc pracy, przywrócić stabilność i reprezentować UE na scenie międzynarodowej” – deklarował. Jego zdaniem, kluczowym priorytetem dla UE jest obecnie wzrost gospodarczy, który ma doprowadzić do stworzenia nowych miejsc pracy, by pomóc tym obywatelom, którzy zostali dotknięci przez kryzys.

Ambasador zwrócił uwagę, że priorytety Irlandii nie wykraczają poza główne kierunki działań wskazane w 18-miesięcznym programie Rady (1 stycznia 2013 r. – 30 czerwca 2014 r.), uzgodnionym przez trio prezydencji irlandzkiej, litewskiej i greckiej oraz w programie pracy Komisji Europejskiej na rok 2013 i początek roku 2014. Oba te dokumenty podkreślają znaczenie inicjatyw pro wzrostowych, służących wspieraniu europejskich przedsiębiorstw, poprawie konkurencyjności Unii Europejskiej i budowie stabilnego systemu finansowego, co powinno przełożyć się na zmniejszenie bezrobocia oraz zwiększenie poczucia bezpieczeństwa obywateli UE.

Prezydencja irlandzka zamierza działać na rzecz stworzenia silniejszej i bardziej efektywnej unii gospodarczej i walutowej. E. Hutchinson zaakcentował rolę właściwego zarządzania gospodarczego. Jego zdaniem, semestr europejski wymaga poprawy nadzoru oraz koordynacji ze strony państw członkowskich. Pre-



zydencja powinna wypracować mapę drogową, która doprowadzi do przeglądu obecnego stanu funkcjonowania Unii podczas czerwcowego posiedzenia Rady Europejskiej.

Dyplomata irlandzki odniósł się również do polityki rozszerzenia UE. Zapowiedział, że prezydencja będzie też działać na rzecz jej wzmocnienia, przy uwzględnieniu zasady warunkowości. „Oczekujemy przystąpienia Chorwacji do UE z dniem 1 lipca br. Będziemy prowadzić dalsze negocjacje z Islandią. Chcielibyśmy odbudować i przywrócić dynamikę w rozmowach z Turcją. Zamierzamy iść dalej w negocjacjach z Czarnogórą. W czasie naszej prezydencji UE omówi i być może uzgodni pewne działania dotyczące aspiracji europejskich Serbii, Byłej Jugosłowiańskiej Republiki Macedonii oraz Albanii” – wyliczał E. Hutchinson. Zapowiedział wsparcie dla realizacji europejskiej polityki sąsiedztwa.

W planach prezydencji jest także bliska współpraca z Europejską Służbą Działań Zewnętrznych w zakresie wdrożenia pewnych zdolności wojskowych, celem wsparcia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony.

„Dążymy do tego, by stawić czoła nowym zagrożeniom, takim jak głód, ubóstwo oraz zagrożeniom spowodowanym przez zmiany klimatyczne. Będziemy pracować w takich obszarach, jak przeciwdziałanie

ubóstwu i niekorzystne zmiany klimatyczne w państwach najbiedniejszych” – zapowiedział irlandzki ambasador. Zwrócił uwagę na oświatę i kształcenie jako jedno z narzędzi walki z ubóstwem, przyczyniające się do tworzenia nowych miejsc pracy.

Prezydencja planuje doprowadzić do nowego porozumienia w zakresie handlu oraz inwestycji pomiędzy UE a USA, a także sfinalizować negocjacje dotyczące wolnego handlu między UE a Kanadą.

Ważnym zadaniem jest też reforma Wspólnej Polityki Rolnej, która przyczyniłaby się do efektywnej realizacji programu strategicznego Europa 2020, oraz lepsze zarządzanie rybołówstwem. Prezydencja irlandzka będzie dążyć do sfinalizowania prac nad pakietem dotyczącym gwarancji dla młodzieży. Młodzi ludzie uzyskają ofertę, która pozwoli im znaleźć zatrudnienie, umożliwi dalszy rozwój bądź przysposobienie zawodowe. Ambasador wyraził nadzieję, że porozumienie w tym zakresie uda się osiągnąć na początku przyszłego miesiąca.

Odnosząc się do tworzenia nowych miejsc pracy, zwrócił uwagę na rolę w tym zakresie Europejskiego Funduszu Społecznego. Zapewnił, że prezydencja zamierza doprowadzić do porozumienia w zakresie wzmocnienia konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw.

## PROMOCJA ZDROWIA W UNII POPRZEZ SPORT I TURYSTYKĘ

**Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki** na posiedzeniu w dniu 24 stycznia br. wysłuchała informacji na temat priorytetów programowych Unii Europejskiej dotyczących promocji zdrowia poprzez sport i turystykę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Katarzyna Sobierajska podkreśliła, że Komisja Europejska przykładą duże znaczenie do promocji zdrowia poprzez sport. Zwróciła uwagę, że wyzwanie, jakim jest walka z brakiem aktywności fizycznej, stało się ważnym tematem współpracy na szczeblu unijnym, co zaowocowało podjęciem licznych inicjatyw zarówno przez Komisję Europejską, Radę UE ds. Edukacji, Młodzieży, Kultury i Sportu oraz Parlament Europejski. Przedstawiła dokumenty unijne poświęcone propagowaniu sportu.

Jednym z pierwszych dokumentów przyjętych po wejściu w życie Traktatu z Lizbony, w którym określono pewne działania w obszarze sportu, jest Komunikat Komisji Europejskiej nt. rozwijania europejskiego wymiaru sportu. Zwrócono w nim uwagę na bezpośredni

związek pomiędzy dbałością o stan zdrowia a wydajnością społeczeństwa. Podkreślono znaczenie ponadnarodowej wymiany dobrych praktyk, wspierających formułowanie i wdrażanie krajowych wytycznych dotyczących aktywności fizycznej.

Ważnym dokumentem jest Rezolucja Rady i przedstawicieli rządów państw członkowskich zebranych w Radzie w sprawie planu prac Unii Europejskiej w dziedzinie sportu na lata 2011-2014. Jednym z priorytetowych kierunków prac określonych w tym dokumencie jest rozwój współpracy w obszarze aktywności fizycznej wspierającej zdrowie, czemu mają sprzyjać działania podejmowane w ramach Grupy Eksperckiej Unii Europejskiej ds. Sportu, Zdrowia i Zaangażowania. K. Sobierajska poinformowała, że podczas pierwszego spotkania Grupy we wrześniu 2011 r. określono listę jej zadań oraz ramy czasowe ich realizacji. Pierwsze z nich dotyczy opracowania przyszłych inicjatyw Unii w obszarze aktywności fizycznej wpływającej na zdrowie. Następne obejmują wypracowanie wytycznych dla wzmocnienia współpracy pomiędzy sektorami sportu

a ubezpieczeń zdrowotnych, określenie celów wspierających programy działań na rzecz aktywnego starzenia się w kontekście Europejskiego Roku Aktywności Osób Starszych i Solidarności Międzypokoleniowej 2012, przygotowanie formularza pytań do kolejnego badania eurobarometru na temat sportu oraz opracowanie perspektywicznych inicjatyw i propozycji Unii w obszarze promocji zdrowia i aktywności fizycznej.

Konkluzje Rady Unii Europejskiej w sprawie propagowania aktywności fizycznej sprzyjającej zdrowiu są specyficzną formą deklaracji politycznej podkreślającą rolę aktywności fizycznej w profilaktyce zdrowotnej. W dokumencie zwrócono uwagę, że aktywność fizyczna jest jednym z najskuteczniejszych sposobów zapobiegania chorobom niezakaźnym i zwalczania otyłości. Wezwano państwa członkowskie do dalszych postępów we wdrażaniu i kształtowaniu strategii sektorowych i polityk mających na celu propagowanie szeroko rozumianej aktywności fizycznej w społeczeństwie.

Wiceminister szczegółowo zapoznała również posłów z programem Erasmus dla wszystkich, który będzie realizowany w latach 2014-2020. Służyć on będzie wspieraniu rozwoju edukacji i szkolenia młodzieży oraz sportu.

Po raz pierwszy w historii sport, jako oficjalny obszar polityki UE, zostanie uwzględniony w wieloletnim programie finansowym UE. Zaplanowano środki w wysokości 238 mln euro, tj. 34 mln euro rocznie. Do priorytetów programu należy zaliczyć m.in.: zwalczanie transgranicznych zagrożeń dla sportu, takich jak doping, manipulacja wynikami sportowymi, przemoc, rasizm i nietolerancja, a także promowanie i wspieranie dobrego zarządzania w sporcie, promowanie wolontariatu, integracji społecznej oraz aktywności fizycznej wpływającej na zdrowie.

Z innych dokumentów unijnych przyjętych w latach 2007-2008 K. Sobierajska wymieniła Białą księgę na temat sportu oraz Plan działania Pierre'a de Coubertina. Pierwszy dokument koncentruje się na najważniejszych aspektach, takich jak społeczna rola sportu, jego organizacja oraz wymiar ekonomiczny. Drugi, będący dokumentem roboczym towarzyszącym Białej księdze,

zawiera konkretne propozycje, m.in. rozwijanie unijnej sieci aktywności fizycznej wspierającej zdrowie. Wspomniała również o 41 wytycznych UE z 2008 r. odnoszące się do aktywności fizycznej. Wskazują one m.in. na konieczność rozwijania współpracy międzyresortowej w tym zakresie.

Wiceminister przyznała, że dokumenty programowe UE dotyczące promocji zdrowia nie zawierają bezpośrednich odniesień do turystyki. Zastrzegła jednak, że nie oznacza to, iż podejmowane działania w zakresie poprawy stanu zdrowia społeczeństwa nie uwzględniają także tego obszaru. „Wszelkie działania, które obecnie podejmuje Komisja Europejska lub podkreśla ich znaczenie w dokumentach, zwracają uwagę na zmiany demograficzne zachodzące w społeczeństwie. Jest to m.in. budowanie specjalnych produktów czy ofert turystycznych skierowanych do seniorów, uwzględniające fakt starzenia się społeczeństwa” – mówiła. Z dokumentów unijnych dotyczących turystyki, które pośrednio poruszają kwestie związane z promocją zdrowia, K. Sobierajska wymieniła komunikaty Komisji Europejskiej: „Odnowiona polityka turystyczna Unii Europejskiej: Ku silniejszemu partnerstwu na rzecz turystyki europejskiej” z 2006 roku oraz „Europa – najpopularniejszy kierunek turystyczny na świecie – nowe ramy polityczne dla europejskiego sektora turystycznego” z 2010 roku.

Podsekretarz stanu Ministerstwa Rozwoju Regionalnego Paweł Orłowski mówił m.in. o finansowaniu inwestycji w zakresie sportu i turystyki ze środków polityki spójności. Przypominał, że w obecnej perspektywie finansowej na działania związane z turystyką, w dużej części inwestycyjne, przeznaczono ok. 1 mld euro. Wspominał również o innych programach unijnych, z których mogą być finansowane te inwestycje.

W dyskusji poruszono m.in. problem rosnącej niechęci młodzieży do uprawiania sportu oraz stale obniżającą się jej aktywność ruchową. Mówiono również też o możliwości tworzenia przez instytucje państwowe i samorządowe centrów aktywności osób starszych, współpracy resortów zdrowia i edukacji narodowej w zakresie aktywności sportu dzieci i młodzieży.



# PAŃSTWA GRUPY WYSZEHRADZKIEJ O FINANSACH UE

W dniach 28-29 stycznia br. w gmachu Sejmu odbyło się 5. spotkanie przedstawicieli komisji administracji publicznej i polityki regionalnej parlamentów państw Grupy Wyszehradzkiej oraz Słowenii i Chorwacji. Współorganizowały je sejmowe komisje: Administracji i Cyfryzacji oraz Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej z senacką Komisją Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Spotkanie odbyło się w ramach polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej. Poświęcone było nowym, wieloletnim ramom finansowym Unii Europejskiej 2014-2020 z perspektywy państw biorących w nim udział. Omówiono też wyzwania stojące przed administracją rządową i samorządową w kontekście europejskiego kryzysu finansowego oraz zagadnienia polityki rozwoju regionalnego.

W spotkaniu ze strony polskiej wzięli udział przedstawiciele rządu.

Minister rozwoju regionalnego **Elżbieta Bieńkowska** podkreśliła, że kraje Grupy Wyszehradzkiej reprezentują wspólne stanowisko w sprawie ram finansowych Unii Europejskiej 2014-2020, ściśle ze sobą współpracując w tej kwestii. Zaznaczyła, że aktualnie jesteśmy głównym beneficjentem polityki spójności, a sposób wykorzystania pozyskanych tą drogą środków pozwolił Polsce oprzeć się kryzysowi. „To jest polityka – mówiła – która jest w tej chwili jedynym instrumentem Unii Europejskiej umożliwiającym tworzenie miejsc pracy, budowanie konkurencyjności przedsiębiorstw”. Przybliżając nowe, wieloletnie ramy finansowe UE, minister zaznaczyła, że dla krajów Grupy Wyszehradzkiej będzie to prawdopodobnie ostatni tak duży budżet unijny, który Polska zamierza przeznaczyć przede wszystkim na rozwój przedsiębiorczości, nauki, innowacyjności i infrastruktury.

Przewodniczący senackiej Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej **Janusz Sepioł** zauważył, że Polska jest krajem, który cały czas odnotowuje wzrost gospodarczy. „Bez funduszy strukturalnych byłoby to niemożliwe” – stwierdził. Wskazał na znaczenie środków z Funduszu Rozwoju Regionalnego dla rozwoju lokalnej i miejskiej społeczności. Zwrócił też uwagę na potrzebę głębszej współpracy miast państw Grupy oraz utworzenia forum, na którym można byłoby dokonywać wymiany ważnych projektów miejskich i urbanistycznych realizowanych przy pomocy UE.

Drugiego dnia obrad dyskutowano o wyzwaniach stojących przed administracją rządową i samorządową, m.in. w kontekście europejskiego kryzysu finansowego. Przewodnicząca sejmowej Komisji Administracji i Cyfryzacji **Julia Pitera** podkreśliła, że sprawna administracja oraz informatyzacja są niezbędne dla prawi-

delowego funkcjonowania państwa. Mówiąc o wyzwaniach stojących przed administracją, zwróciła uwagę m.in. na konieczność odpolitycznienia struktur administracyjnych i dobrej organizacji urzędów z kadrą o wysokich kwalifikacjach. „Żeby wszystkie procesy, które towarzyszą organizacji państwa, przebiegały prawidłowo, muszą działać zamówienia publiczne, muszą dobrze działać struktury, które wydają pieniądze europejskie. To są wszystkie sprawy, które zależą od tego, jak jest ukształtowana, zorganizowana i nadzorowana administracja publiczna” – podsumowała.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji **Magdalena Młochowska** przybliżyła tzw. ideę państwa optimum (tyle ingerencji państwa, ile jest niezbędne oraz ograniczanie jej tam, gdzie jest to możliwe), którą reprezentowany przez nią resort kieruje się w swoich działaniach. Wymieniła też kluczowe obszary służące zwiększeniu efektywności administracji: skracanie i upraszczanie procedur, elektroniczna



usług publicznych i ułatwienie dostępu do informacji. Podkreśliła też znaczenie cyfryzacji i edukowania obywateli w tym zakresie.

Spotkanie zakończyło przyjęcie dokumentu, w którym uczestnicy wskazali m.in. na konieczność zapewnienia odpowiednich warunków wdrażania polityki spójności. Zwrócili też uwagę, że kryzys ekonomiczny i finansowy uświadomił konieczność zmian w hierarchii ważności poszczególnych wyzwań stojących przed administracją publiczną oraz szukania sposobów redukcji kosztów jej funkcjonowania, przy jednoczesnym dążeniu do poprawy jakości usług.

*Skrócone informacje o pracach wszystkich komisji oraz biuletyny z ich posiedzeń dostępne są na stronie internetowej Sejmu: [www.sejm.gov.pl](http://www.sejm.gov.pl)*



## ROZMOWY I SPOTKANIA W TALLINIE

„Jestem przekonana, że (...) ta wizyta będzie doskonałą okazją do nadania nowego impulsu stosunkom między naszymi państwami” – powiedziała marszałek Sejmu **Ewa Kopacz** 16 stycznia br. w Tallinie na spotkaniu z przewodniczącą estońskiego parlamentu (Riigikogu) **Ene Ergmą**. Wyraziła zadowolenie z dotychczasowych kontaktów na płaszczyźnie parlamentarnej, w tym na poziomie przewodniczących izb.

Ewa Kopacz i Ene Ergma opowiedziały się za pogłębieniem współpracy, m.in. na szczeblu komisji branżowych, w szczególności zajmujących się takimi kwestiami, jak zdrowie i innowacyjność.

Rozmowa dotyczyła także nowej perspektywy finansowej Unii Europejskiej. Marszałek zaznaczyła, że Polska dąży do tego, aby Fundusz Spójności oraz dopłaty bezpośrednie dla rolników zostały utrzymane przynajmniej na obecnym poziomie. Przewodnicząca Riigikogu podkreśliła znaczenie środków przeznaczonych na realizację programów infrastrukturalnych, np. na budowę transeuropejskiego korytarza transportowego Rail Baltica.

Kolejnym tematem spotkania była współpraca polsko-estońska w kontekście polskiej prezydencji w Grupie Wyszehradzkiej. Marszałek zaakcentowała, że Polska opowiada się za poszerzaniem współpracy w ramach tej organizacji o kraje nordyckie i bałtyckie, m.in. Estonię. Ponadto, nawiązując do zwiększania zakresu zadań parlamentów narodowych w Parlamencie Europejskim, zwróciła uwagę na konieczność utrzymywania przez europosłów kontaktów z wyborcami w kraju.

W tym samym dniu Ewa Kopacz spotkała się też z premierem Estonii **Andrusem Ansipem**. Rozmowa dotyczyła m.in. nowego wieloletniego budżetu UE i konieczności wypracowania konsensusu w tym za-



kresie. Szef estońskiego rządu podkreślił, że w unijnych ramach finansowych na lata 2014-2020 powinny znaleźć się środki na projekty infrastrukturalne. Marszałek Sejmu zwróciła uwagę na potrzebę zapewnienia odpowiedniego poziomu finansowania funduszu spójności i dopłat bezpośrednich dla rolników. Zaznaczyła, że w procesie decyzyjnym dotyczącym unijnych finansów powinny w równym stopniu uczestniczyć kraje spoza strefy euro. Obie strony opowiedziały się za przestrzeganiem zasady solidarności z krajami UE znajdującymi się w trudnej sytuacji ekonomicznej.

Ewa Kopacz wzięła również udział w zakończeniu estońskich obchodów Roku Janusza Korczaka, które odbywały się pod honorowym patronatem przewodniczącej Riigikogu Ene Ergmy. W ramach uroczystości w siedzibie estońskiego parlamentu otwarto wystawę „Janusz Korczak – reformator świata” oraz wręczono nagrody laureatom konkursu plastycznego dla dzieci i młodzieży. W 2012 roku w Estonii podjęto liczne działania mające na celu pielęgnowanie pamięci tego wybitnego pedagoga, a celem wielu inicjatyw było również propagowanie idei ochrony praw dziecka.

W drugim dniu wizyty marszałek Ewa Kopacz spotkała się z prezydentem Estonii **Toomasem Hendrikiem Ilvesem**. Obie strony podkreśliły bardzo dobry stan wzajemnych relacji. „Cieszę się, że między Polską i Estonią nie ma kwestii spornych i że współdzia-



dzaniu europejskiej waluty i wynikających z tego korzyściach dla estońskiej gospodarki, m.in. w obszarze inwestycji zagranicznych. Rozmowa dotyczyła też rozszerzonej formuły współpracy w Grupie Wyszehradzkiej. Marszałek Sejmu podziękowała prezydentowi za poparcie Europejskiego Funduszu na rzecz Demokracji i deklarację finansowego wsparcia tej inicjatywy.



łamy w wielu dziedzinach” – powiedziała marszałek Sejmu. Rozmawiano m.in. o wieloletnich ramach finansowych UE na lata 2014-2020, opowiadając się za uwzględnieniem inwestycji infrastrukturalnych w nowym unijnym budżecie, a w szczególności zarezerwowaniem środków przeznaczonych na realizację projektów Via Baltica i Rail Baltica, które są elementem transeuropejskiego korytarza transportowego łączącego Warszawę, Kowno, Rygę, Tallin i Helsinki.

Spotkanie poświęcone było również wymianie praktyk dotyczących informatyzacji państwa, m.in. projektów z zakresu e-zdrowia, a także doświadczeń Estonii związanych z wejściem do strefy euro. Toomas Hendrik Ilves mówił o sukcesach we wprowa-





## SPOTKANIE Z PRZEWODNICZĄCYM DUMY

Rozwój stosunków polsko-rosyjskich, kontakty gospodarcze i handlowe, wdrażanie polsko-rosyjskiej umowy o zasadach małego ruchu granicznego oraz uregulowanie kwestii związanych z katastrofą samolotu Tu-154M, to główne tematy rozmowy marszałek Sejmu **Ewy Kopacz** z przewodniczącym rosyjskiej Dumy Państwowej **Siergiejem Naryszkinem** w dniu 26 stycznia br. w Warszawie. Szef niższej izby parlamentu Federacji Rosyjskiej przebywał w Polsce



w związku z otwarciem nowej rosyjskiej wystawy narodowej na terenie Muzeum Auschwitz-Birkenau w 68. rocznicę wyzwolenia obozu.

Marszałek Sejmu zaznaczyła, że Polska i Rosja powinny razem budować pamięć historyczną o tragedii

II wojny światowej. Obie strony podkreśliły znaczenie polsko-rosyjskiego dialogu międzyrządowego, prowadzonego m.in. przez Komitet Strategii Współpracy Polsko-Rosyjskiej i Grupę do Spraw Trudnych.

Tematem spotkania były także możliwości wielopłaszczyznowego współdziałania obu krajów w ramach Centrum Polsko-Rosyjskiego Dialogu i Porozumienia. Marszałek Sejmu zaakcentowała osiągnięcia tej instytucji w dziedzinie wymiany młodzieży i programów historycznych. Z uznaniem mówiła o podobnych pracach rozpoczętych przez rosyjski odpowiednik polskiego Centrum.

Nawiązując do polsko-rosyjskich kontaktów gospodarczych i handlowych, Ewa Kopacz wyraziła nadzieję, że członkostwo Rosji w WTO przyczyni się do wzmocnienia współpracy w tym obszarze pomiędzy obydwojema krajami.

W trakcie spotkania mówiono również o wdrażaniu polsko-rosyjskiej umowy o zasadach małego ruchu granicznego, która weszła w życie w lipcu 2012 r., a także o polityce wizowej wobec wschodnich sąsiadów Unii Europejskiej, m.in. perspektywach zniesienia obowiązku wizowego. Obie strony wyraziły zadowolenie z dotychczasowego funkcjonowania umowy.

Rozmowa dotyczyła także zwrotu wraku samolotu Tu-154M oraz realizacji wniosków o pomoc prawną w związku z katastrofą smoleńską. Ewa Kopacz wyraziła nadzieję, że otwarcie polskiej placówki konsularnej w Smoleńsku przyczyni się do rozwoju współpracy z władzami guberni smoleńskiej.

Marszałek Sejmu i przewodniczący Dumy omówili ponadto kwestie rozwoju współpracy między parlamentami obu krajów.

W spotkaniu uczestniczyli: wicemarszałek Sejmu **Jerzy Wenderlich** oraz współprzewodniczący Polsko-Rosyjskiej Grupy do Spraw Trudnych, prof. **Adam Daniel Rotfeld** wraz ze swoim rosyjskim odpowiednikiem.

## MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH GRUZI W SEJMIE

W dniu 28 stycznia br. wicemarszałek Sejmu Cezary Grabarczyk rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych Gruzji **Mają Pandżykidze**. W spotkaniu wzięli także udział: przewodnicząca Polsko-Gruzińskiej Grupy Parlamentarnej posłanka **Małgorzata Gosiewska**, wiceprzewodniczący Grupy poseł Michał Szczerba oraz

przedstawiciel Komisji Spraw Zagranicznych, poseł **Andrzej Halicki**.

Wicemarszałek pogratulował demokratycznie przeprowadzonych wyborów parlamentarnych, które obserwowała m.in. duża grupa przedstawicieli Sejmu RP. Zaznaczył, że Polska z uwagą przygląda się przemianom



nom zachodzącym w Gruzji i liczy na to, że nadal będzie ona utrzymywać europejski kierunek swojej polityki zagranicznej. Podkreślił, że nasz kraj w dalszym ciągu będzie wspierać Gruzję i chętnie podzieli się swoimi doświadczeniami z zakresu transformacji gospodarczej i ustrojowej. Wyraził także nadzieję na dalszy rozwój współpracy parlamentarnej.

Minister Maja Pandżykidze podziękowała Polsce za okazywaną przyjaźń i wsparcie w ramach Partnerstwa Wschodniego, jak również za poparcie na forum Unii Europejskiej i NATO.

Podczas spotkania rozmawiano także na temat obecnej sytuacji w Gruzji, o współpracy z Unią Europejską i relacji z Rosją.



## WIZYTA PREZYDENTA MONGOLII

„Chcemy pogłębiać tradycyjnie przyjazne relacje łączące nasze kraje” – podkreśliła marszałek Sejmu **Ewa Kopacz**, która 21 stycznia br. spotkała się z prezydentem Mongolii **Tsakhiaagiinem Elbegdorjem**, przebywającym z oficjalną wizytą w Polsce. Rozmowa dotyczyła m.in. polsko-mongolskiej współpracy na rzecz budowania demokracji i doświadczeń transformacji ustrojowych w obu krajach. Marszałek Sejmu podziękowała za aktywną mongolską prezydencję we Wspólnocie Demokracji.

Rozmawiano o wzajemnej wymianie gospodarczej, m.in. w kontekście podpisania umowy o współpracy gospodarczej między Polską a Mongolią oraz odbywającego się w Warszawie Polsko-Mongolskiego Forum Gospodarczego. Wyrażono zadowolenie z podpisania umów o współpracy w dziedzinie edukacji, obronności i nauki. Marszałek Sejmu opowiedziała się za rozwojem wszechstronnych kontaktów Unii Europejskiej z Mongolią.

Omówiono również polsko-mongolskie wspólne działania na forach organizacji międzynarodowych, w tym w obszarze bezpieczeństwa i obronności. Marszałek Sejmu przyjęła z uznaniem podpisany w 2012 r. Indywidualny Program Partnerstwa i Współpracy NATO-Mongolia oraz przystąpienie tego kraju do Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Tematem rozmowy były ponadto relacje międzyparlamentarne. Ewa Kopacz podkreśliła znaczenie zacie-

śnienia współpracy w tym obszarze, w szczególności na poziomie bilateralnych grup przyjaźni. Przypomniała, że w tej kadencji Sejmu i Senatu działa Polsko-Mongolska Grupa Parlamentarna, skupiająca 12 posłów i 6 senatorów.



## ROZMOWY W KISZYNIOWIE

W dniach 14-15 stycznia 2013 r. w Kiszyniowie przebywali członkowie Delegacji Sejmu i Senatu RP do Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Mołdawii, posłowie: **Andrzej Halicki**

Polskiej i Republiki Mołdawii. Ustalono, że odbędzie się ona 12 marca 2013 r. w Kiszyniowie. Dodatkowo zaplanowano spotkania z miejscową Polonią oraz przedstawicielami władz samorządowych.

Członkowie Delegacji spotkali się z przewodniczącym Parlamentu Republiki Mołdawii **Marianem Lupu**, z którym rozmawiali o bieżącej sytuacji w kraju, perspektywach integracji europejskiej i liberalizacji reżimu wizowego. Posłowie wyrazili uznanie dla dotychczasowych proeuropejskich działań podejmowanych przez Republikę Mołdawii oraz podkreślili znaczenie współpracy bilateralnej i wymiany doświadczeń integracyjnych. Strona mołdawska przekazała gorące podziękowania za wspieranie przez Polskę jej dążeń europejskich, w tym poparcie udzielane w procesie podejmowania przez UE decyzji o przejściu do drugiego etapu dialogu wizowego z Mołdawią. Obie strony wyraziły nadzieję na znaczne postępy negocjacji UE-Mołdawia w sprawie Pogłębionej i Kompleksowej Strefy Wolnego Handlu (DCFTA) i sfinalizowanie umowy stowarzyszeniowej przed szczytem Partnerstwa Wschodniego w listopadzie 2013 r. w Wilnie.

Andrzej Halicki i Krzysztof Szczerski wzięli ponadto udział w spotkaniu ze studentami – przedstawicielami Klubu Młodych Liderów Politycznych, Stowarzyszenia do spraw Polityki Zagranicznej Mołdawii, Stowarzyszenia na rzecz Aktywnej Demokracji, Wolnego Uniwersytetu Mołdawii oraz Fundacji Friedricha Eberta – którego tematem była integracja europejska, polskie doświadczenia okresu transformacji oraz bieżące wydarzenia w Europie.

– przewodniczący, i **Krzysztof Szczerski** – wiceprzewodniczący. Delegację mołdawską reprezentował jej przewodniczący, **Igor Corman** – szef Komisji Spraw Zagranicznych i Integracji Europejskiej, oraz deputowana **Ana Guțu**.

Wizyta poświęcona była przygotowaniom do III Sesji Zgromadzenia Parlamentarnego Rzeczypospolitej





## MISJA AWEPA W NIGERII

Wiceprzewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych i szef polskiego oddziału Stowarzyszenia Europejskich Parlamentarzystów na rzecz Afryki (AWEPA), mającego swą siedzibę w Amsterdamie, poseł **Tadeusz Iwiński** stał na czele oficjalnej delegacji tej organizacji, która w połowie stycznia br. przebywała w 170-milionowej Nigerii – najludniejszym państwie Czarnej Łądy. Wizyta miała dwa główne cele – wsparcie rozwoju parlamentaryzmu w Afryce, w tym jego struktur regionalnych, oraz ocenę realizacji tzw. ośmiu celów milenijnych, przyjętych w roku 2000 przez ONZ. Zakładają one do 2015 roku m.in. likwidację skrajnego ubóstwa i głodu, zapewnienie powszechnego nauczania na poziomie podstawowym, radykalne zmniejszenie wskaźnika umieralności dzieci, zwalczanie AIDS i malarii oraz równoważenie praw mężczyzn i kobiet.

np. kilkutyśne oddziały państw członkowskich (pod nigeryjskim dowództwem) przybyły do Mali, aby wesprzeć tamtejsze władze i we współpracy z jednostkami francuskimi przeciwdziałać zagrożeniu ze strony islamskich ugrupowań terrorystycznych. W rozmowie z przewodniczącym parlamentu ECOWAS Ike Ekwemera (zarazem wiceprzewodniczącym nigeryjskiego Senatu) zgodzono się, że ta struktura jest najbardziej dojrzała spośród pięciu afrykańskich parlamentów regionalnych.

Tadeusz Iwiński spotkał się ponadto z pracownikami naszej placówki dyplomatycznej, a w towarzystwie polskiego ambasadora – w największym mieście kraju, 11-milionowym Lagos – również z przedstawicielami nielicznej Polonii.

Nigeria *de facto* przekształciła się w mocarstwo regionalne (w czym pomaga jej status największego



W stolicy kraju, 3-milionowej Abudży, delegacja przeprowadziła rozmowy zarówno z przewodniczącym 360-osobowej Izby Reprezentantów Aminu Waziri Tambuwalem, jak i przewodniczącym 109-osobowego Senatu Dawidem Markiem. Szczególne znaczenie miały spotkania z kierownictwem 115-osobowego parlamentu ECOWAS (Wspólnoty Gospodarczej Afryki Zachodniej) – z siedzibą w Abudży, która to Wspólnota obejmuje 15 krajów, w tym tak liczące się, jak: Ghana, Gwinea, Liberia, Mali, Senegal, Sierra Leone i Wybrzeże Kości Słoniowej. ECOWAS wykorzystuje w dużym stopniu doświadczenia Unii Europejskiej. Z jej inicjatywy wprowadzono już np. wspólne paszporty dla obywateli, zniesiono wize, zaś w perspektywie planuje się wprowadzenie wspólnej waluty. Odrębną kwestią jest współdziałanie w obszarze wojskowości,

producenta ropy naftowej na kontynencie), ale wciąż boryka się z ogromnymi problemami społeczno-ekonomicznymi, korupcją, a także z napięciami na tle etnicznym (ok. 250 grup etnicznych i języków) i religijnym. Przez ponad 30 lat od uzyskania niepodległości w 1960 r. dominującą rolę odgrywała armia, a od uchwalenia konstytucji w 1999 r. (trwają prace nad jej nowelizacją) i objęcia w 2007 r. władzy przez pierwszego cywilnego prezydenta przebiegają procesy umacniające stabilizację i demokratyzację wewnętrzną.

Pobyt delegacji AWEPA odbił się dużym echem w miejscowych mediach. Z wyjątkowym zainteresowaniem przyjęto informację, że w polskim Sejmie zasiada urodzony właśnie w Nigerii poseł John Abraham Godson.

## DELEGACJA SEJMU WE LWOWIE

W dniu 27 stycznia br. delegacja Sejmu RP z wicemarszałkiem **Cezarym Grabarczykiem** na czele uczestniczyła we Lwowie w obchodach 150. rocznicy wybuchu Powstania Styczniowego. W jej skład weszli też posłowie: **Tomasz Lenz, Franciszek Jerzy Stefaniuk, Maria Zuba, Marcin Święcicki, Jan Dziedziczak, Krzysztof Lipiec, Ewa Żmuda-Trzebiatowska, Tomasz Górski, Ligia Krajewska** oraz **Grzegorz Napieralski**.

Członkowie delegacji wzięli udział we mszy świętej w intencji powstańców styczniowych, odprawionej w lwowskiej bazylice archikatedralnej, a następnie złożyli kwiaty na Cmentarzu Łyczakowskim – na tzw. Górze Powstańczej, pod pomnikiem Artura Grottgera, na grobach Orłąt Lwowskich oraz przy Memoriale Ukraińskiej Armii Galicyjskiej.

Po uroczystościach polscy posłowie udali się do Konsulatu Generalnego RP we Lwowie. Podczas spotkania przyznano przedstawicielom organizacji polskich na Ukrainie wysokie odznaczenia państwowe za działalność na rzecz społeczności polskiej na Ukrainie.





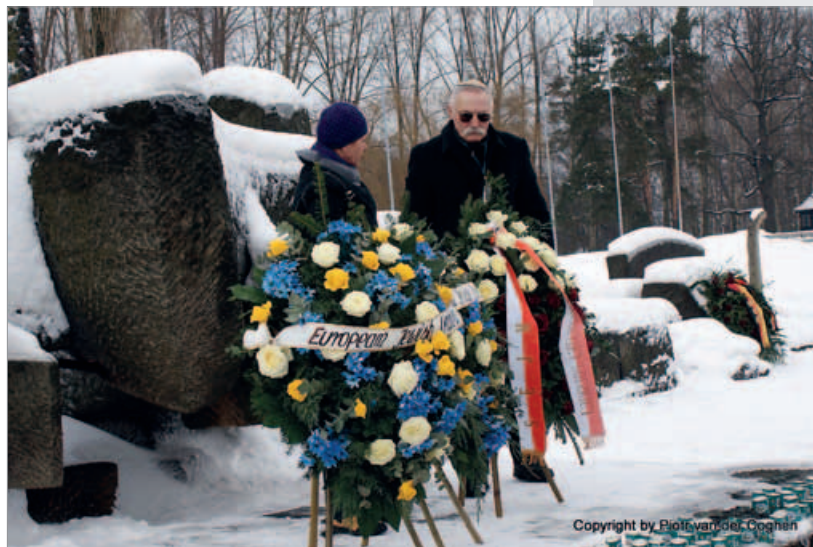
# OBRADY EUROPEJSKIEGO PARLAMENTU ŻYDOWSKIEGO

W dniach 28-30 stycznia br. członkowie **Polsko-Izraelskiej Grupy Parlamentarnej** wzięli udział, w charakterze gości honorowych, w obradach Europejskiego Parlamentu Żydowskiego, które odbyły się w Sali Posiedzeń Rady Miejskiej Krakowa. Były one okazją do dyskusji na tematy dotyczące m.in. aktualnych problemów społeczności żydowskiej w Europie, dialogu z przedstawicielami innych religii, przeciwdziałaniu aktom antysemityzmu oraz aktualnej sytuacji politycznej na Bliskim Wschodzie.

Członkowie Grupy, posłowie: Beata Małecka-Libera, Adam Abramowicz, Jarosław Sellin, Piotr van der Coghen oraz Marcin Świąćicki, podkreślali gotowość naszego kraju do podejmowania inicjatyw mających na celu przeciwdziałanie zjawisku antysemityzmu, promowanie dialogu międzykulturowego, a także wyrazili nadzieję na pokojowe rozwiązanie konfliktu izraelsko-palestyńskiego. Wskazano również na doniosłą rolę edukacji obywatelskiej w budowaniu pamięci historycznej; przykładem była tu multimedialna prezentacja na temat budowy Muzeum Historii Żydów Polskich.

Integralną częścią programu pobytu członków Europejskiego Żydowskiego Parlamentu w Polsce były uroczystości na terenie Państwowego Muzeum Au-

schwitz-Birkenau w 68. rocznicę wyzwolenia obozu. Uczestnicy polskiej delegacji w imieniu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej złożyli wieniec oraz zapalili znicze upamiętniające pomordowanych.



Copyright by Piotr van der Coghen



Copyright by Piotr van der Coghen

*Europejski Parlament Żydowski liczy 120 deputowanych ze wszystkich krajów Europy. Jego celem jest m.in. umacnianie więzi pomiędzy społecznością żydowską, promocja dialogu międzykulturowego oraz przeciwdziałanie antysemityzmowi. Realizując przyjęte założenia, organizacja współpracuje z parlamentami narodowymi, Parlamentem Europejskim oraz instytucjami unijnymi.*

## ŁATWIEJSZA REALIZACJA ZADAŃ WŁASNYCH PRZEZ SAMORZĄD

**Posłowie z Klubu Parlamentarnego PO przygotowali projekt ustawy o mieniu komunalnym, który daje powiatom i województwom możliwość tworzenia spółek do wykonywania niektórych zadań własnych. Ustawa daje samorządom powiatowym i wojewódzkim szansę na lepsze zarządzanie własnym mieniem i wypełnianie zadań własnych.**

Ustawa o mieniu komunalnym opisuje wszystkie kwestie związane z prowadzeniem przez samorządy działalności za pomocą Kodeksu spółek handlowych. „Ten projekt ma też walor porządkujący, ponieważ dotychczasowe przepisy, dotyczące tego zagadnienia, były zawarte w wielu różnych ustawach” – powiedział na konferencji prasowej poseł **Mariusz Witczak**. I dodał, że teraz zostaną zebrane w jedną ustawę o mieniu komunalnym. W obecnym prawodawstwie tylko gminy mają niemal nieograniczone możliwości powoływania spółek dla zaspakajania różnych potrzeb wspólnot samorządowych. Powiat może jedynie powoływać niepubliczne zakłady opieki zdrowotnej. Tymczasem województwa mogą tworzyć spółki w dziedzinie edukacji, promocji i wydawnictwa, chociaż prowadzą przedsięwzięcia wykraczające poza ten zakres. „Ten projekt

jest odpowiedzią na duże oczekiwania samorządów powiatowych i wojewódzkich, które w systemie prawa czuły się gorzej wyposażone w instrumenty rozwojowe” – zaznaczył senator **Mieczysław Augustyn**. Samorządy nie mogły prowadzić w formie spółek działalności poza sferą zadań publicznych. Po tej zmianie wiele powiatów i województw będzie mogło łatwiej realizować wielkie przedsięwzięcia na swoim terenie – zauważył.

Do tej pory samorządy nie mogły w formie spółek prowadzić działalności poza sferą zadań publicznych. „Teraz, kiedy dokonamy tej zmiany, wiele powiatów i województw w formie spółek będzie realizować wielkie przedsięwzięcia na swoim terenie” – powiedział senator Augustyn. Obecnie nie brakuje napięć na linii rząd-samorząd, ponieważ wszystko rozbija się o brak środków. Ustawa nie daje środków, ale pozwoli rozszerzać powiatom i województwom możliwości ich zdobywania. Dzięki proponowanym zmianom powiat czy województwo będą mogły np. zarządzać lotniskiem czy zapewnić transport pomiędzy dwoma powiatami. Przepisy pomogą także samorządom m.in. w promowaniu pracy na ich terenach, np. poprzez tworzenie stref gospodarczych – podkreślił na zakończenie konferencji prasowej poseł Witczak.



*\* W dziale Z PRAC KLUBÓW redakcja publikuje wyłącznie materiały przygotowane przez kluby i nie bierze odpowiedzialności za ich treść.*



## POLSKA ZIEMIA TYLKO DLA PRAWDZIWYCH ROLNIKÓW

**Zablokowanie procesu fikcyjnych transakcji zakupu ziemi rolnej na tzw. słupy, dokonywanych przez podmioty zagraniczne, oraz wprowadzenie jasnych zasad jej nabywania przez rolników indywidualnych, zainteresowanych prowadzeniem produkcji rolnej – to główne założenia nowelizacji ustawy o kształtowaniu ustroju rolnego, przygotowanej przez Prawo i Sprawiedliwość.**

Zasady obrotu ziemią rolą w Polsce muszą niezwłocznie ulec znacznemu zastrzeżeniu i być poddane ścisłej kontroli. Według projektu Prawa i Sprawiedliwości, nabywcami ziemi rolnej o powierzchni co najmniej 1 ha będą mogli być tylko rolnicy indywidualni. Projekt wprowadza jednocześnie ściślejszą definicję rolnika indywidualnego poprzez określenie kryterium dochodowego. Nowelizacja zakłada również, że nabycie nieruchomości rolnej musi wiązać się z zamiarem utworzenia bądź powiększenia gospodarstwa rodzinnego i wprowadza instrumenty kontroli, pozwalające stwierdzić, czy nabywca

w rzeczywistości powiększył lub utworzył gospodarstwo i czy je prowadzi.

Projektowane zmiany zmierzają do wzmocnienia ochrony ziemi rolnej w Polsce przed jej spekulacyjnym wykupywaniem przez osoby niegwarantujące jej wykorzystania na cele rolnicze.

1 maja 2016 r. zakończy się 12-letni okres ochronny na zakup polskiej ziemi rolnej przez cudzoziemców. Wzmoczone zainteresowanie nabywców zagranicznych ziemią rolą w Polsce jest obserwowane już obecnie, a przejawem tego są liczne transakcje nabywania ziemi rolnej przez zagraniczne osoby fizyczne i prawne, które wykorzystują do tego celu obywateli polskich, nazywanych potocznie „słupami”. Ta sytuacja była i jest przedmiotem bardzo dramatycznego protestu rolników, głównie z województwa zachodniopomorskiego. Organizacje rolnicze szacują, że wykup może dotyczyć setek tysięcy hektarów ziemi rolnej. Może stanowić to istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa żywnościowego Polski, a także zagrożenie dla interesu ekonomicznego całej polskiej gospodarki, w której produkcja rolnicza odgrywa istotną rolę.



## KLUB POSELSKI RUCH PALIKOTA

## AKCJA OBYWATELSKIEGO NIEPOŚLUSZEŃSTWA



W związku z niedopuszczalnym i irracjonalnym wykorzystywaniem fotoradarów do wyciągania kasy od kierowców Ruch Palikota wystosował do rządu memorandum z żądaniem przeprowadzenia weryfikacji ograniczeń prędkości na polskich drogach, szczególnie w okolicach, gdzie postawiono lub planuje się postawienie fotoradarów. Dajemy rządzącym na to czas do końca lutego.

Jednocześnie wszczynamy akcję obywatelskiego nieposłuszeństwa, polegającą na zakładaniu przez kierowców masek z podobizną ministra Sławomira Nowaka. W przypadku zdjęcia dokonanego przez fotoradar kierowca będzie miał twarz ministra.

## ZWIĄZKI PARTNERSKIE – ZAKAZANE ZWIĄZKI

Związki partnerskie były, są i będą. Naszą rolą – rolą władzy – jest jedynie zapewnić im bezpieczeństwo. Dać im wolność i zapewnić równość. Równość wobec prawa – tylko tyle. Mówicie o nich „nieformalne”...

Popatrzcie na nich! Żyją w nieformalnych związkach, gorszych od waszych małżeństw o te parę gramów złota na palcu? Nie, są takimi samymi obywatelami jak Wy. Chcą tworzyć partnerskie związki, mają do tego prawo. I to prawo musimy im zagwarantować. W tej izbie, tą ustawą.

Związki partnerskie – zakazane związki. Kto ich zakazał? Wasz Bóg? Przecież to Wasz Bóg powiedział „Królestwo moje nie jest z tego świata (...)”. A tutaj jest „ten świat”! Świat, w którym króluje konstytucja, polska konstytucja! „Ustawa światopoglądowa” – powiecie. Jaka światopoglądowa?! To jest debata o podstawowych prawach i wolnościach obywatelskich. Konstytucyjnych! Możemy gromadzić się na placach, na ulicach. Tworzyć stowarzyszenia, partie i związki. One mają swoje prawa opisane w konstytucji i ustawach. Tylko ten jeden związek, najmniejszy, jest nieformalny. To nie jest ustawa światopoglądowa, to prawo tych ludzi. Z kim mamy rozmawiać o podstawowych prawach człowieka, o związkach partnerskich? Dla kogo zapisy konstytucji coś znaczą? Przecież nie dla Was – dla PIS-u i Solidarnej Polski. Dla was polska konstytucja to tylko przepisy wykonawcze Biblii, Watykanu i biskupów. Dla wielu Waszych kolegów z PO, niestety, również. Zamykacie oczy, mamrocząc bez końca „od związków partnerskich uchowaj nas, Panie”.

A dla was, SLD? Dzisiaj jesteście z nami, razem złożyliśmy projekty. Mówicie, że związki są ważne, podnosicie w górę wasze 25 szabel... A gdzie byliście, kiedy tych szabel mieliście 148, 168 i rządziście? Wtedy ważniejszy był deal z biskupami. 2005 rok, pamiętacie? Przecież to Wasz marszałek schował do szufla-

dy senacki projekt ustawy o związkach partnerskich. Kogo się przestraszył? Biskupów! A 2011 rok, kadencji zabrakło? Nie, determinacji!

I Wy – koalicja, jeszcze wszechmogąca. Niedawno nie pozwoliliście na dyskusję o związkach partnerskich nawet tu, w tym parlamencie. Czy ważne jest dla Was konstytucyjne prawo do życia w wolnym i równym związku partnerskim? Podczas głosowania okaże się, czy jest to kolejny PR, może kolejna gra, obłuda, ściema. Wystarczy spojrzeć na Wasz projekt: dać tak, żeby nic nie dać. Nawet nazwiska nie pozwolicie im mieć wspólnego... Wspólne podatki? Nie! Zasiłek opiekuńczy? Nie! Ubezpieczenie zdrowotne partnera? Nie! Zwolnienie z podatku i darowizny? Też nie! Budżet jest najważniejszy, nie ci ludzie. Patrzycie na Europę. Liczyacie w euro i na euro, ale nie nauczyliście się tolerancji i równości. Tam w większości są związki partnerskie. I to pomimo groźnych pomruków biskupów, jak w Hiszpanii czy Irlandii. Francja? Tam związki partnerskie są od kilkunastu lat, a 90% związków to pary hetero. To najkrótsza odpowiedź dla myślących, że dzisiaj rozmawiamy o związkach dla gejów. Nie, my też mamy art. 32 konstytucji – wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Jeszcze raz przywołamy Waszego Boga – „Co Bóg zwiąże...”, ok, niech wiąże! Ale jakim prawem krępuje wolnych ludzi, których Bogiem nawet nie jest?! A jeżeli jest, to i tak nie Wam do tego, są wolnymi ludźmi, niech decydują o sobie. Tak bliscy sobie, kochający... i tak obcy w świetle prawa. Was nawet nie pytam, wyślecie ich do lekarzy, żeby się leczyli. To Was trzeba wyleczyć – z homofobii i nietolerancji!

*[Fragmenty wystąpienia posła Wincentego Elsnera podczas debaty w Sejmie w dniu 24 stycznia br. nad poselskimi projektami ustaw dotyczącymi związków partnerskich]*



## KLUB PARLAMENTARNY PSL



## CENTRUM DLA POLAKÓW

Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego wyszedł z pomysłem powołania Centrum dla Polaków. Jest to nowa inicjatywa na polskiej scenie politycznej, utworzona przez PSL i PJN. Powstanie Centrum to efekt licznych rozmów prowadzonych między obiema formacjami politycznymi. Proponując stworzenie szerokiego pola dla dyskusji, chcemy dać twórczy impuls dla aktywności obywatelskiej i publicznej Polaków. Co miesiąc odbywać się będą spotkania zespołów programowych, otwarte dla publiczności i mediów. W ten sposób chcemy uzyskać szerokie spektrum poglądów na istotne kwestie życia codziennego. Nie zamykamy drogi przed nikim, dla kogo dobro Polski i Polaków pozostaje najwyższą wartością. Liczymy na to, że do cyklu naszych debat dołączą przedstawiciele różnych środowisk, zarówno politycznych, jak i społecznych.

Podzieliłmy panele dyskusyjne na 5 grup.

**1. Impuls dla Europy. Mniej regulacji, więcej konkurencyjności** – panel dotyczący Europy oraz nowych wyzwań, przed którymi stoi nie tylko Unia Europejska, ale i cały kontynent.

Uczestnicy: Paweł Kowal, Marek Migalski, Andrzej Grzyb, Jarosław Kalinowski oraz eksperci.

**2. Polska jest nowoczesna. Rolnictwo, małe i średnie przedsiębiorstwa, innowacje** – panel związany z wprowadzaniem nowoczesnych rozwiązań poprawiających funkcjonowanie firm oraz produkcji rolnej w Polsce.

Uczestnicy: Wojciech Mojzesowicz, Paweł Poncyljusz, Marek Sawicki, Ilona Antoniszyn oraz eksperci.

**3. Pamięć i tożsamość. Kultura i edukacja w nowoczesnym państwie** – panel poświęcony roli edukacji we współczesnym biznesie. Pomagający powiązać kierunki kształcenia z zapotrzebowaniem rynku pracy).

Uczestnicy: Andrzej Walkowiak, Robert Kuraszkiewicz, Piotr Żuchowski, Zbigniew Włodkowski oraz eksperci.

**4. Rodzina w centrum. Przyjazny PIT** – tematem rozmów będą programy wspierające polską rodzinę przez system ulg prorodzinnych.

Uczestnicy: Elżbieta Jakubiak, Lucjan Karasiewicz, Andżelika Możdżanowska, Władysław Kosiniak-Kamysz oraz eksperci.

**5. Polska obywatelska. Sprawne i skuteczne państwo** – panel dotyczący poprawy funkcjonowania organów państwa.

Uczestnicy: Paweł Kowal, Agnieszka Wojciechowska, Jan Bury, Piotr Zgorzelski oraz eksperci.



## KLUB POSELSKI SLD

## INICJATYWA LEGISLACYJNA KP SLD

W ostatnim czasie posłowie KP SLD złożyli w Sejmie projekty ustaw:

- o związkach partnerskich;
- Przepisy wprowadzające ustawę o związkach partnerskich.



Statystyki wskazują, że coraz więcej par prowadzi wspólne życie w związkach nieformalnych, bez zawarcia małżeństwa. O zwiększającej się liczbie rodzin tworzonych przez związki partnerskie, zwane również konkubinami, może świadczyć rosnący współczynnik dzietności pozamałżeńskiej. Zgodnie z danymi Głównego Urzędu Statystycznego na początku lat 90. ze związków pozamałżeńskich rodziło się 6-7% dzieci, w ostatnich latach zaś liczba ta zbliżyła się do 20%.

Celem projektowanej ustawy jest zatem uregulowanie sytuacji prawnej oraz majątkowej osób żyjących w związkach nieformalnych, bez względu na płeć tych osób. Zdaniem wnioskodawców, należy umożliwić takim osobom rejestrację tych związków w celu ochrony osobistych oraz majątkowych interesów, jak również udzielić ochrony osobom trzecim, wstępującym w stosunki prawne z osobami żyjącymi w związkach nieformalnych.

Projekt zakłada, że partnerzy w związku, zarówno hetero-, jak i homoseksualni, mieliby prawo m.in. do dziedziczenia po sobie, wspólnego rozliczania się z podatku PIT, wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego po zmarłym partnerze, a także ubiegania się o rentę rodzinną w razie śmierci partnera.

Do reprezentowania wnioskodawców upoważniony został poseł **Ryszard Kalisz**.

## SŁUŻBA ZDROWIA PO ROKU DRUGIEJ KADENCJI RZĄDÓW PO-PSL

Przewodniczący KP SLD **Leszek Miller** otworzył 21 stycznia br. w Sejmie – zorganizowaną przez KP SLD – konferencję „Służba zdrowia po roku drugiej kadencji rządów PO-PSL”, poświęconą diagnozie i ocenie sytuacji w ochronie zdrowia.

Szef SLD podkreślił, że Donald Tusk sprawuje władzę najdłużej w historii III RP. „Żaden rząd nie wykonywał swoich obowiązków tak długo i także z tego powodu opinia publiczna, my, parlamentarzyści, mamy prawo pytać, jakie są efekty tej pracy” – oświadczył. Zarzucił też rządowi, że nie proponuje rozwiązań, które byłyby odpowiedzią na zjawisko starzenia się społeczeństwa. Jak powiedział, SLD chce opracować alternatywne dla polityki rządu Donalda Tuska propozycje dotyczące ochrony zdrowia. „Pragniemy zdiagnozować i ocenić sytuację z perspektywy pacjenta, pracownika służby zdrowia i obywatela” – zaznaczył. Szef Sojuszu zapowiedział, że partia przygotuje poważny dokument programowy, który będzie podsumowaniem ostatnich 15 lat przekształceń w służbie

zdrowia. Sojusz zaprezentuje go w Światowym Dniu Zdrowia, czyli 7 kwietnia. Wcześniej odbędą się konsultacje z obywatelami i wszystkimi zainteresowanym środowiskami. „Sądzę, że dziś przychodzi czas na zdecydowane działania, niekoniecznie na jakąś kolejną rewolucję, ale na umiejętnie posłużenie się skalpelem, aby wyciąć rozmaite patologie, które ograniczają efektywność działania służby zdrowia” – zaznaczył L. Miller.

Były minister zdrowia **Marek Balicki** przedstawił rezultaty badań, z których wynika, że w porównaniu z innymi krajami Unii Europejskiej w Polsce wydaje się najmniej na służbę zdrowia w przeliczeniu na jednego obywatela. To skutkuje dłuższymi kolejkami do lekarzy, według posiadanych przez niego danych, średnio o dziesięć dni. Do takich patologii można zaliczyć również to, w jaki sposób państwo, rządzone przez PO-PSL, wywiązuje się z konstytucyjnego obowiązku zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej m.in. dzieciom i osobom starszym.



## KONFERENCJA Z OKAZJI JUBILEUSZU „PRZEGLĄDU SEJMOWEGO”

# PRZEGLĄD SEJMOWY

W dniu 17 stycznia 2013 r. w gmachu Sejmu odbyła się konferencja poświęcona 20. rocznicy ukazania się pierwszego numeru „Przeglądu Sejmowego”. Poza członkami Komitetu Redakcyjnego i współpracownikami periodyku z różnych ośrodków naukowych w kraju uczestniczyli w niej: wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak, prezes Trybunału Konstytucyjnego Andrzej Rzepliński oraz zastępca szefa Kancelarii Sejmu Jan Węgrzyn.

Pierwszy numer „Przeglądu Sejmowego” ukazał się w 1993 r. Jego redaktorami naczelnymi byli kolejno: prof. Janusz Trzcíński, prof. Wiesław Skrzydło, prof. Mirosław Granat, a obecnie pismem kieruje prof. Piotr Tuleja.

Otwierając konferencję, prof. Piotr Tuleja podkreślił, że „Przegląd Sejmowy” wpisuje się w dyskusję konstytucyjną oraz proces uchwalania i wdrażania obowiązującej od ponad 15 lat Konstytucji RP.

Wicemarszałek Sejmu Eugeniusz Grzeszczak pogratulował w imieniu marszałek Sejmu Ewy Kopacz, Prezydium Sejmu oraz swoim własnym dorobku pisma i życzył dalszego rozwoju periodyku. Dodał, że dla tych, którzy czytają to specjalistyczne pismo parlamentarne, nie jest tajemnicą jego wysoki poziom merytoryczny. Jest to sukces autorów, Komitetu Redakcyjnego, a także Kancelarii Sejmu.

Referat recenzyjny bilansujący dokonania i dorobek naukowy „Przeglądu Sejmowego” w minionym dwudziestoleciu przedstawiła prof. Maria Kruk-Jarosz. Przypominała, że narodziny „Przeglądu Sejmowego” związane były z programem uczczenia 500-lecia polskiego parlamentaryzmu. „Kiedy po 20 latach – mówiła – przypomina się teksty opublikowane w pierwszym roku, to widać, jak bardzo odpowiadało to pismo na potrzeby doktryny i jak wartościowe były materiały, które do dziś są przywoływane w literaturze przedmiotu jako swoiste kanony doktrynalne”. Na łamach pisma przoduje problematyka parlamentarna, ujmowana łącznie z zagadnieniami tworzenia prawa, zwłaszcza postępowania ustawodawczego. Zdecydowanie rzadziej podejmowana jest problematyka prawa wyborczego, a marginalnie demokracji bezpośredniej. Niepokojący spadek frekwencji w wyborach i referendum powinien zainspirować do badań i analiz nie tylko prawniczych, ale i politologicznych i socjologicznych. Profesor zwróciła uwagę, że różni recenzenci wielokrotnie pozytywnie oceniali treści naukowe

i dokumentacyjne pisma. Przychylając się do tych opinii, dodała, że na wysoką ocenę zasługuje rola, jaką „Przegląd Sejmowy” spełnia w życiu parlamentarnym, a także w środowisku konstytucjonalistów, gdzie jego status jako periodyku naukowego uplasowany jest na najwyższym poziomie. Fenomen powodzenia „Przeglądu Sejmowego” w środowisku polskiej nauki prawa konstytucyjnego wiąże się także ze szczególnym traktowaniem parlamentu, zwłaszcza Sejmu jako instytucji konstytucyjnej, legitymizującej demokratyczne państwo. Prof. Maria Kruk-Jarosz w konkluzjach wysunęła m.in. propozycję dokonania pogłębionej refleksji nad procedurą ustawodawczą,



głównie w kontekście złej jakości prawa, a także wskazała na potrzebę podejmowania tematów odnoszących się do implementacji prawa unijnego i wykonywania orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Opowiedziała się też za analizą kwestii sejmowej kontroli nad rządem i jego agendami, postulowała poszerzenie na łamach periodyku problematyki integracji europejskiej w kontekście suwerenności, roli parlamentu i innych władz państwa oraz koherencji prawa. Warto też zainicjować dyskusję o ekspertach i ekspertyzach, które w działalności parlamentu odgrywają określoną rolę. Zdaniem recenzentki, problemem godnym podniesienia byłaby również kultura polityczna, kultura słowa oraz relacje między mediami a parlamentem.

Prezentując referat na temat problematyki projektu Konstytucji z 1997 r. na łamach „Przeglądu

Sejmowego”, prof. Paweł Sarnecki stwierdził, że rolą czasopisma naukowego o profilu konstytucyjnym powinno być dostarczanie możliwie szerokiego zestawu argumentów, mających na celu ułatwienie formułowania merytorycznych rozstrzygnięć. Większość publikacji pojawiających się na łamach pisma zakwalifikować można było jako głos w dyskusji konstytucyjnej, choć autorzy nie dawali temu bezpośrednio wyrazu. Nie bez znaczenia dla prac konstytucyjnych w latach 1993-1997 były publikacje informujące o rozwiązaniach konstytucyjnych innych państw, które stanowiły zarówno źródło wiedzy,

się w zasadniczych punktach zrealizować. Ponadto wskazał na publikacje prezentujące w piśmie problematykę parlamentarną, odnoszącą się do statusu posłów i senatorów, struktury Sejmu, a także na kwestie związane z regulaminem Sejmu, trybem ustawodawczym, prawem wyborczym, ustawą budżetową, źródłami prawa, prawem miejscowym, prawami człowieka. W polu zainteresowań autorów był również Senat, Trybunał Konstytucyjny, władza wykonawcza. Podkreślił, że stoimy przed wyzwaniem polegającym na tym, że wszystkie tradycyjne instytucje zawarte w konstytucji zaczynają podlegać coraz



pogłębionej refleksji teoretycznej, jak i pewnych postulatów ustrojowych. Działalność autorów publikujących swe przemyślenia konstytucyjne na łamach pisma przyczyniała się do trwania tzw. momentu konstytucyjnego i być może do społecznej akceptacji konstytucji w referendum.

Z jednej strony wejście w życie konstytucji w dniu 17 października 1997 r. nie stanowiło zasadniczej cezury dla „Przeglądu Sejmowego”, gdyż wszystkie kwestie związane z treścią ustawy zasadniczej były od kilku lat analizowane i dyskutowane — stwierdził prof. Piotr Tuleja w referacie na temat problematyki Konstytucji RP z 1997 r. na łamach „Przeglądu Sejmowego”. Z drugiej strony zmieniła się sytuacja, ponieważ część zagadnień dyskutowanych dotychczas teoretycznie nabrała istotnego znaczenia praktycznego. Mówca zwrócił m.in. uwagę na formułowany od dawna postulat jurydykacji konstytucji, który udało

dalej idącej reinterpretacji związanej z członkostwem Polski w Unii Europejskiej. Z wielu powodów ta reinterpretacja będzie następować, więc jest pytanie, na ile łamy pisma otwierają na tego rodzaju zagadnienia.

W dyskusji oceniono, że „Przegląd Sejmowy” wydaje się za mało akademicki, brakuje na jego łamach wskazań praktycznych, także w kontekście porównawczym na tle innych państw Unii Europejskiej. Zwrócono uwagę, że choć ustroj mamy już zbudowany, nie wszystkie problemy udało się wyczerpująco rozwiązać. Natomiast pewne instytucje wciąż nie są dostosowane do ustawy zasadniczej. Spory nadal wzbudza słabo nakreślona struktura administracji publicznej; ciągle nie udało się zharmonizować całej konstrukcji administracji. W związku z tym postulowano podejmowanie tematów odnoszących się zwłaszcza do relacji między administracją samorządową a władzą centralną.



## PRZYJĘCIE SPRAWOZDANIA ZA UBIEGŁY ROK I PLAN PRACY NA 2013 R.

Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu w dniu 22 stycznia br. przyjęła sprawozdanie ze swojej działalności w roku 2012 r. oraz plan pracy na rok 2013.

W ubiegłym roku Rada obradowała na 13 posiedzeniach plenarnych. Odbyło się także 31 posiedzeń zespołów problemowych. Rada przyjęła 14 stanowisk, które skierowała do marszałka Sejmu, komisji sejmowych i senackich, ministerstw, a także urzędów centralnych i instytucji. Spośród 61 zawartych w nich wniosków 43 zostały zrealizowane.

Prezentujący sprawozdanie zastępca przewodniczącej ROP Stanisław Stolorz podkreślił, że w porównaniu z latami 2007-2010 nastąpiła zdecydowana poprawa w zakresie udzielania odpowiedzi na wystąpienia Rady. Przypominał, że w tym okresie zdarzało się, iż adresaci nie odpowiadali na połowę z nich. Czynie to dopiero po skierowaniu pism interwencyjnych. S. Stolorz poinformował także, że w 2012 r. do ROP wpłynęło ok. 80 skarg od osób fizycznych i organizacji związkowych. Dotyczyły one m.in. niewypłacania wynagrodzeń za pracę, kwestii wynagrodzeń za pracę wykonywaną w godzinach nadliczbowych, nagród regulaminowych, przestrzegania przepisów o czasie pracy, postanowień układów zbiorowych pracy, dodatków stażowych, a także spraw związanych z bezpieczeństwem pracy. Wpływały również skargi na działalność inspektorów pracy. Na sprawy w nich sygnalizowane Rada reagowała, zwracając się do Państwowej Inspekcji Pracy o przeprowadzenie kontroli, postępowania wyjaśniającego lub podjęcie interwencji, a następnie monitorowała sprawę aż do ostatecznego jej rozstrzygnięcia. Zainteresowani byli na bieżąco informowani o przebiegu rozpatrywania i wyjaśniania spraw poruszanych w skargach.

W planie pracy Rady na bieżący rok uwzględniono m.in. tematy dotyczące wypadków przy pracy, chorób zawodowych, legalności zatrudnienia, przestrzegania przepisów o czasie pracy i wypłacie wynagrodzenia, edukacji w dziedzinie bhp, opieki zdrowotnej nad pracownikami, bezpieczeństwa pracy w transporcie i na kolei oraz zatrudnienia osób niepełnosprawnych.



Rada zapoznała się także z problemami zdrowotnymi związanymi z nadmiernym obciążeniem układu mięśniowo-szkieletowego i stresem. Materiał został przygotowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy. Przedstawicielka CIOP-PIB podkreśliła, że szereg zaburzeń stanu zdrowia i schorzeń, które wiążą się z warunkami pracy, nie znajduje się w wykazie chorób zawodowych. Zwróciła uwagę, że podstawowym kierunkiem działań w zakresie zapobiegania chorobom zawodowym i problemom zdrowotnym związanym z pracą jest profilaktyka techniczna i organizacyjna. Profilaktyka techniczna to – jak wyjaśniła – projektowanie i konstrukcja maszyn,

urządzeń technicznych, procesów pracy i stanowisk pracy zgodnie z zasadami bezpieczeństwa i ergonomii, uwzględniające psychofizyczne zdolności pracownika. Natomiast profilaktyka organizacyjna to zarządzanie bezpieczeństwem i higieną pracy – spójne z zarządzaniem produkcją i finansami firmy – w tym: badania profilaktyczne ukierunkowane na wczesne wykrycie skutków oddziaływania czynni-



ków ryzyka, szkolenia pracodawców i pracowników w zakresie czynników ryzyka w ich pracy, elastyczne planowanie procesów pracy. Prawidłowo prowadzona profilaktyka techniczna i organizacyjna wpływa m.in. na zmniejszenie absencji chorobowej, zmniejszenie liczby rent z tytułu wypadków i chorób zawodowych oraz innych problemów zdrowotnych związanych z pracą.



Rada przyjęła stanowisko w sprawie zdrowia psychicznego w środowisku pracy. Uznała za celowe m.in. podnoszenie świadomości społecznej na temat psychospołecznych zagrożeń w środowisku pracy, motywowanie pracodawców do podejmowania działań zmierzających do poprawy psychospołecznych warunków pracy, propagowanie prozdrowotnego stylu życia wśród pracowników.



Rada pozytywnie zaopiniowała wniosek głównego inspektora pracy Iwony Hickiewicz dotyczący powołania Dawida Barana na stanowisko okręgowego inspektora pracy w Rzeszowie.



## APEL KANCLERZA AUSTRII O WZMOCNIENIE UNII

Uczestniczący w debacie o przyszłości Unii kanclerz Austrii Werner Faymann zaapelował o większą solidarność i wzmocnienie Wspólnoty. Przypomniął, że reprezentuje kraj będący płatnikiem netto, ale zda-



je sobie sprawę, że zagraniczne sukcesy austriackie przedsiębiorstwa zawdzięczają istnieniu Unii Europejskiej. „Wzmacniając Europę, wzmacniamy swoje kraje. Osłabiając ją, działamy na własną szkodę” – przekonywał. Stwierdził, że chciałby, aby nasze dzieci, a także wnuki, gdy dorosną, oceniając politykę, którą dzisiaj prowadzimy, mogły powiedzieć, że solidarność i miłość bliźniego wzięła górę nad egoizmem i chciwością. Jedną z recept wyjścia z kryzysu jest, jak podkreślił, solidarność i inwestowanie w miejsca pracy. Dzięki temu będzie można osiągnąć równowagę i przywrócić zaufanie obywateli i inwestorów. Zdaniem kanclerza Austrii, oszczędzać trzeba, ale nie za wszelką cenę. Apelował on o wprowadzenie wspól-

nego nadzoru finansowego nad bankami i wyeliminowanie spekulacji państwowymi i publicznymi funduszami. Przypomniął, że Austria popiera koncepcję wdrożenia podatku od transakcji finansowych. Jest także przeciwna przyznawaniu nowych rabatów, dających wybranym państwom szczególne uprawnienia. Zaznaczył jednak, że kraje, które obecnie korzystają z rabatów, powinny nadal je zachować (w zeszłym roku, gdy pojawiła się propozycja likwidacji rabatu austriackiego, Wiedeń groził zablokowaniem nowego wieloletniego budżetu Unii). W. Faymann przestrzegał także państwa członkowskie przed pozbywaniem się możliwości oddziaływania na strategiczne gałęzie gospodarki i wyprzedawaniem majątku państwowego w imię gospodarczego liberalizmu. Uważa on, że strategiczne dla gospodarki przedsiębiorstwa powinny pozostać w rękach państwa.

Kanclerz wiele miejsca w swojej wypowiedzi poświęcił sprawom socjalnym i kształceniu młodzieży. Jego zdaniem, Austria z najniższym w Europie wskaźnikiem bezrobocia wśród młodzieży może być przykładem dla innych. Inwestycje w naukę i rzetelne przygotowanie do zawodu są najlepsze, gdyż przynoszą wielokrotne zyski.

Deбата w parlamencie o przyszłości Unii przerodziła się w krytykę Wielkiej Brytanii i premiera Davida Camerona, który zapowiedział chęć renegocjowania zasad członkostwa i uzyskanie kolejnych rabatów. Szef liberałów Guy Verhofstadt nie miał wątpliwości, że nie można godzić się na żadną renegocjację członkostwa ze strony państw unijnych. Przekonywał, że potrzebna jest jedna, jednolita Unia, a nie z wyjątkami i rabatami czyli, jak się wyraził, Unia à la carte (według karty). Uważa on, że renegocjacje w formie, której życzy sobie D. Cameron, oznaczają koniec jednolitego rynku i koniec Unii. Również szef chadeckiej frakcji Europejskiej Partii Ludowej Joseph Daul, nie wymieniając żadnego państwa z nazwy, mówił, że populiści chcą korzystać z jednolitego rynku UE w okresie prosperity, a gdy nadchodzi kryzys, pragną wycofywać się ze Wspólnoty. Wtórował mu przewodniczący frakcji socjalistów Hannes Swoboda, którego zdaniem, przypadek premiera Wielkiej Brytanii pokazuje, że nie każdy szef rządu potrafi się uwolnić od populizmu. Szef frakcji Europejskich Konserwatystów i Reformatorów, brytyjski konserwatysta Martin Callanan przekonywał, że Europie potrzebna jest nowa wizja i mniejsza biurokracja.

Stanowisko brytyjskich konserwatystów wsparł Roger Helmer z frakcji Europa Wolności i Demokracji. Stwierdził on, że wyborcy w Wielkiej Brytanii zrozumieli, iż pozostawanie w Unii oznacza dla nich więcej ubóstwa. Teraz, w jego opinii, powoli to dociera też do pozostałych polityków.





## PRIORYTETY IRLANDZKIEGO PRZEWODNICTWA

Stabilność, zatrudnienie i wzrost gospodarczy to priorytety Irlandii, która będzie teraz przewodniczyć Unii Europejskiej. Plany na najbliższe pół roku przedstawił deputowanym w Parlamencie Europejskim premier Irlandii Enda Kenny. Kraj ten ma ambicje przywrócenia zaufania do gospodarki europejskiej i skoncentrowania się na potrzebach obywateli. Chce, jak powiedział premier, przywrócić nadzieję i zaufanie. Bez pracy w Unii pozostaje obecnie 26 milionów osób, dlatego – jak podkreślił – prezydencja dąży do wszelkich starań, by uporać się z tym problemem, szczególnie wśród młodzieży. Zapewnił, iż pakiet unijnych przepisów w tej sprawie (m.in. o gwarancjach dla osób kończących naukę) rozpatrzony zostanie w pierwszej kolejności.

Prezydencja zamierza zająć się prawami pracowników, uznawaniem kwalifikacji zawodowych i przenoszeniem uprawnień rentowych. Będzie także, jak zapewnił E. Kenny, kontynuować realizację paktu na rzecz wzrostu gospodarczego i zatrudnienia, czyli pakietu środków dotyczących konsolidacji budżetowej, kredytowania, handlu międzynarodowego oraz wsparcia tych dziedzin, które mogą przyczynić się do wzrostu gospodarczego i tworzenia nowych miejsc pracy. Dublin chce promować wzrost poprzez zwiększenie konkurencyjności gospodarki, a także liberalizację handlu z partnerami Unii, w tym Japonią i Stanami Zjednoczonymi. Ponieważ unijnym liderom nie udało się w listopadzie ub.r. osiągnąć porozumienia w sprawie budżetu Unii na lata 2014-2020, kolejne spotkanie na ten temat odbędzie się już podczas prezydencji irlandzkiej. Dlatego doprowadzenie do ugody będzie dla prezydencji zadaniem priorytetowym. Przy ustalaniu konkretnych kwot wydatków przeznaczonych na określone dziedziny Dublin będzie zabiegał o reformę Wspólnej Polityki Rolnej i polityki rybołówstwa, wspierał wydatki na badania naukowe i innowacje. Chce również przeznaczyć większą kwotę dla biedniejszych regionów Unii oraz na program „Łącząc Europę”, który poprzez poprawę infrastruktury powinien zapewnić wzrost gospodarczy i zatrudnienie.

Irlandia, w tym roku obchodzi czterdziestolecie swojego przystąpienia do Unii i już po raz siódmy stanie na jej czele. Szef Komisji Europejskiej José Manuel Barroso wyraził pełną aprobatę dla planów przez nią przedstawionych. Podkreślił, że Irlandczycy musieli sporo poświęcić, by wprowadzić trudne, lecz wymagane reformy. Przypadek tego kraju, jak dodał, pokazuje, że gdy wyrzeczenia poparte są polityczną



wolą, reformy mogą działać, idąc w parze ze spójnością społeczną.

Zdaniem deputowanego Rafała Trzaskowskiego, Irlandczycy będą sojusznikami polskich interesów. Przy zatwierdzaniu wieloletniego planu finansowego Unii będą postrzegani jako gracz neutralny, bowiem przez lata korzystali z unijnych pieniędzy, a teraz stając się płatnikami, wiedzą, jak ważna dla dalszego rozwoju jest pomoc z unijnego budżetu. Podobnie uważa europoseł Konrad Szymański, który zwrócił uwagę na podobieństwo Irlandii do Polski. Stwierdził, że kraj ten docenia politykę rolną oraz politykę spójności, z której przez długie lata korzystał. Nasze oczekiwania będą więc dobrze rozumiane w Dublinie.



## WYSOKA OCENA PREZYDENCJI CYPRYJSKIEJ

Parlament Europejski wysoko ocenił prezydenturę cypryjską. Porozumienie w sprawie europejskiego patentu, wspólnego europejskiego systemu azylu, zaawansowanie budowy nadzoru finansowego oraz zatwierdzenie tegorocznego budżetu, co umożliwiło Unii realizowanie projektów już od początku roku, to – zdaniem członków PE – główne sukcesy tego przewodnictwa. Przebiegało ono w okresie szczególnie trudnym, w momencie głębokiego kryzysu finansowego i gospodarczego.

Prezydent Cypru Demetris Christofias, podkreślił, że choć, iż nie osiągnięto kompromisu w sprawie wieloletniego budżetu Unii, prace nad nim zostały na tyle

zaawansowane, że do porozumienia dojdzie zapewne w najbliższych tygodniach. Zaapelował o większą solidarność i tworzenie społecznej Europy, która będzie pomagać obywatelom. Przyszłością zjednoczonej Europy nie może być ubóstwo, niedostatek, bezrobocie i bezdomność – dodał. Stwierdził, że skupienie się wyłącznie na oszczędnościach w trwającej recesji przyczyniło się do impasu w wielu unijnych gospodarkach. Wezwał do przyjęcia innego podejścia, wspierającego wzrost ekonomiczny, spójność społeczną i prawdziwą solidarność między krajami Unii. Polityka wyrzeczeń, jak podkreślił, jest polityką fiaska, która prowadzi jedynie do pogłębienia ubóstwa.

## SĄ PIENIĄDZE NA REGIONALNE INWESTYCJE ENERGETYCZNE

Po raz pierwszy Komisja Europejska zarezerwowała w ramach Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego znaczne środki na sektor energii. Minimum 50% funduszy będzie mogło być przeznaczone na inwestycje w gospodarkę niskowęglową. Parlament w pełni poparł tę inicjatywę. W przyjętej rezolucji deputowani podkreślili rolę inwestycji energetycznych w rozwoju regionów. W ich ocenie, rozwój regionalny można bardzo skutecznie ożywić dzięki inwestycjom w zdecentralizowane źródła energii i podnoszenie wydajności energetycznej. Państwa członkowskie, jeśli dobrze przygotowują odpowiednie projekty, będą mogły pozyskać znaczne fundusze. Inwestycje mogą zostać skierowane na różne cele, począwszy od elektrowni produkujących energię ze źródeł odnawialnych, a skończywszy na remontach trakcji przesyłowych. W rezolucji zwrócono uwagę, że systemy lokalnego ogrzewania i elektrociepłownie są szeroko rozpowszechnione zwłaszcza w Europie Środkowej i Wschodniej. Dlatego ich modernizacja oraz sieci dystrybucji, jak również utworzenie nowych, sprawniejszych instalacji miałyby pozytywny wpływ na środowisko, a zatem należy te przedsięwzięcia wspierać i promować w ramach polityki spójności. Rezolucja wzywa też do uproszczenia procedur wymaganych przy pozyskiwaniu europejskich funduszy.

Biurokracja i brak przejrzystych zasad – mówi dokument – zniechęcają do ubiegania się o nie pomimo udokumentowania faktycznych potrzeb. Ułatwienia w przyznawaniu środków powinny przyczynić się do sprawniejszego przydziału funduszy i wyższego poziomu ich wykorzystania, co służyć będzie zmniejszeniu dysproporcji między państwami i regionami.

W opinii deputowanej Leny Kolarskiej-Bobińskiej, która przygotowała raport o nowej polityce energetycznej Unii, oferta jest wielką szansą dla polskich regionów. Uważa ona, że warunkiem, by znaczne kwoty, które napłyną w przyszłych latach, zostały dobrze wydane, jest uwzględnienie zróżnicowanych i odmiennych potrzeb poszczególnych regionów. To regiony, jej zdaniem, powinny mieć decydujący wpływ na wybór realizowanych projektów energetycznych, tak aby odpowiadały one ich potrzebom i strategiom dotyczącym przyszłości. Dlatego już teraz powiaty i województwa powinny zacząć przygotowywać się do zwiększonego finansowania inwestycji w energię w latach 2014-2020. Wcześniejsze przygotowanie projektów jest, według L. Kolarskiej-Bobińskiej, szczególnie ważne, bowiem uchroni polskie regiony przed narzuceniem im określonych działań przez Brukselę, która nie zawsze trafnie ocenia, co faktycznie jest nam najbardziej potrzebne.





## PARLAMENT WZYWA DO WPROWADZENIA EUROOBLIGACJI

Parlament wezwał Komisję Europejską i państwa członkowskie do rozważenia pomysłu wprowadzenia na rynek euroobligacji. Deputowani uznali, że działanie takie przyniesie korzyści wszystkim państwom strefy euro. Zauważyli jednocześnie, że strefa ta znajduje się w szczególnej sytuacji, kraje mają bowiem wspólną walutę, lecz nie posiadają wspólnej polityki budżetowej ani rynku obligacji. Należy zatem dokończyć jej budowę, co korzystnie wpłynęłoby na sytuację na rynkach finansowych.

W rezolucji podkreślono, że uwspólnotowanie długów pozwoli lepiej walczyć z kryzysem i wzmocni euro. Wprowadzenie euroobligacji spowodowałoby, że kraje, które przyjęły wspólną walutę, zamiast indywidualnie zadłużać się, emitowałyby wspólne papiery dłużne. Dzięki temu państwa uznane jako bezpieczne, takie jak Niemcy czy Holandia, ręczyłyby swoją wiarygodnością za mniej bezpieczne, wśród nich za zagrożoną w kryzysie Grecję. Wspólna odpowiedzialność strefy euro za swoje długi stanowiłaby ważną pomoc dla krajów z kłopotami finansowymi,

których narodowe obligacje straciły wartość. Zdaniem Parlamentu, po wprowadzeniu odpowiednich zabezpieczeń wszystkie państwa odniosą korzyści z tego rozwiązania.

W rezolucji, przygotowanej przez francuską deputowaną Sylvie Goulard, parlamentarzyści wezwali Komisję Europejską do sporządzenia raportu zawierającego różne warianty oraz, jeśli to możliwe, również plan działań niezbędnych do wprowadzenia euroobligacji. Deputowani nalegają także na szybkie zakończenie prac i ratyfikację traktatu o Europejskim Mechanizmie Stabilizacyjnym. Na ostatnim szczycie przywódcy uzgodnili, że ten nowy, stały fundusz ratunkowy strefy euro ma wejść w życie w lipcu br. Aby do tego doszło, kraje z tej strefy muszą go podpisać i ratyfikować.

O wprowadzenie euroobligacji od ponad roku apelują m.in. premier Belgii Guy Verhofstadt oraz szef eurogrupy Jean-Claude Juncker. Także szef Komisji Europejskiej José Manuel Barroso przekonuje, że euroobligacje przyniosą korzyści dla całej strefy euro i pogłębią jej integrację.

## GWARANCJE PRACY DLA LUDZI MŁODYCH

W przyjętej rezolucji parlamentarzyści wezwali państwa członkowskie, aby bezzwłocznie porozumiały się w sprawie wprowadzenia „gwarancji dla młodzieży”, która kończy naukę i poszukuje pracy. Eurodeputowani chcą, by decyzje w tej sprawie podjęte zostały już w lutym br. na spotkaniu ministrów do spraw zatrudnienia. Ich zdaniem, poprawa sytuacji młodzieży na rynku pracy, gdy niemal co piąta młoda osoba jest bezrobotna, to obecnie najważniejsze wyzwanie dla Europy. Autorka raportu i rezolucji, francuska deputowana Pervenche Berès podkreśliła, że celem inicjatywy nie jest wprowadzenie przymusowego tworzenia nowych miejsc pracy, ale wdrożenie rozwiązań, które dadzą młodym ludziom szansę. Deputowani poparli w ten sposób propozycję Komisji Europejskiej, aby każdy kraj członkowski zagwarantował młodym osobom, które ukończyły szkołę lub straciły pracę, otrzymanie w ciągu czterech miesięcy oferty zatrudnienia, praktyki zawodowej lub

szkolenia. Gwarancją objęte zostałyby osoby do 25. roku życia i absolwenci w wieku do lat 30. Wątpliwości budzi jednak kwestia finansowania inicjatywy. Zdaniem członków Parlamentu, w państwach o najwyższych wskaźnikach bezrobocia systemy gwarancji dla młodzieży powinny być finansowane z funduszy unijnych, m.in. z Europejskiego Funduszu Społecznego.

Należy przypomnieć, że Parlament, widząc powagę sytuacji na rynku pracy, już dwukrotnie wzywał do utworzenia systemów wsparcia młodzieży będącej na początku swojej kariery zawodowej. W Unii około 5,5 miliona młodych ludzi nie może znaleźć pracy. Bezrobocie wśród młodych mieszkańców UE wyniosło w listopadzie 2012 roku 23,7%. We wszystkich krajach, oprócz Niemiec, Austrii, Holandii i Danii, przekroczyło 15%, a w Portugalii, we Włoszech, na Słowacji i Łotwie było większe niż 30%. Bezrobocie wśród młodzieży w Grecji i Hiszpanii sięgnęło 50%.



## OSTRZEJSZE KRYTERIA DLA AGENCJI RATINGOWYCH

Parlament opowiedział się za zmniejszeniem ryzyka związanego z ocenami wydawanymi poszczególnym krajom przez agencje ratingowe. Dwa rozporządzenia w tej sprawie stawiają tym agencjom wyższe wymagania. Zgodnie z nowymi przepisami będą one musiały wydawać swoje oceny stanu finansów państw według określonego kalendarza, a nie, jak to czyniły dotychczas, bez uprzedzenia i w ostatniej chwili. Będą mogły publikować, co najmniej dwa i nie więcej niż trzy razy w roku niezamówione ratingi możliwości kredytowej państw. Publikacja będzie mogła nastąpić dopiero po zamknięciu giełd w całej Unii. Daty przeprowadzania planowanych ocen zadłużenia państw na kolejny rok będą publikowane pod koniec roku kalendarzowego. Państwa otrzymają w ten sposób możliwość przygotowania się do oceny. Agencje zostaną także zobowiązane do ograniczenia udziałów w ocenianych przez siebie firmach i instytucjach, aby zapobiec konfliktom interesów.

Zdaniem europostów, kryzys zadłużenia w strefie euro pokazał, że oceny agencji ratingowych mają zbyt duży wpływ na sytuację finansowe krajów. Nawet do tego stopnia, iż mogą wpływać na decyzje polityczne i prowadzić do giełdowych spekulacji. Oceny, jak stwierdzono w rezolucji, bezpośrednio wpływają na wiarygodność państw.

Parlament zwrócił uwagę na brak uregulowań dotyczących odpowiedzialności za jakość i rzetelność wydawanych ocen, dlatego poparł stanowisko domagające się nałożenia na agencje ratingowe większej odpowiedzialności za ich działalność, m.in. przez obowiązkowe uzasadnienia decyzji i podawanie źródeł, na podstawie których oceny zostały sporządzone. Ponadto, zgodnie z nowymi regulacjami, inwestorzy oraz emitenci mieliby prawo domagać się odszkodowania, jeśli przedstawią dowody, że z powodu błędnie sporządzonego ratingu ponieśli określone szkody lub doszło do zagrożenia ich interesów.

Zdaniem deputowanego Sławomira Nitrasa, proponowane kary nie mają na celu doprowadzenia do ban-

kructwa agencji ratingowych. Nie powinno być wątpliwości, że są one potrzebne. Chodzi o zlikwidowanie poczucia bezkarności i „ucywilizowanie” ich postępowania, bowiem w ostatnich latach agencje te zachowywały się bardziej jak gracze giełdowi niż niezależne ośrodki oceny. Także europoseł Rafał Trzaskowski uważa, że agencje w ostatnich latach przyczyniły się do pogłębienia kryzysu, gdyż ich oceny wpływały na zwiększenie paniki na rynkach finansowych. Dlatego należy, jego zdaniem, stworzyć takie zabezpieczenia, które skutecznie chronić będą przed spekulacją i pokusą manipulacji.

Nowe przepisy wymagają od instytucji finansowych większej samodzielności, m.in. poprzez obowiązek sporządzania własnych ocen ryzyka kredytowego, aby nie musiały polegać wyłącznie na ratingach agencji. Parlament zalecił także określenie i wdrożenie odpowiednich alternatywnych ocen ryzyka kredytowego, tak aby od 2020 roku prawo stanowione w Unii nie zawierało żadnych odniesień do agencji ratingów. Dokument wskazuje również źródła finansowania niezależnych ocen. Zdaniem parlamentarzystów, państwa członkowskie powinny uzgodnić wprowadzenie specjalnego podatku, z którego mogłyby współfinansować alternatywne modele przeprowadzania ocen.

Ratingi są, jak podkreślono w rezolucji, tylko opiniami o względnym przyszłym ryzyku kredytowym podmiotów, zobowiązań kredytowych lub papierów dłużnych i podobnych instrumentów finansowych. Są pomocnym miernikiem przyszłej wiarygodności kredytowej. Nie mierzą żadnego innego ryzyka i w związku z tym nie należy z nich korzystać w celu oceny innych cech papierów wartościowych. Instytucje finansowe nie będą też zobowiązane do automatycznego pozbywania się aktywów w przypadku obniżenia oceny zdolności kredytowej. W rezolucji Parlament wezwał Komisję Europejską do powołania unijnej agencji, która prowadzić będzie niezależne oceny oraz obserwować pracę największych światowych firm ratingowych.







## KOMISJA PARLAMENTARNA PONAGLA ROSJĘ DO ZWROTU WRAKU SAMOŁOTU PREZYDENCKIEGO

Parlamentarna Komisja do spraw współpracy Unii z Rosją domaga się zwrotu wraku prezydenckiego samolotu Tu-154M. Inicjatorami wprowadzenia do harmonogramu obrad tej kwestii byli polscy eurodeputowani Marek Migalski, Krzysztof Lisek i Sławomir Nitras, którzy przygotowali w tej sprawie odpowiednie oświadczenie.

Dokument został przyjęty jednogłośnie. Powołując się na wielokrotnie powtarzane deklaracje składane przez władze rosyjskie, a zwłaszcza wyrażone przez ministra spraw zagranicznych Siergieja Ławrowa, oraz w nawiązaniu do inicjatywy polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego Komisja zaapelowała o szybkie zakończenie śledztwa i zwrot Polsce wraku samolotu, który rozbił się pod Smoleńskiem 10 kwietnia 2010 r. Za oświadczeniem głosowali zarówno deputowani do rosyjskiej Dumy, jak i europosłowie do Parlamentu Europejskiego. Był to zresztą jedyny do-

kument, który udało się uzgodnić podczas wspólnego posiedzenia Komisji w Brukseli.

Zdaniem M. Migalskiego, apel o szybkie zamknięcie śledztwa jest ważny, ponieważ pokazuje, iż zakończeniem dochodzenia zainteresowane są także międzynarodowe instytucje. Z kolei S. Nitras wyraził zadowolenie, że udało się przekonać deputowanych rosyjskich do przyznania, iż wrak samolotu, który leży w Smoleńsku, jest obciążeniem dla relacji polsko-rosyjskich oraz Unii z Rosją i dlatego powinno się go jak najszybciej zwrócić. Zauważył, że im więcej jest takich oświadczeń ze strony Rosji, tym – w jego ocenie – szybciej uda nam się sprowadzić wrak do Polski. Także K. Lisek pozytywnie ocenił fakt wyrażenia zgody na treść i podpisania przez deputowanych rosyjskich tekstu oświadczenia. Jest to, jak dodał, dowodem na to, iż zależy im na dobrych stosunkach z nami.

## SZEFOWA UNIJNEJ DYPLOMACJI ZAPOWIADA SZYBKĄ POMOC DLA MALI

Wysoki przedstawiciel Unii Europejskiej do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa Catherine Ashton poinformowała członków Parlamentu o planowanych działaniach Unii w Mali i rozpoczęciu wojskowej misji szkoleniowej w tym kraju. Unia, jak zaznaczyła, jest w stałym kontakcie z przedstawicielami malijskiego rządu, ponadto w nadzwyczajnym posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych Unii będzie uczestniczył szef malijskiej dyplomacji. Wiele miejsca w swoim wystąpieniu poświęciła Francji, której wojska wraz z lokalną armią prowadzą działania militarne. Podziękowała prezydentowi François Hollandowi za zdecydowaną i słuszną decyzję. Był to, jak powiedziała, ostatni moment, aby powstrzymać islamskich terrorystów, kierujących się do stolicy kraju Bamako. Stanowią oni, jak dodała, wielkie zagrożenie nie tylko dla tamtejszej legalnej władzy, ale również dla krajów ościennych oraz obywateli





Unii mieszkających w Mali. Przytoczyła liczne przykłady, jak określiła, niewyobrażalnych zbrodni i łamanie praw człowieka.

Catherine Ashton poinformowała deputowanych o przyjęciu przez Unię pakietu pomocy kryzysowej. Europejscy instruktorzy wojskowi przybędą do Mali na przełomie lutego i marca br. Wojskowa misja szkoleniowa ma liczyć około 500 żołnierzy, w tym 200 instruktorów wojskowych. [Polska w ramach tego kontyngentu wyśle 20 żołnierzy].

Na doraźną pomoc ludności malijskiej przeznaczono obecnie 28 mln euro. Ponadto Unia podejmie dodatkowe działania służące wsparciu rządu w Ba-

mako w walce z islamskimi bojownikami. Jest to, jak powiedziała C. Ashton, część większego programu, który ma pomóc w zapewnieniu bezpieczeństwa politycznego w regionie. Unia szuka także sposobu, by pomóc władzom Mali wprowadzić ten kraj na drogę demokracji.

Podczas debaty wielu członków PE wyrażało opinię, iż Unia zbyt długo zwlekała z reakcją na rozszarżujący się konflikt, że stawiając na dyplomatyczne rozwiązanie, nie przygotowała planu awaryjnego. Zgodnie podkreślano, że obecnie wszystkie państwa powinny wykazać się solidarnością i zaproponować Francji swoje zaangażowanie i pomoc.

## APEL O UJEDNOLICENIE PRZEPISÓW DOTYCZĄCYCH BAGAŻU PODRĘCZNEGO W SAMOLOTACH



Parlament zażądał od Komisji Europejskiej wprowadzenia jednolitych przepisów dotyczących bagażu podręcznego w samolotach. Zdaniem deputowanych, tanie linie lotnicze mnożą ograniczenia, często w celu uzyskania dodatkowej zapłaty. Podczas debaty z komisarzem ds. handlu Karlem De Guchtem przytoczyli oni liczne przykłady łamania praw konsumentów. Przepisy odnoszące się do bagażu podręcznego narzucone przez niektórych przewoźników bywają, jak podkreślano w dyskusji, niejasne i pozbawione logiki, co pozwala przypuszczać, że wprowadzono je w celu wyłudzenia od pasażerów dodatkowych opłat. Skargi dotyczyły między innymi zakupów w sklepach na lotniskach. Okazuje się, iż nie wszystkie linie lotnicze zgadzają się na wniesienie torby z nabytym w nich towarem.

„Jeśli teraz nie zajmiemy się tym problemem, to już niedługo podróżni będą zobowiązani do posiadania osobnych zestawów toreb i walizek, w zależności od tego, jaką linią lotniczą będą lecieć. Dodatkowo, dla każdego z tych zestawów będą obowiązywały inne limity wagowe” – ironizował deputowany Artur Zasada, współautor raportu o prawach osób podróżujących drogą lotniczą. Zauważył, że na krótkich europejskich trasach linie lotnicze używają kilku popularnych typów samolotów, gdzie miejsca na bagaż kabinowy jest tyle samo. Mamy więc do czynienia raczej z chęcią zysku niż poprawy bezpieczeństwa, jak często linie lotnicze tłumaczą swoje decyzje - przekonywał.

Parlament przypomniał, że do obowiązków Komisji należy ochrona pasażerów przed nieuczciwymi praktykami. Dlatego zwrócił się do komisarza, by jeszcze w tym półroczu wprowadzone zostało do przepisów jednoznaczne określenie obowiązujących w Europie dopuszczalnych rozmiarów oraz wagi bagażu podręcznego.

*Relacje z sesji PE  
w dniach 14-17 stycznia 2013 r.  
dla „Kroniki Sejmowej”  
nadesłał red. Andrzej Geber*





## C Z E C H Y ■

## OPOZYCJA O AMNESTII

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Izby socjaldemokraci po raz piąty podejmą próbę odwołania rządu. Kolejne wypowiedzenie wotum zaufania wynika ze „skandalicznej” – jak twierdzą – amnestii, którą na Nowy Rok ogłosił prezydent Vaclav Klaus, a zaakceptował premier Petr Nečas. Decyzję o abolicji skrytykowała nie tylko opozycja, ale większość czeskich polityków (w tym wszyscy kandydaci na prezydenta), środowiska prawnicze oraz 90% opinii publicznej. Najbardziej krytykowany jest punkt dotyczący przestępstw gospodarczych, gdyż amnestią zostali objęci ludzie, przez których osoby fizyczne i państwo ponieśli miliardowe straty. Swobodę i darowanie winy uzyskali podejrzani o korupcję i oszustwa finansowe, o ustawianie konkursów i wymuszanie bankructw aż w przypadku 18 wielkich afer. Ciągące się od wielu lat postępowania zostały wstrzymane.

Uwolnienie drobnych przestępców (ponad 6 tys. osób), odsiadujących wyroki do 2 lat, nie wywołuje w Czechach oburzenia. Więzienia są przepełnione i amnestia wydatnie poprawi ich funkcjonowanie. Ale aferzystom nikt nie chce darować, a już szczególnie nie ci, którzy stracili wielkie pieniądze.

Gniew i niezadowolenie wielu posłów zwróciło się przeciwko premierowi, który bez analizy, jakie skutki amnestia wywoła, podpisał ją. Sędzia Sądu Najwyższego Iva Brožová powiedziała, że „zrujnowana została wiara w państwo prawa i ludzkie poczucie sprawiedliwości”.

Z kolei przewodniczący Senatu Milan Štech uważa, że ogłoszona przez prezydenta amnestia była zbyt obszerna i źle przygotowana. W jego opinii, materiały i przepisy niezbędne w tej sprawie powinny być wcześniej sporządzone przez Ministerstwo Sprawiedliwości lub MSW, a następnie konsultowane z Kancelarią Prezydenta. W tym przypadku współpraca nie była dostateczna.

Grupa 30 senatorów wystąpiła do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o zbadanie tego aktu pod kątem zgodności z Konstytucją RCz i Kartą Praw Człowieka w kontekście osób poszkodowanych. Senatorowie chcą anulować amnestię wobec osób podejrzanych o przestępstwa finansowe i gospodarcze.

Przewodnicząca Izby Poselskiej Miroslava Nemcová jest przeciwna jakiegokolwiek ograniczaniu kompetencji prezydenta przy ogłaszaniu amnestii. „Jest to jedno z jego uprawnień i nie sądzę, aby w ciągu dwóch kadencji Vaclav Klaus ich nadużywał” – powiedziała.

## DZIEŃ JANA PALACHA

Posłowie koalicji wystąpili z inicjatywą, aby 16 stycznia był w Czechach Dniem Jana Palacha, studenta, który w proteście przeciwko postępującej tzw. normalizacji po sierpniowej (1968 r.) inwazji wojsk Układu Warszawskiego do Czechosłowacji 16 stycznia 1969 r. podpalił się i trzy dni później zmarł w wyniku odniesio-

nych poparzeń. Jego pogrzeb stał się masową manifestacją przeciwko reżimowi i represjom zapoczątkowanym po stłumieniu Praskiej Wiosny.

Rząd zaakceptował inicjatywę posłów. Dzień Jana Palacha oficjalnie wpisany zostanie do kalendarza 11 sierpnia 2013 r., w 65. rocznicę jego urodzin. Nie będzie to jednak dzień wolny od pracy.

## SYNEKURY DLA BYŁYCH POSŁÓW

Trzem byłym posłom ODS oraz premierowi Petrowi Nečasowi zarzucono korupcję. Adwokat Transparency International Vaclav Liška twierdzi, że premier obietnicami stanowiskami przekupił trzech opornych posłów, aby zrezygnowali z mandatu i umożliwili swoim następcom głosowanie w sprawie rządowego projektu podwyżek podatku VAT. Posłowie Marek Šnajdr, Ivan Fuksa i Petr Tluchoř otrzymali za to rządowe synekury, czyli przyjęli łapówkę, twierdzi adwokat.

Marek Šnajdr został członkiem rady nadzorczej państwowej spółki paliwowej Čepro, Ivan Fuksa uzyskał wysokie stanowisko w holdingu Czeskich Linii Lotniczych (ČSA), a Petr Tluchoř ma obiecane „ciepłą posadę” w Czeskich Zakładach Energetycznych (ČEZ). „Rezygnacja z mandatu była uwarunkowana obietnicą premiera i ministra finansów uzyskania przez posłów wysokich stanowisk w spółkach z udziałem państwa” – napisał w doniesieniu o popełnieniu przestępstwa adwokat V. Liška. Premier Petr Nečas określił oskarżenie jako absurdalne.

## PO WYBORACH PREZYDENCKICH

Nowym czeskim prezydentem będzie Miloš Zeman, który 8 marca br., po inauguracji i złożeniu przysięgi, obejmie urząd. Lewicowy polityk, dawny przewodniczący Izby Poselskiej i były premier pokonał Karla Schwarzenberga, obecnego wicepremiera i ministra spraw zagranicznych, kandydata chrześcijańskiej, konserwatywnej prawicy, przewodniczącego partii TOP 09.

Na M. Zemanę głosowało 54,8% wyborców, na K. Schwarzenberga 45,19%. Frekwencja wyborcza wyniosła 59,11%.

Wynik wyborów spowodował przetasowanie na czeskiej scenie politycznej. Przy wysokim zwycięstwie kandydata lewicy wzrosło poparcie dla socjaldemokratów i komunistów. Gdyby teraz odbyły się wybory parlamentarne, wygraliby je socjaldemokraci (ČSSD) z wynikiem 38% poparcia. Tuż za nimi byłiby komuniści (KSČM), którzy dostaliby 17,5% głosów.

Miloš Zeman zapowiedział, że jego prezydentura będzie aktywna. Zamierza regularnie pojawiać się na posiedzeniach rządu oraz obu izb parlamentu. Planuje użycie swojego wpływu i argumentów, aby zostały przyjęte regulacje o oświadczeniach majątkowych i podjęciu inwestycji wspierających czeską gospodarkę. Prezydent CzR nie ma inicjatywy ustawodawczej, jednak M. Zeman zapewnia, że będzie rozmawiał

z parlamentarzystami z różnych partii i będzie starał się ich przekonać, aby zajęli się tymi projektami. Jego zdaniem, ustawa o oświadczeniach majątkowych, zmuszająca polityków i osoby publiczne do wskazywania źródeł dochodów oraz dopuszczająca możliwość odebrania im nielegalnie uzyskanego majątku, jest najlepszym narzędziem w walce z korupcją.

### SENAT ZA MARIHUANĄ

Poselski projekt, zgodnie z którym konopie stałyby się dostępne na receptę w aptekach, uzyskał poparcie Senatu i czeka na podpis prezydenta. Senatorowie z Czeskiej Partii Socjaldemokratycznej (ČSSD), którzy mają w Senacie większość, obawiają się, że marihuana będzie jednak zbyt droga dla potrzebujących. Gram konopi, sprowadzanych początkowo z Holandii lub Izraela, ma kosztować od 80 do 200 koron. Nielegalnie można marihuanę kupić znacznie taniej, dlatego senatorowie zaproponowali, aby część kosztów, jaką ponosi pacjent, była pokrywana z ubezpieczenia.

Marihuana bez dotacji będzie dla chorych bezużyteczna. Trzeba przekonać kasy chorych, że jest to

faktycznie lek – uważa senator Petr Gawlas (ČSSD). Według wiceprzewodniczącej Senatu Aleny Gajduškovéj, należy szukać sposobu ochrony przed zarzutem przestępstwa tych pacjentów, którzy sami hodują tę roślinę dla własnych potrzeb.

### POSEŁ W WIĘZIENIU

Rząd poparł inicjatywę posłów ODS, aby znóweliżować ustawę o pensjach parlamentarzystów. Zgodnie z projektem przebywający w więzieniu poseł lub senator nie pobierałby już pensji (wraz ze wszystkimi dodatkami i beneficjami). Projektodawcy podkreślili, że skazany nie może wykonywać obowiązków wynikających z jego mandatu, dlatego czas spędzony w więzieniu nie powinien być wliczany do odprawy.

Nowelizacja, która uzyskała przychylność posłów wszystkich politycznych ugrupowań, miała być uchwalona w trybie przyspieszonym. W chwili obecnej trwa postępowanie sądowe wobec pięciu czeskich parlamentarzystów.

*Relacje z Pragi nadesłała  
red. Barbara Sierszuła*



## S Ł O W A C J A

### OPOZYCJA OSKARŻA PREZYDENTA

Cztery ugrupowania słowackiej opozycji oskarżyły prezydenta Ivana Gašparoviča o naruszenie konstytucji, twierdząc, że pogwałcił ją, odmawiając przez 18 miesięcy mianowania generalnego prokuratora Jozefa Centeša, zatwierdzonego przez deputowanych parlamentu w czerwcu 2011 roku.

To pierwszy przypadek oskarżenia prezydenta w historii Słowacji. Centroprawicowa opozycja wystąpiła do przewodniczącego parlamentu z wnioskiem podpisanym przez 44 deputowanych, zarzucając Ivanowi Gašparovičowi przekroczenie kompetencji. Opozycja domaga się, aby deputowani przesłali wniosek do Trybunału Konstytucyjnego, a w przypadku potwierdzenia zarzutów – odwołali prezydenta.

Zdecydowano się na taki krok, kiedy deputowani lewicowego, rządzącego SMER (Kierunek – Socjalna Demokracja) premiera Roberta Fico zablokowali w środę nadzwyczajne posiedzenie parlamentu, zwołane przez Chrześcijański Ruch Demokratyczny (KDH), Słowacką Unię Chrześcijańską i Demokratyczną – Partię Demokratyczną (SDKU), Wolność i Solidarność (SaS) i Most-Hid. 74 deputowanych SMER-u odrzuciło wówczas

żądanie opozycji, aby prezydent osobiście wyjaśnił w parlamencie powody swojej decyzji. Sam I. Gašparovič uznał, że nie musi usprawiedliwiać się deputowanym, ponieważ został wybrany przez obywateli.

Opozycja zarzuca prezydentowi, że naruszył art. 150 konstytucji, głoszący, iż głowa państwa mianuje i odwołuje generalnego prokuratora na wniosek parlamentu. Z mianowaniem na to stanowisko A. Centeša (nominanta poprzedniego, centroprawicowego rządu Ivety Radičovej), wybranego w czerwcu 2011 r. głosami deputowanych centroprawicy, prezydent zwlekał ponad półtora roku, czekając na wynik przedterminowych wyborów w 2012 r. i zmianę ekipy rządzącej.

Szanse opozycji nie są duże, ponieważ odwołanie głowy państwa wymaga poparcia większości konstytucyjnej, tj. 90 deputowanych w 150-osobowym parlamencie, a taką liczbą głosów centroprawica nie dysponuje (ma ich 67). Konstytucja stanowi, że deputowani mogą odwołać prezydenta jedynie za naruszenie ustawy lub zdradę państwa.

Premier Robert Fico zarzucił opozycji „atak na podstawowe instytucje państwowe”.

*Z Bratysławy  
Andrzej Niewiadowski (PAP)*



## L I T W A



## WICEPRZEWODNICZĄCA SEJMU ZATROSKANA LOSEM LITWINÓW W POLSCE

„Polityka resetu w stosunkach litewsko-polskich nie powinna negatywnie wpływać na sytuację Litwinów w Polsce. Liczba obywateli Polski należących do mniejszości litewskiej maleje, dlatego zarówno na poziomie parlamentarnym, jak i rządowym powinniśmy dołożyć wszelkich starań, by chronić prawne interesy naszych rodaków i zapewnić im możliwość zachowania tożsamości narodowej” – napisała wiceprzewodnicząca Sejmu Irena Degutienė w liście do premiera Litwy Algirdasa Butkevičiusa w przeddzień jego wizyty w Warszawie. Podkreśliła wprawdzie, że polskie ustawodawstwo zapewnia prawa mniejszościom narodowym, zezwala im na rozwój kultury i tożsamości narodowej, jednak – w jej ocenie – „problemy zaczynają się wówczas, gdy to prawo trzeba wcielić w życie”.

Zdaniem wiceprzewodniczącej litewskiego parlamentu, Litwini w Polsce „teoretycznie mają zapewnioną możliwość nauki w języku ojczystym od przedszkola po szkołę średnią”, ale litewskie placówki oświatowe w Polsce ciągle borykają się z problemami finansowymi i „gdyby nie pomoc Litwy”, trzeba by było je zamknąć. I. Degutienė przypominała też o problemie litewskiego pisma „Aušra”, ukazującego się w Polsce od 50 lat, którego dalszy byt jest zagrożony po tym, jak Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji – na podstawie przepisów ustawy o finansach publicznych – zażądało zwrotu części dotacji.

## SENATOR BOGDAN KLICH O STOSUNKACH POLSKO-LITEWSKICH

„Polska oczekuje od Litwy decyzji w sprawie polskiej oświaty i pisowni polskich nazwisk z użyciem polskich znaków diakrytycznych” – powiedział w Wilnie senator RP Bogdan Klich, który uczestniczył w nieformalnym spotkaniu strategów i ekspertów ds. międzynarodowego bezpieczeństwa „Snow Meeting”. „Pierwsze sygnały, jakie do nas docierają po październikowych wyborach parlamentarnych, są bardzo obiecujące. Sądzymy, że nastąpią zmiany w stosunkach dwustronnych” – powiedział senator. Przypomniał wypowiedź nowego litewskiego ministra spraw zagranicznych Linasa Linkevičiusa, który w jednym z wywiadów wyraził opinię, że Litwa powinna zezwolić na oryginalną pisownię polskich nazwisk w litewskich dokumentach. „Powinniśmy się zachowywać po europejsku i wykonać to, co obiecali byli przywódcy” – stwierdził minister.

W 1994 roku ówczesni prezydenci Polski i Litwy, Lech Wałęsa i Algirdas Brazauskas, podpisali Traktat o przyjaznych stosunkach i dobrosąsiedzkiej współpracy, w którym obie strony zobowiązały się do umożliwienia Polakom na Litwie i Litwinom w Polsce zapisywania w dokumentach swych imion i nazwisk zgodnie z oryginalną pisownią. Traktat zakładał również, że zasady pisowni nazwisk zostaną ustalone w odrębnej umowie, jednak dotychczas nie udało się jej przyjąć. Strona litewska przekonuje, że pisownia nazwisk



polskich z użyciem polskich znaków diakrytycznych w dokumentach jest sprzeczna z litewską konstytucją. „Powinniśmy to zrobić bez naruszenia konstytucji – są takie możliwości” – uważa minister L. Linkevičius.

## 22. ROCZNICA KRWAWYCH WYDARZEŃ W WILNIE

„Radzieckie czołgi i śmierć 14 osób 13 stycznia 1991 r. nie złamały wiary Litwinów w wolność. Krwawe wydarzenia pozostawiły bliznę w naszym sercu, ale nie złamały wiary w wolność, której każdy z nas powinien bronić każdego dnia” – zaznaczyła prezydent kraju Dalia Grybauskaitė, występując podczas uroczystego posiedzenia Sejmu, poświęconego 22. rocznicy krwawych wydarzeń w Wilnie.

22 lata temu, w nocy z 12 na 13 stycznia tysiące bezbronných ludzi zebrało się przy Sejmie, budynku Litewskiego Radia i Telewizji oraz wieży telewizyjnej, by nie dopuścić do ich zajęcia przez wojska radzieckie. Nawiązując do tych tragicznych wydarzeń, przewodniczący parlamentu Vydas Gedvilas zwrócił się do obecnych na sali ambasadorów państw zagranicznych. „Serdecznie dziękuję krajom, które prezentujecie, które w tamtych dniach wspierały nas – mówił. – Bez waszego udziału nie zdołalibyśmy powstrzymać czołgów”.

W czasie decydujących dni walki o niepodległość duże znaczenie dla Litwy miało m.in. wsparcie polityczne i moralne oraz pomoc materialna z Polski. W litewskim parlamencie, który był głównym celem wojsk radzieckich, wspólnie z parlamentarzystami Litwy w dzień i w nocy czuwali przedstawiciele Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego Polski, m.in. Jacek Kuroń, Adam Michnik i Alicja Grześkowiak. Ówczesny minister spraw zagranicznych Litwy, Algirdas Saudargas wyjechał w tym czasie do Warszawy, by w razie potrzeby tworzyć rząd na emigracji. W ocenie litewskich polityków i politologów, wsparcie Polski było bardzo ważne, gdyż pohamowało apetyty Kremla.

*Litwa była pierwszym krajem wchodzącym w skład ówczesnego ZSRR, który 11 marca 1990 r. uchwalił Akt Niepodległości. Jej parlament przyjął wówczas uchwałę o przekształceniu Litewskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w Republikę Litewską i przywrócił jej tradycyjne symbole narodowe, w tym godło – Pogoń. W ślad za Litwą poszły dwie pozostałe republiki bałtyckie: Łotwa i Estonia. Prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow początkowo tolerował przemiany w krajach bałtyckich. Liczył, że nowo powstające tam ruchy demokratyczne będą stanowiły oddolne poparcie dla jego demokratycznych i ekonomicznych reform. Wkrótce jednak zapadła decyzja o rozprawieniu się siłą ze zbuntowanymi republikami.*

## ROK 2013 – ROKIEM GETTA WILEŃSKIEGO

Decyzją Sejmu Litwy – w 70. rocznicę zlikwidowania przez nazistów żydowskiego getta w Wilnie – rok 2013 został ogłoszony Rokiem Getta Wileńskiego. Taką propozycję sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych poparło 69 posłów, 6 powstrzymało się od głosu, nikt

nie głosował przeciwko. W ciągu najbliższego miesiąca zostanie przygotowany specjalny program dla upamiętnienia tej daty.

*Getto wileńskie powstało 6 września 1941 r. Mieszkało w nim ponad 40 tys. Żydów. Istniała tam cała infrastruktura społeczna, działały: szkoły, biblioteki, teatry, punkty pomocy medycznej. 23 września 1943 r. rozpoczęto jego likwidację.*

*W czasie wojny na Litwie zostało zamordowanych ponad 200 tys. Żydów, czyli 90% tej przedwojennej społeczności.*

## PETRAS AUŠTREVČIUS – SIÓDMYM WICE-PRZEWODNICZĄCYM SEJMU

Posel opozycyjnego Ruchu Liberalistów Petras Auštrevičius został wybrany wiceprzewodniczącym litewskiego parlamentu. „Jest to polityk, który ma ogromne doświadczenie nie tylko pracy w kraju, ale też na arenie międzynarodowej, człowiek o wysokiej kulturze politycznej, charakteryzujący się wspaniałym poczuciem humoru” – powiedział przewodniczący Sejmu Vydas Gedvilas, przedstawiając w parlamencie jego kandydaturę. Wyraził też przekonanie, że P. Auštrevičius, który był głównym negocjatorem Litwy w rozmowach z Unią Europejską w okresie przedakcesyjnym, „będzie doskonale reprezentował Sejm, gdy Litwa w drugim półroczu tego roku przejmie przewodnictwo w Unii.

Wybór wiceprzewodniczącego poparło 93 posłów w 141-osobowym Sejmie, 15 było przeciwko. P. Auštrevičius zgodził się zostać wiceprzewodniczącym parlamentu pod warunkiem, że będzie mógł zrezygnować z przysługującego mu, jako wiceprzewodniczącemu, samochodu służbowego, a także zachować dotychczas zajmowany w Sejmie pokój.

Aleksandra Akińczo,  
redaktor Radia Znad Wilii,  
korespondenta Polskiej Agencji Prasowej





## 32<sup>nd</sup> sitting of the Sejm, 23-25 JANUARY 2013

### THE SEJM PASSED THE ACTS

- amending the act on warranties and guarantees granted by the State Treasury and particular legal persons;
- amending the act on public offer and terms for introducing financial instruments into the organized turnover system and on public companies, as well as amending some related acts;
- amending the Bankruptcy and Remedial Law;
- on crop protection chemicals;
- amending the act on cleanliness and order maintenance within communes;
- amending the act on payments within direct aids systems;
- amending the act on spatial planning and order.

### THE SEJM ADOPTED RESOLUTIONS

- commemorating the establishing of the Polski Theatre in Warsaw;
- amending the Standing Orders of the Sejm of the Republic of Poland;
- concerning the appointment and election of a personal composition of the Special Committee to examine particular bills regarding the Cooperative Law; The following Deputies were appointed members of the Committee: *Elżbieta Achinger (Civic Platform – PO), Romuald Ajchler (Democratic Left Alliance – SLD), Edmund Borawski (Polish People's Party – PSL), Jerzy Borowczak (PO), Krzysztof Brejza (PO), Borys Budka (PO), Zofia Czernow (PO), Andrzej Dera (Law and Justice – PiS), Marek Gos (PSL), Witold Klepacz (Palikot's Movement – RP), Brygida Kolenda-Łabuś (PO), Arkadiusz Litwiński (PO), Gabriela Masłowska (PiS), Antoni Mężydło (PO), Maria Nowak (PiS), Paweł Sajak (RP), Grzegorz Schreiber (PiS), Krystyna Sibińska (PO), Lidia Staroń (PO), Stefan Strzałkowski (PiS), Paweł Suski (PO), Andrzej Szlachta (PiS), Jerzy Szmit (PiS), Tomasz Szymański (PO), Łukasz Zbonikowski (PiS), Kosma Złotowski (PiS).*
- concerning changes within personal composition of the Sejm committees.

### THE SEJM REFERRED TO COMMITTEES

- Deputies' bill on cooperatives;
- Deputies' bill amending the act on housing cooperatives;

- Deputies' bill on housing cooperatives;
- Deputies' bill on the activity of the housing cooperatives;  
*(The motions to reject the above bills, submitted at the 31<sup>st</sup> sitting of the Sejm, were withdrawn by their sponsors.)*
- Deputies' bill amending the Penal Code and the Code of Penal Procedure;
- Senate's bill amending the Code of Penal Procedure and the Petty Offences Procedure Code;
- Deputies' bill amending the Code of Penal Procedure and the act on the system of common courts.

**THE SEJM CONSIDERED THE SENATE'S RESOLUTION CONCERNING** the Budget Act for 2013 (The Senate's amendments were accepted).

**THE SEJM ACCEPTED** the „Information on the functioning of the Social Integration Centres and Clubs for the Sejm and the Senate of the Republic of Poland” submitted by the Prime Minister.

**THE SEJM CONSIDERED THE CURRENT INFORMATION** on the so-called Energy Three-Pack consisting of the Energy Law, the Gas Law and the act on the renewable energy sources.

**THE SEJM REJECTED IN THE SECOND READING** the report of the Committee on the bill on retaining by the Polish State of the majority shareholding of the Lotos Group Joint Stock Company.

### THE SEJM REJECTED IN THE FIRST READING

- Deputies' bill on civil partnership (*of print no. 552*);
- Deputies bill – Introductory provisions to the act on civil partnership (*of print no. 553*);
- Deputies' bill on civil partnership (*of print no. 554*);
- Deputies' bill – Introductory provisions to the act on civil partnership (*of print no. 555*);
- Deputies' bill on the civil partnership contract.

**THE SEJM DID NOT ACCEPT** the Deputies' motion for a vote of no confidence in the Minister of Health Bartosz Arłukowicz.

**THE SEJM HONOURED** with a minute of silence the memory of Cardinal Primate-Senior Józef Glemp, who passed away on 23 January 2013.



# sejm w obiektywie



Wydawca: Kancelaria Sejmu, Wydawnictwo Sejmowe, 00-902 Warszawa, ul. Wiejska 4/6/8, tel. (22) 694-14-17, fax (22) 625-77-93

<http://www.sejm.gov.pl/Sejm7.nsf/kronika.xsp>, adres e-mail: [kronika@sejm.gov.pl](mailto:kronika@sejm.gov.pl)

Redaguje zespół: Maciej Kosow (red. naczelny), Monika Głogowska, Justyn Opara Sekretariat: Alina Kujawska

Foto: Krzysztof Białoskórski – [www.fotosejm.pl](http://www.fotosejm.pl), Rafał Zambrzycki, Katarzyna Werczyńska /KP RP/, Paweł Supernak /PAP/, Jerzy Undro /PAP/, Konsulat Generalny RP we Lwowie, Photo European Parliament

Montaż i łamanie: Grażyna Świąćcka Druk: TOP Druk w Łomży

NR REJ. PR 895, ISSN 0867-5414

Nakład: 3,5 tys. egzemplarzy

